

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

## galicyjskiego Sejmu krajowego

5. posiedzenia I. sesyi X. peryodu

z dnia 21-go lutego 1914.

### Treść.

Urlop p. Antoniego Theodorowicza.

Spis petycyj. Głos p. Starucha na poparcie petycji L. s. 1453.

Wniosek nagły pp. Brunnickiego, Barańsk'iego i tow. w sprawie udzielenia zapomogi pogorzelncom wsi Dołhołuka w powiecie stryjskim.

Wniosek nagły p. Aleksandra Krzczunowicza i tow. w sprawie uzupełnienia ustawy z dnia 28. maja 1881 Dz. u. p. Nr. 17 o środkach zaradczych przeciw nierzetelnemu postępowaniu w czynnościach kredytowych

Wniosek p. Górkiewicza i tow. w sprawie przyspieszenia budowy mostu na Wiśle w pow. wadowickim między Czernichowem a Brzeżnicą

Wniosek p. Aschkenasego i tow. w przedmiocie zmiany ustawy kraj. o opłatach szynkarских.

Wniosek p. Maciuszka i tow. w sprawie zniesienia myt na drogach krajowych.

Wniosek p. Okonia i tow. w sprawie utworzenia Sądu powiatowego w Majdanie kolbuszowskim.

Wniosek p. Okonia i tow. w sprawie budowy drogi w powiecie kolbuszowskim z Przyłęka do Komorowa.

Wniosek p. Okonia i tow. w sprawie budowy drogi z Raniżowa przez Wołę raniżowską do Spiów.

Wniosek p. Okonia i tow. w sprawie ukrajowienia drogi powiatowej Kolbuszowa Sokółów.

Wniosek p. Okonia i tow. w sprawie zapomogi dla powiatu kolbuszowskiego.

Wniosek nagły p. Lwa Lewickiego i tow. w sprawie dostarczenia środków żywności dla gmin powiatu Żydaczów.

Wniosek nagły p. Lwa Lewickiego i tow. w sprawie regulacji rzeki Wisłok powiat Sanok.

Wniosek nagły p. Perfeckiego i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzelnców gminy Żniatyn.

Wniosek nagły p. Perfeckiego i tow. o zapomogę dla gminy Sawczyn, powiatu Sokal, z powodu gradobicia

Wniosek nagły p. Perfeckiego i tow. w sprawie zapomogi dla gminy Uhrynów i Nuzmice w powiecie Sokalskim z powodu klęsk elementarnych.

Wniosek nagły p. Terszakowca i tow. w sprawie dostarczenia środków żywności gminom w powiecie Rudki.

Wniosek nagły p. Singalewicz i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzelnców gminy Kamionka strumiłowa.

Wniosek p. Terszakowca i tow. w sprawie założenia 6 kl. szkoły typu miejskiego z ruskim językiem wykładowym w Komarnie.

Wniosek p. Nowakowskiego i tow. w sprawie założenia szkoły kuśnierskiej w Bohorodczanach.

Wniosek p. Wania i tow. w sprawie przyznania stałej subwencji dla Tow. im. M. Szaszkiewicza w Złoczowie.

Wniosek p. Winniczuka i tow. w sprawie regulacji rzeki Bystrzycy nadwórniańskiej pod Opryszowcami.

Wniosek p. Łahodyńskiego i tow. w sprawie utworzenia gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Nadwornie.

Wniosek p. Łahodyńskiego i tow. w sprawie utworzenia 4-klasowych szkół ludowych z ruskim językiem wykładowym w Nadwornie i Delatynie.

Wniosek p. Nowakowskiego i tow. w sprawie budowy kolei żelaznej Stanisławów-Łysiec-Bohorodzany Solotwina-Porohy.

Wniosek p. Lwa Lewickiego i tow. w sprawie rozszerzenia ruchu towarowego przy kolei Osmołoda-Brosznów.

Wniosek p. Perfeckiego i tow. w sprawie leśnej gospodarki w kraju.

Wniosek p. Perfeckiego i tow. w sprawie urzędzenia na drodze kraj. koło Krystynopola trzech przepustów.

Wniosek p. Petruszewicza i tow. w sprawie zmiany § 3. regulaminu sejmowego.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Baczyńskiego i tow. w sprawie popierania moskalfilskiego ruchu przez kierownika szkoły p. Jaworskiego w Żółtańcach, powiat Żółkiew.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Baczyńskiego i tow. w sprawie zamianowania moskalfilskich nauczycieli do filii c. k. akademickiego gimnazjum we Lwowie.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Makucha i tow. w sprawie postępowania c. k. Rady szkolnej krajowej co do przeniesienia nauczyciela Stetingera w Dubowcach, powiatu stanisławowskiego.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Makucha i tow. w sprawie postępowania c. k. Rady szkolnej krajowej co do przeniesienia nauczyciela Cicińskiego w Pawełczu, powiatu stanisławowskiego.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Makucha i tow. w sprawie nauczania języka ruskiego w szkole ludowej w gminie Biała, powiat Rzeszów.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Kurowca i tow. w sprawie niesprawiedliwego rozdziału zapomogowych środków spożywczych przez rolnicze towarzystwa w Kałuszu w powiecie kałuskim.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Lwa Lewickiego i tow. w sprawie szerzenia się tuberkulozy w powiecie stryjskim i żydaczowskim.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Lwa Lewickiego i tow. w sprawie nieuregulowania środkowej części rzeki Stryja w obrębie miasta Żydaczowa.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Perfeckiego i tow. w sprawie masowego nakładania kar pieniężnych na ludność powiatu sokalskiego przez c. k. Starostwo w Sokalu.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Perfeckiego i tow. w sprawie bezprawnego używania polskiej mowy wykładowej w szkole ludowej w Hłuchowie, powiat Sokal.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Perfeckiego i tow. w sprawie założenia przy c. k. gimnazjum w Sokalu paralelnych klas z ruskim językiem wykładowym.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Perfeckiego i tow. w sprawie niewydawania przez c. k. Starostwo w Sokalu przepustek przez granicę do Rosji dla pogranicznej ludności sokalskiego powiatu.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Perfeckiego i tow. w sprawie przeciwstawowego niepowołania do życia i niefunkcjonowania w gminie Łubów, powiat Sokal, Rady szkolnej miejscowej.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Perfeckiego i tow. w sprawie nielegalnego urzędowania rady gminnej w Stoniatynie powiat Sokal.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Baczyńskiego i tow. w sprawie założenia przez T. S. L. polskiej ekspozycji w Sokołowie, powiat Buczac.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Horbaczewskiego i tow. w sprawie przeciwstawowego założenia przez c. k. Radę szkolną krajową polskiej ekspozycji w Zwiniaczu, powiat Czortków.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Makucha i tow. w sprawie przeciwstawowej i przymusowej nauki języka polskiego w publicznych szkołach ludowych z językiem wykładowym ukraińskim, do których młodzież polskiej narodowości nie uczęszcza.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Siwuli i tow. w sprawie Józefa Jeńca, włościanina z Żarówki, powiatu mieleckiego

Interpelacya do c. k. Rządu p. Serczyka i tow. w sprawie nadużyć i szykan przez policję krakowską włościan przyjeżdżających do Krakowa.

Zapytanie do Marszałka krajowego, wystosowane przez p. Cegielskiego, w sprawie ogłoszenia przez krajowe biuro melioracyjne konkursu na dwuletni kurs drenarski.

Odpowiedź Marszałka krajowego.

Wniosek p. Łahodyńskiego w sprawie przeniesienia do komisji gminnej niektórych sprawozdań Wydziału krajowego, przydzielonych do załatwienia komisji administracyjnej. Uchwalenie wniosku.

Zawiadomienie przez Marszałka krajowego o złożeniu przez kilku posłów mandatów do komisji sejmowych, oraz o terminie wyborów uzupełniających w miejsce ustępujących.

Wniosek nagły p. Starucha i tow. w sprawie wstrzymywania przez c. k. Starostwa emigracji robotników. Uzasadnienie nagłości wniosku, przyczem głosy pp. Starucha, Stapińskiego, Okuniewskiego, Makucha i Witosa; uchwalenie nagłości. Uzasadnienie wniosku, przyczem głosy pp. Starucha, Terszakowca, J. E. c. k. Namiestnika, Stapińskiego, Cieńskiego, Urbańskiego i ponownie Stapińskiego. Załatwienie wniosku i rezolucji p. Okuniewskiego.

Wniosek nagły p. Cegielskiego i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców z Ninowic, powiatu jarosławskiego. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Makucha i tow. w sprawie przyznania dodatku drożyznianego nauczycielstwu za rok 1913. i regulacji plac nauczycielskich. Uzasadnienie wniosku, przyczem głosy pp. wnioskodawcy i Stapińskiego, załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Götza i tow. o zmianę ustawy z dnia 13. lutego 1903. Dz. u. kr. Nr. 24 o poborze krajowej opłaty od piwa. Uzasadnienie wniosku, przyczem głosy pp. wnioskodawcy i Stapińskiego; załatwienie wniosku.

Wniosek nagły pp. Brunickiego, Barańskiego i tow. w sprawie udzielenia zapomogi pogorzalcem wsi Dolholuka w powiecie stryjskim. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Aleksandra Krzeczunowicza i tow. w sprawie uzupełnienia ustawy z dnia 28. maja 1881. Dz. u. p. Nr. 17 o środkach zaradczych przeciw nierzetelnemu postępowaniu w czynnościach kredytowych. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

*(Przerwa posiedzenia.)*

### **(Posiedzenie wieczorne).**

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego za rok szkolny 1911/12.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany ustawy z d. 29. lipca 1905. Nr. 97 Dz. u. kr. o zezwoleniu gminie król. stoł. m. Lwowa na pobór opłaty gminnej na cele dobroczynności od przedstawień teatralnych, koncertów i wszelkich innych przedstawień i widowisk.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Żywca na pobór opłat gminnych funduszu ubogich od przedstawień teatralnych i innych widowisk publicznych.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zaliczenia gminy Knihinin wieś (pow. Stanisławów) do rzędu miejscowości podlegających ustawie gminnej z dnia

3 lipca 1896. dz. u. kr. Nr. 51, oraz ustawie budowniczej z dnia 4. kwietnia 1889. dz. u. kr. Nr. 31. i noweli z dnia 15. maja 1907. dz. u. kr. Nr. 56.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Radzie powiatowej w Buczaczu na przyjęcie zobowiązań wynikających ze statutu emerytalnego dla urzędników i sług Wydziału powiatowego i na przyjęcie gwarancyi powiatu za zobowiązania statutu emerytalnego dla urzędników i sług powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności krajowego biura poboru opłaty szynkarskiej i opłaty konsumcyjnej od piwa.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o wykończeniu obwałowania Wisły i Sanu w powiecie Tarnobrzeskim.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budowie kanału ulgi od potoku Czarnego do Prutu w Kołomyi.

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia szpitala powszechnego w Krośnie przez wybudowanie nowego domu gospodarskiego, pawilonu zakaźnego i trupiarni.

Pierwsze czytanie wniosku p. Kostia Lewickiego i tow. w sprawie upaństwowienia pryw. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Rohatynie. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Terszakowca i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Komarnie. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku pp. Starucha i Baczyńskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Brzeżanach. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Korola i towarzyszy w sprawie założenia gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Żółkwi. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Okuniewskiego i tow. w sprawie objęcia gimnazjum prywatnego w Horodence na etat państwowy. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Horbaczewskiego i tow. w sprawie upaństwowienia prywatnego ukr. gimnazjum im. M. Szaszkiewiczza w Czortkowie. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Kiewluka i tow. w sprawie upaństwowienia ruskiego gimnazjum w Kopyczyńcach. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Rożankowskiego i tow. w sprawie założenia 4 klasowych szkół ludowych w Boryni, Wysocku wyż.,

Komarnikach, Turce nad Stryjem i w Łomnej turczańskiego pow. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Rożankowskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim wykładowym językiem w Turce nad Stryjem. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Baczyńskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukr. wykładowym językiem w Brodach. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Baczyńskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukr. wykładowym językiem w Samborze. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Nowakowskiego i tow. o przeprowadzenie budowy kraj drogi Bohorodczany-Żuraki Manasterczany Sołotwina. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Nowakowskiego i tow. o założenie niższej górniczo-

przemysłowej szkoły w Sołotwinie z ukr. wykładowym językiem. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Singalewicza i tow. w sprawie upaństwowienia prywatnego realnego gimnazjum im. M. Szaszkiewicza z ruskim wykładowym językiem w Busku. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Kochanowskiego i tow. w sprawie przejścia prywatnego gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Jaworowie na etat państwowy. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Hołubowicza i tow. w sprawie upaństwowienia prywatnego ukr. gimnazjum w Zbarażu—utrzymywanego dotychczas przez ukraińskie Tow. pedagogiczne. Uzasadnienie wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku p. Metelli i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ruskim wykładowym językiem w Lubaczowie. Uzasadnienie wniosku.

Porządek dzienny

### (Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 20 przed południem.)

Przewodniczący: J. E. **Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski.**

Ze strony c. k. Rządu: J. E. c. k. Namiestnik Witold **Korytowski** i c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław **Grodzicki.**

Sekretarze: p.p. Mieczysław **Urbański**, Stanisław **Kasznica**, Stanisław **Biały**, Teodor **Rożankowski.**

Obecnych posłów 123.

**Marszałek:** Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół z 3 posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół z 4 posiedzenia jest złożony w biurze sejmowym do przejrzania.

O urlop prosił poseł Antoni Theodorowicz, z powodu choroby dziecka. Udzielam mu 8 dniowego urlopu.

Proszę pana sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta spis petycji wniesionych po dzień 21. lutego 1914 r.*)

883. L. s. 1361. Helena Zajączkowska, wdowa po urzędniku Wydziału krajowego, Lwów, przez posła W. Krzeczunowicza, o podwyższenie daru z łaski — do komisji budżetowej.

884. L. s. 1362. Helena Chmurówna, nauczycielka, Lapajówka, przez posła Wójcickiego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.

885. L. s. 1363. Wiktorya Marya Stecowa, nauczycielka, Rzeszów, przez posła ks. Wołanina, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.

886. L. s. 1364. Zofia Horoszkiewicz, sierota po dyrektorze Kasy krajowej, Lwów, przez posła Głabińskiego, o stały dar z łaski — do komisji budżetowej.

887. L. s. 1365. Paulina Sikorska, nauczycielka, Kraków, przez posła Sarego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.

888. L. s. 1366. Daniela Pezdańska, nauczycielka, Trzebinia miasto, przez posła Sarego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.

889. L. s. 1367. Bazyli Kassyan, absolwent szkoły realnej, Mikulińce, przez posła L. Lewickiego, o zasiłek na leczenie się w Iwoniczu — do komisji budżetowej.

890. L. s. 1368. Janina Szabówna, Sambor, przez posła Wójcickiego, o zasiłek na studia śpiewu — do komisji budżetowej.

891. L. s. 1369. Krajowe Towarzystwo pasieczników, Tarnopol, przez posła Dumkę, o subwencję — do komisji budżetowej.

892. L. s. 1370. Michał Nawrocki, nauczyciel, Siemuszowa, przez posła Baczyńskiego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
893. L. s. 1371. Helena Wanda Błyźniakowa, nauczycielka, Rozhurec, przez posła Adama, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
894. L. s. 1372. Marya Jasińska, wdowa po urzędniku Wydziału krajowego, przez posła Adama, o zapomogę — do komisji budżetowej.
895. L. s. 1373. Helena Wanda Błyźniakowa, nauczycielka, Rozhurec, przez posła Adama, o przyznanie najwyższego stopnia płacy — do komisji szkolnej.
896. L. s. 1374. Wilhelm Diamant, nauczyciel religii mojżeszowej, Przemyśl, przez posła Adama, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
897. L. s. 1375. Adolf Wróblewski, nauczyciel, Leśniowice, przez posła Adama, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
898. L. s. 1376. Antonina Szostkiewiczowa, wdowa po nauczycielu, Temeszów, przez posła Białego, o podwyższenie pensji i datku na wychowanie — do komisji szkolnej.
899. L. s. 1377. Zakład św. Heleny (S. S. Felicyanek), Lwów, przez posła Neumana, o subwencję — do komisji budżetowej.
900. L. s. 1378. Polskie Towarzystwo rybackie, Gorlice, przez posła Długosza, o subwencję — do komisji budżetowej.
901. L. s. 1379. Szynkarze powiatu rzeszowskiego, przez posła Witosa, w sprawie opłat szynkarskich — do komisji budżetowej.
902. L. s. 1380. Komitet wydawnictwa dziełek ludowych, Lwów, przez posła Pilata o subwencję — do komisji budżetowej.
903. L. s. 1381. Ruska bursa, Stryj, przez posła L. Lewickiego, o subwencję na spłatę długu z powodu budowy domu i na utrzymanie wychowanków — do komisji budżetowej.
904. L. s. 1382. Józef Steinbach, nauczyciel, Jarosław, przez posła Jahla, o przyznanie VI. pięciolecia — do komisji szkolnej.
905. L. s. 1383. Paulina Reinisek, nauczycielka, Miłowanie, przez posła Zgórskiego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
906. L. s. 1384. Polskie Towarzystwo emigracyjne, Kraków, przez posła Hupkę, o subwencję na schronisko noclegowe — do komisji budżetowej.
907. L. s. 1385. Bursa polska, Rawa ruska, przez posła Sapięgę Pawła, o subwencję, — do komisji budżetowej.
908. L. s. 1386. Towarzystwo domu zdrowia „Odrodzenie“, Zakopane, przez posła Sapięgę Pawła, o subwencję — do komisji budżetowej.
909. L. s. 1387. Wydział powiatowy, Rawa ruska, przez posła Sapięgę, o subwencję w wysokości 75% na budowę drogi gm. I. kl. Rawa-Magierów — do komisji budżetowej.
910. L. s. 1388. Stowarzyszenie „Żinocyj trud“, Przemyśl, przez członka Sejmu ks. Czechowicza, o zasiłek dla uczennicy swej w Akademii kroju we Wiedniu — do komisji budżetowej.
911. L. s. 1389. Stowarzyszenie „Żinocyj trud“, Przemyśl, przez członka Sejmu ks. Czechowicza, o subwencję na bursę — do komisji budżetowej.
912. L. s. 1390. Stowarzyszenie „Żinocyj trud“, Przemyśl, przez członka Sejmu ks. Czechowicza, o subwencję dla pracowni krawieckiej — do komisji budżetowej.
913. L. s. 1391. Krajowy Związek turystyczny, Kraków, przez posła Federowicza, o subwencję na prowadzenie lwowskiego oddziału — do komisji budżetowej.
914. L. s. 1392. Polskie Towarzystwo emigracyjne, Kraków, przez posła Hupkę, o subwencję na wydawnictwa ludowe — do komisji budżetowej.
915. L. s. 1393. Sabina Kasperek, właścicielka szkoły muzycznej, Lwów, przez posła Skarbka, o subwencję — do komisji budżetowej.
916. L. s. 1394. Stanisław Śniezko, właściciel gospodarstwa rybnego, Lubella, przez posła Skarbka, o subwencję — do komisji budżetowej.
917. L. s. 1395. Polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“, Chyrów, przez posła Skarbka, o subwencję — do komisji budżetowej.
918. L. s. 1396. S. Franciszka Stojałowska, Felicyanka, Przemyśl, przez posła Skarbka, o emeryturę — do komisji szkolnej.

919. L. s. 1397. Strażnicy rzek Białej i Kisieliny, przez posła Witosą, o podwyższenie płacy — do komisji budżetowej.
920. L. s. 1398. Grzegorz Mudryj, emerytowany komendant posterunku żandar., Włodzimiera, przez posła L. Lewickiego, o odpisanie zaległej opłaty szynkarskiej — do komisji budżetowej.
921. L. s. 1399. Bronisława Wojciechowska, wdowa po nauczycielu, Mielec, przez posła Kędziora, o pensję i zaopatrzenie dla sierót — do komisji szkolnej.
922. L. s. 1400. Sabina Niewiadomska, wdowa po inżynierze, Przemyśl, przez posła Laskowskiego, o przyznanie dodatku do pensji względnie jednorazowy zasiłek — do komisji budżetowej.
923. L. s. 1401. Komitet budowy kaplicy, Wiedeń, przez posła Jabłońskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
924. L. s. 1402. Edmund Uszycki, wydawca tygodnika ilustrowanego „Przez łądy i morza“, Lwów, przez posła Rutowskiego, o zakupienie wydawnictwa dla szkół przemysłowych — do komisji budżetowej.
925. L. s. 1403. Internat pod Opatrznością dla uczennic seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, Brzeżany, przez posła Schätzla, o subwencję na budowę — do komisji budżetowej.
926. L. s. 1404. Internat pod Opatrznością dla uczennic seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, Brzeżany, przez posła Schätzla, o subwencję na utrzymanie internatu — do komisji budżetowej.
927. L. s. 1405. Marya Rampeltowa, wdowa po rządcy szpitala. Kraków, przez posła Maissa, o zapomogę — do komisji budżetowej.
928. L. s. 1406. Gmina Czerniejów, przez posła Makucha, o odpisanie pożyczki bezprocentowej udzielonej na budowę szkoły — do komisji szkolnej.
929. L. s. 1407. Gmina Czerniejów, przez posła Makucha, o odpisanie pożyczki bezprocentowej udzielonej na budowę szkoły — do komisji szkolnej.
930. L. s. 1408. Wydział powiatowy, Wieliczka, przez posła Laskowskiego, w sprawie odszkodowania dla powiatu z powodu przyłączenia Podgórze do Krakowa — do komisji gminnej.
931. L. s. 1409. Jakób Ulwański, nauczyciel, Lipowce, przez posła Badeniego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
932. L. s. 1410. Mojżesz Eszwowicz i towarzysze, pogorzecy, Halicz, przez posła Dzieduszyckiego, o pożyczkę na odbudowę domów — do komisji budżetowej.
933. L. s. 1411. Mojżesz Eszwowicz i towarzysze, pogorzecy, Halicz, przez posła Dzieduszyckiego, o zezwolenie na stawianie budynków z drzewnego materiału — do komisji administracyjnej.
934. L. s. 1412. Marya Neuhauser, sierota po prymaryuszu szpitala, Lwów, przez posła Dzieduszyckiego, o pensję sierocą — do komisji budżetowej.
935. L. s. 1413. Towarzystwo opieki nad internatem imienia św. Stanisława Kostki dla uczniów seminaryalnych, Stanisławów, przez posła Dzieduszyckiego, o subwencję na utrzymanie — do komisji budżetowej.
936. L. s. 1414. SS. Nazaretanki, Wadowice, przez posła Górkiewicza, o subwencję na ochronki — do komisji budżetowej.
937. L. s. 1415. Aniela Van Roy, wdowa po konduktorze dróg krajowych, Nowy Targ, przez posła Głabińskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
938. L. s. 1416. Kółko ukraińskie Towarzystwa pedagogicznego, Kołomyja, przez posła Makucha, o subwencję na bursę gimnazjalną — do komisji budżetowej.
939. L. s. 1417. Kółko ukraińskie Towarzystwa pedagogicznego, Kołomyja, przez posła Makucha, o subwencję na utrzymanie 4-klasowej szkoły ludowej żeńskiej — do komisji budżetowej.
940. L. s. 1418. Kółko ukraińskie Towarzystwa pedagogicznego, Kołomyja, przez posła Makucha, o subwencję na utrzymanie prywatnego seminaryum żeńskiego — do komisji budżetowej.
941. L. s. 1419. Kółko ukraińskie Towarzystwa pedagogicznego, Kołomyja, przez posła Makucha, o subwencję na internat dla dziewcząt — do komisji budżetowej.

942. L. s. 1420. Katarzyna Wójcik, Słocina, przez posła Tomakę, o emeryturę dla męża byłego dytaryusza szpitala — do komisji budżetowej.
943. L. s. 1428. Aniela Faff, wdowa po nauczycielu, Lwów, przez posła Głębińskiego, o podwyższenie pensji — do komisji szkolnej.
944. L. s. 1429. Kasper Petrykiewicz, magazynier, Jan Karst, portyer zakładów rolniczych, Dublany, przez posła Kasznicę, o podwyższenie płacy — do komisji budżetowej.
945. L. s. 1430. Adolf Schiffer, słuchacz filozofii i muzyki, Wiedeń, przez posła Żardeckiego, o zasiłek na naukę muzyki — do komisji budżetowej.
946. L. s. 1431. Zofia Strzałkowska, właścicielka prywatnego seminarium nauczycielskiego żeńskiego, Lwów, przez posła Głębińskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
947. L. s. 1432. Zofia Strzałkowska, właścicielka prywatnego gimnazjum żeńskiego, Lwów, przez posła Głębińskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
948. L. s. 1433. Kazimierz Gabryelski, kierownik szkoły dramatycznej, Kraków, przez posła Bandrowskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
949. L. s. 1434. Komitet ratunkowy ochronki dzieci, Wiśniowczyk, przez posła Serwatowskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
950. L. s. 1435. Magistrat, Tarnobrzeg, przez posła Z. Tarnowskiego, w sprawie budowy gmachu dla szkoły realnej — do komisji szkolnej.
951. L. s. 1436. Celestyn Galasiewicz, koncepista Magistratu, Lwów, przez posła Neumanna, o zasiłek na studia współdzielcze — do komisji budżetowej.
952. L. s. 1437. Kazimierz Cieśliewicz, były stróż gmachu sejmowego, Lwów, przez posła Witosa, o zapomogę — do komisji budżetowej.
953. L. s. 1438. Związek galicyjskich lekarzy okręgowych, Lwów, przez posła Marsa, w sprawie reorganizacji plac — do komisji sanitarnej.
954. L. s. 1439. Polskie Towarzystwo gimnastyczne Sokół, Brzozów, przez posła Białego, o subwencję — do komisji budżetowej.
955. L. s. 1440. Eufrozyna Szubrowa, wdowa po nauczycielu, Domaradz, przez posła Białego, o podwyższenie pensji — do komisji szkolnej.
956. L. s. 1441. Polskie Towarzystwo gimnastyczne Sokół, Zakopane, przez posła Bednarskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
957. L. s. 1442. Feliks Jakimiak, emerytowany inspicjent szpitala lwowskiego, Lwów, przez posła Marsa, o policzenie lat służby — do komisji budżetowej.
958. L. s. 1443. Izidor Opolski, inżynier Biura melioracyjnego, Mikołajów, przez posła Lisiewicza, o zaliczkę na płacę w kwocie 5.000 K — do komisji budżetowej.
959. L. s. 1444. Polskie Towarzystwo gimnastyczne Sokół, Pnikut, przez posła St. A. Stadnickiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
960. L. s. 1445. Ludwik Heller, dyrektor teatru miejskiego, Lwów, przez posła Neumanna, o podwyższenie subwencji na operę — do komisji budżetowej.
961. L. s. 1446. Spółka kowali i stelmachów lwowskich, Lwów, przez posła Neumanna, o subwencję — do komisji budżetowej.
962. L. s. 1447. Józef Bazylewski, emerytowany nauczyciel, Lwów, przez posła Riedla, o zagwarantowanie pensji wdowiej — do komisji szkolnej.
963. L. s. 1448. Krajowe Towarzystwo naftowe, Lwów, przez posła Długosza, w sprawie zmiany ustawy konkurencyjnej — do komisji przemysłowej.
964. L. s. 1449. Towarzystwo liceum żeńskiego imienia Wiktorii Niedziałkowskiej, Lwów, przez p. p. Głębińskiego i Długosza o subwencję — do komisji szkolnej.
965. L. s. 1450. Towarzystwo budowy domu polskiego w Przywozie, przez posła Głębińskiego i Długosza, o subwencję — do komisji budżetowej.
966. L. s. 1451. Jakób Rotter, nauczyciel religii mojżeszowej, Kutry, przez posła Bandrowskiego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
967. L. s. 1452. Gmina Piaski wielkie, przez posłów Bardla i Serczyka, w sprawie zmniejszenia się dochodów gminy z powodu połączenia Podgórze z Krakowem w opłatach konsumcyjnych — do komisji gminnej.
968. L. s. 1453. Gmina Żołnówka, powiat Brzeżany, przez posła Starucha, w sprawie zbadania gruntu na otwarcie nowego koryta, dla spuszczenia wody — do Wydziału krajowego.

**Marszałek:** Do tej petycyi prosił o głos p. Staruch. Udzielam mu głosu.

**P. Staruch:** Wysokij Sojme!

Hromada Żolnówka w powiati bereżańskim położona je pry hori, z kotroji zływaje sia rika i nyszczyt' w hromadi wsi ohorody i pola tak, szczo seho roku je ta hromada ciłkom znyszczena.

Ta hromada wuesła petycyju i prosyt', szczo by Wydił krajewyj wysław inżyniera na koszt kraju i szczo by wyrusuwaw koryto riky tak, aby woda ne załywała ciłe seło.

Proszu o widostanie petycyji do Wydiłu krajewoho, szczo by jak najskorsze wysław inżyniera i proszu, szczo by omynuty komisiju i widisłaty do Wydiłu krajewoho jako komisiji.

**Marszałek:** Życzeniu pana posła stanie się zadość.

Proszę pana sekretarza o odczytanie dalszego spisu petycyi.

Sekretarz. p. **Urbański** (*czyta*):

969. L. s. 1454. Filip Olpiński, emerytowany rewident Wydziału krajowego, Lwów, przez p. Głabińskiego o zapomogę — do komisji budżetowej.

970. L. s. 1455. Kółko Towarzystwa pedagogicznego, Żółkiew, przez posła Makucha, o subwencyę na bursę włościańską — do komisji budżetowej.

971. L. s. 1456. Gimnazjum żeńskie imienia H. Kaplińskiej, Kraków, przez posła Witosa, o subwencyę — do komisji budżetowej.

972. L. s. 1457. Liceum żeńskie imienia H. Kaplińskiej, Kraków, przez posła Witosa, o subwencyę — do komisji budżetowej.

973. L. s. 1458. Towarzystwo nauczycieli uzupełniających szkół przemysłowych na Śląsku i Morawach, przez p. Strońskiego, o subwencyę dla szkół — do komisji budżetowej.

974. L. s. 1459. Polska bursa rzemieślnicza pod wezwaniem św. Stanisława Kostki, Kołomyja, przez p. Kleskiego, o subwencyę na budowę domu — do komisji budżetowej.

975. L. s. 1460. Komitet pochodu królewskiego na Wawel, Kraków, przez posła Wł. Jaworskiego, o subwencyę na wykonanie pomnika pochodu — do komisji budżetowej.

976. L. s. 1462. Towarzystwo Proświta, Lwów, przez p. Kiweluka, o subwencyę na szkołę handlową za rok 1912/13 i 1913/14 — do komisji budżetowej.

977. L. s. 1463. Towarzystwo ochrony ukraińskich starożytności, Lwów, przez p. K. Lewickiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.

978. L. s. 1464. Polskie Towarzystwo statystyczne, Kraków, przez p. Rutowskiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.

979. L. s. 1465. Katarzyna Aptekarska, nauczycielka, Lwów, przez p. Rutowskiego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.

980. L. s. 1466. Towarzystwo bursy św. Mikołaja, Przemyśl, przez członka Sejmu, ks. Czechowicza o subwencyę na amortyzacyę długów — do komisji budżetowej.

981. L. s. 1467. Mieszkańcy gminy Rychcice ruskie, przez posła Łahodyńskiego, o oddzielenie gminy Rychcice ruskie od gminy Rychcice polskie i utworzenie samoistnej gminy — do komisji administracyjnej.

982. L. s. 1468. Topolnicka Julia, sierota po asystencie rachunkowym Wydziału krajowego, Lwów, przez posła Kiweluka, o stałe zaopatrzenie — do komisji budżetowej.

983. L. s. 1469. Kuratorya internatu imienia św. Stanisława Kostki, Tarnów, przez posła Męcińskiego o subwencyę na cele internatu — do komisji budżetowej.

984. L. s. 1470. Kuratorya internatu imienia św. Stanisława Kostki, Tarnów, przez posła Męcińskiego, o subwencyę na budowę internatu — do komisji budżetowej.

**П. Старух:** Високий Сојме!

Громада Жолнівка в повіті бережаньським положена є при горі, з котрої зливає ся ріка і нищить в громадї всі огороди і поля так, що сего року є та громада цілком знищена. Та громада внесла петицію і просить, щоби Виділ краевий вислав інжинера на кошт краю, і щоби вирисував корито ріки так, аби вода не заливала ціле село.

Прошу о відосланє петиції до Виділу краєвого, щоби як найскорше вислав інжинера і прошу, щоби оминуті комісію і відіслати до Виділу краєвого яко комісії.

985. L. s. 1471. Kółko ukraińskiego Towarzystwa pedagogicznego, Czortków, przez posła Horbaczewskiego, o subwencyę na utrzymanie prywatnego gimnazjum imienia A. Szaszkiewicza — do komisji budżetowej.
986. L. s. 1472. Gmina Kozara, przez posła K. Lewickiego, o zasiłek z powodu kłesk elementarnych — do komisji zapomogowej.
987. L. s. 1473. Olga Władysława Litwinowa, nauczycielka, Kraków, przez posła ks. Zarembe, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
988. L. s. 1474. Naukowe Towarzystwo imienia Szewczenki, Lwów, przez posła Kiweluka, o subwencyę dla Domu akademickiego — do komisji budżetowej.
989. L. s. 1475. Towarzystwo Proświta, Lwów, przez posła Kiweluka, o subwencyę na cele rolnictwa i sadownictwa — do komisji budżetowej.
990. L. s. 1476. Zofia z Zakrzewskich Mykietynowa, wdowa po nauczycielu, Lwów, przez posła Adama, o zapomogę — do komisji szkolnej.
991. L. s. 1477. Piotr Rec, nauczyciel, Padew narodowa, przez posła Kędziora, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
992. L. s. 1478. Syndykat rolniczy, Kraków, przez posła Kędziora, o subwencyę — do komisji budżetowej.
993. L. s. 1479. Tekla Paskowa, wdowa po nauczycielu, Padew narodowa, przez posła Kędziora, o zapomogę — do komisji szkolnej.
994. L. s. 1480. Kuratorya Domu akademickiego polskiego imienia A. Połockiego, Lwów, przez posła St. Starzyńskiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.
995. L. s. 1481. Wydział powiatowy, Przemyśl, przez posła St. Stadnickiego, w sprawie kolei lokalnej Przemyśl-Brzozów-Rymanów — do komisji kolejowej.
996. L. s. 1482. Franciszek Kuliczkowski, sekretarz Wydziału powiatowego, Łańcut, przez posła Żardeckiego, o przyznanie odprawy — do komisji budżetowej.
997. L. s. 1483. Mieszkańcy gminy Piwnicznej, przez posła Zamorskiego, o budowę mostu na Popradzie — do komisji drogowej.
998. L. s. 1484. Marya Nydza, była służąca szpitala, Krzywezyce, przez posła Zamorskiego, o stały datek — do komisji budżetowej.
999. L. s. 1485. Karolina Kochanowska, wdowa po nauczycielu, Trembowla, przez posła Zamorskiego, o zapomogę — do komisji szkolnej.
1000. L. s. 1486. Marya Witwicka, wdowa po nauczycielu, Muszyna, przez posła Zamorskiego, o zapomogę — do komisji szkolnej.
1001. L. s. 1487. Jan Kmicikiewicz, emerytowany nauczyciel, Sambor, przez posła Zamorskiego, o zapomogę — do komisji szkolnej.
1002. L. s. 1488. Emilia Górka, wdowa po nauczycielu, przez posła Zamorskiego, o podwyższenie pensji — do komisji szkolnej.
1003. L. s. 1489. Stanisław Petrycki, emerytowany nauczyciel, Kraków, przez posła Zamorskiego, o podwyższenie pensji — do komisji szkolnej.
1004. L. s. 1490. Towarzystwo bursy przemyskiej, przez posła Zamorskiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.
1005. L. s. 1491. Towarzystwo gospodarczego wykształcenia kobiet, Lwów, przez posła Czartoryskiego, o subwencyę na budowę seminarium gospodarczego w Snopkowie — do komisji budżetowej.
1006. L. s. 1492. Towarzystwo Proświta, Lwów, przez posła Kiweluka, o przyznanie połowy kosztów budowy drogi dojazdowej do szkoły gospodarskiej w Miłowaniu — do komisji drogowej.
1007. L. s. 1493. Redakeya Zorzy ojczyściej, Lwów, przez posła Głabińskiego, o subwencyę na wydawnictwo — do komisji budżetowej.
1008. L. s. 1494. Towarzystwo ludoznawcze, Lwów, przez posła Głabińskiego, o subwencyę na wydawnictwo „Lud“ — do komisji budżetowej.
1009. L. s. 1495. Komitet wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie 1912, przez posła Wl. Jaworskiego, o wypłacenie skreślonej subwencyi za r. 1913 — do komisji budżetowej.
1010. L. s. 1496. Komitet wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodo-

- wem w Krakowie 1912 r., przez posła Wł. Jaworskiego, o subwencyę na pokrycie niedoboru — do komisji budżetowej.
1011. L. s. 1497. Gmina Chyrów, przez posła Skarbka, o kreowanie sądu — do komisji prawniczej.
1012. L. s. 1498. Michał Wiszniewski, emerytowany nauczyciel, Niżankowice, przez posła Głębińskiego, o zapomogę — do komisji szkolnej.
1013. L. s. 1499. Towarzystwo ruska bursa rzemieślnicza i przemysłowa, Lwów przez p. Kiweluka o subwencyę — do komisji budżetowej.
1014. L. s. 1500. Towarzystwo akademickie „Watra“ medyków weterynaryjnych, Lwów, przez p. Kiweluka o subwencyę — do komisji budżetowej.
1015. L. s. 1503. Towarzystwo Proświta, Lwów, przez p. Kiweluka, o przyznanie miejsca w krajowej komisji dla spraw rolniczych delegatowi Towarzystwa — do kom. gospodarstwa krajowego.
1016. L. s. 1504. Towarzystwo Proświta, Lwów, przez p. Kiweluka, o subwencyę na utrzymanie szkoły gospodarstwa domowego w Uhercach wieniawskich — do komisji budżetowej.
1017. L. s. 1505. Towarzystwo Proświta, Lwów, przez p. Kiweluka, o nadzwyczajną subwencyę na pokrycie połowy kosztów budowy szkoły gospodarskiej w Miłowaniu — do komisji budżetowej.
1018. L. s. 1506. Towarzystwo opieki nad internatem imienia Piramowicza dla uczniów seminaryum nauczycielskiego, Lwów, przez p. Pinińskiego o subwencyę na utrzymanie — do komisji budżetowej.
1019. L. s. 1507. Towarzystwo opieki nad internatem imienia Piramowicza dla uczniów seminaryum nauczycielskiego, Lwów, przez p. Pinińskiego, o subwencyę na budowę — do komisji budżetowej.
1020. L. s. 1508. Ludwik Żiraldo, konduktor dróg krajowych, Poręby-Żegoty, przez posła St. Dąbskiego, o veniam studiorum i aetatis — do komisji petycyjnej.
1021. L. s. 1509. Henryk Michalski, nauczyciel, Wieliczka, przez posła Bandrowskiego o przyznanie pięciolecia — do komisji szkolnej.
1022. L. s. 1510. Gmina miasta Wieliczki, przez posła Bandrowskiego, o subwencyę na założenie i utrzymanie nauki gospodarstwa domowego, na kreowanie i utrzymanie 4 i 5-tej klasy szkoły wydziałowej i na urządzenie gabinetów na cele naukowe — do komisji szkolnej.
1023. L. s. 1511. Komitet bursy dla głuchoniemych imienia ks. J. Falkowskiego, Lwów, przez posła Garapicha, o subwencyę — do komisji budżetowej.
1024. L. s. 1512. Wydział powiatowy, Złoczów, przez posła Schnella, o podwyższenie subwencyi na 75% na drogę Złoczów-Dunajów — do komisji drogowej.
1025. L. s. 1513. Gmina Kutkorz, przez posła Schnella, o subwencyę na budowę drogi z Krasnego do Kutkorza — do komisji drogowej.
1026. L. s. 1514. Jan Soleski, dyrektor szkoły wydziałowej i radny miasta, Lwów, przez posła Głębińskiego, o uwolnienie od kondyktu 10.000 K, poręczonych Drowi Falkiewiczowi — do komisji przemysłowej.
1027. L. s. 1515. Kasper Wojnar, literat i wydawca, Kraków, przez posła Jahla, o subwencyę na wydawnictwa imienia T. Kościuszki i kalendarzy — do komisji budżetowej.
1028. L. s. 1516. Gminy: Buców, Pozdiacz, Medyka, Nakło i Szeginic, powiat Przemyśl, przez posła Kormosza, o zasilek na wybudowanie kanału tak zwanego Bucowskiego — do komisji wodnej.
1029. L. s. 1517. Filia Towarzystwa „Proświta“, Kamionka strumiłowa, przez posła Kiweluka, o subwencyę dla bursy — do komisji budżetowej.
1030. L. s. 1518. Towarzystwo opieki nad internatem dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego, Czortków, przez posła Horbaczewskiego, o subwencyę na utrzymanie internatu — do komisji budżetowej.
1031. L. s. 1519. Towarzystwo opieki nad internatem dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego, Czortków, przez posła Horbaczewskiego o subwencyę na budowę internatu — do komisji budżetowej.
1032. L. s. 1520. Biblioteka słuchaczy prawa, Lwów, przez posła Pinińskiego, o subwencyę na wydawanie miesięcznika „Prawnik“ — do komisji budżetowej.

1033. L. s. 1521. Emilia Balaweider, nauczycielka, Jarosław, przez posła Cieńskiego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1034. L. s. 1522. Kółko ukraińskiego Towarzystwa pedagogicznego w Busku, przez posła Makucha, o subwencję na bursę — do komisji budżetowej.
1035. L. s. 1523. Kółko ukraińskiego Towarzystwa pedagogicznego imienia króla Daniela, Lwów, przez posła Makucha, o subwencję na utrzymanie prywatnej szkoły ludowej — do komisji budżetowej.
1036. L. s. 1524. Kółko ukraińskiego Towarzystwa pedagogicznego, Kopyczyńce, przez posła Makucha, o subwencję dla 2 burs i taniej kuchni — do komisji budżetowej.
1037. L. s. 1525. Towarzystwo „Uczytelska hromada“ Lwów, przez posła Kiwuluka, o podwyższenie subwencji na wydawnictwa — do komisji budżetowej.
1038. L. s. 1526. Ruski instytut dla dziewcząt, Przemyśl, przez posła Kormosza, o subwencję na budowę domu i szkoły — do komisji budżetowej.
1039. L. s. 1527. Mieczysław Naganowski, nauczyciel, Wołowe, przez posła Głabińskiego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1040. L. s. 1528. Polskie Towarzystwo gimnastyczne Sokół, Skawina, przez posła Schmidta, o subwencję — do komisji budżetowej.
1041. L. s. 1529. Polskie Towarzystwo budowy tanich domów mieszkalnych i domów robotniczych, Kraków, przez posła Srokowskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
1042. L. s. 1530. Abraham Lecker, nauczyciel religii mojżeszowej, Gorlice, przez posła Germana, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1043. L. s. 1531. Zofia Kunischowa, wdowa po urzędniku Wydziału krajowego, Lwów, przez członka Sejmu ks. Czechowicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.
1044. L. s. 1532. Paulina Krechowicka, wdowa, po nauczycielu, Dolina, przez p. Makucha, w sprawie zaopatrzenia — do komisji szkolnej.
1045. L. s. 1533. Krajowy komitet wykonawczy nauczycielstwa ludowego w Galicji, przez posła Bandrowskiego, w sprawie regulacji płac nauczycielskich — do komisji szkolnej.
1046. L. s. 1534. Ruska Zachoronka, Kołomyja, przez p. Makucha, o zasiłek na pokrycie kosztów budowy domu — do komisji budżetowej.
1047. L. s. 1535. Dr. Maurycy Gottfried, lekarz pomocniczy przy szpitalu w Skalacie, przez p. Bednarskiego, o veniam aetatis — do komisji petycyjnej.
1048. L. s. 1536. Krajowe Towarzystwo gospodarze „Silskyj Hospodar“, Lwów. z petycją gminy Konty, przez p. Załozieckiego, w sprawie budowy gościńca — do komisji drogowej.
1049. L. s. 1537. Towarzystwo instytutu ruskiego Domu Narodnego, Borszczów, przez p. ks. Kapuścińskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
1050. L. s. 1538. Muzeum narodowe polskie Rapperswil, przez p. Bandrowskiego, o subwencję na cele utrzymania i rozszerzenia muzeum — do komisji budżetowej.
1051. L. s. 1539. Gmina Ustrzyki dolne, przez p. Krasickiego, o subwencję na budowę kanałów, wodociągów i zasiłek dla dotkniętych klęską elementarną — do komisji administracyjnej.
1052. L. s. 1540. Polskie Towarzystwo gimnastyczne Sokół, Nisko, przez posła ks. Wolanina, o subwencję — do komisji budżetowej.
1053. L. s. 1541 Stefan Takliński, emerytowany nauczyciel, Przemyśl, przez posła Adama, o dodatek drożyzniany względnie zapomogę — do komisji szkolnej.
1054. L. s. 1542. Stefan Takliński, emerytowany nauczyciel, Przemyśl, przez posła Adama, o podwyższenie emerytury — do komisji szkolnej.
1055. L. s. 1543. Henryk Kwiatkowski, rządcą szpitala, Lwów, przez posła Bernadzikowskiego, o zaliczkę sejmową — do komisji budżetowej.
1056. L. s. 1544. Jan Kotyrha, emerytowany nauczyciel, Dzikowiec, przez posła Adama, o podwyższenie płacy — do komisji szkolnej.
1057. L. s. 1545. Nauczycielstwo szkół ludowych, Czortków, przez posła Horbaczewskiego, o przeniesienie do II. kl. płac — do komisji szkolnej.

1058. L. s. 1546. Marcela Majkowska, wdowa po nauczycielu, Hłuboczek wielki, przez posła Rittla, o dodatek drożyzniauy, względnie zapomogę — do komisji szkolnej.
1059. L. s. 1547. Jan Klimala, Jan Bałak, Adam Raczyński, emerytowani nauczyciele, Myślenice, przez posła Rittla, o zapomogę — do komisji szkolnej.
1060. L. s. 1548. Marya Adamowicz, wdowa po sekretarzu gminnym, Lwów, przez posła Rittla, o zapomogę — do komisji budżetowej.
1061. L. s. 1549. Józef Durkacz, Bar, przez posła Rittla, o zapomogę dla syna ucznia gimnazjalnego — do komisji budżetowej.
1062. L. s. 1550. Katolicka Kasa zapomogowa „Przyjaźń“, Lwów, przez posła Rittla, o subwencję na koszta administracyi — do komisji budżetowej.
1063. L. s. 1551. Stanisław Flisowski, inżynier Biura melioracyjnego, Tarnów, przez posła Rittla, o policzenie lat spędzonych w służbie prywatnej — do komisji budżetowej.
1064. L. s. 1552. Jan Krupa, emerytowany nauczyciel, Podgórze, przez posła Rittla, o zapomogę i podwyższenie emerytury — do komisji szkolnej.
1065. L. s. 1553. Sarolta hr. Seilern, Wiedeń, przez p. Rittla, w sprawie urządzenia miejsc wolnych w sanatorium dla alkoholików — do komisji budżetowej.
1066. L. s. 1554. Oesterreichische Zentralstelle, Wiedeń, przez p. Rittla, o subwencję — do komisji budżetowej.
1067. L. s. 1555. Towarzystwo nauczycieli religii mojżeszowej szkół pospolitych i wydziałowych, Lwów, o subwencję na wydawnictwo czasopisma „Wychowanie i oświata“ — do komisji budżetowej.
1068. L. s. 1556. Towarzystwo nauczycieli religii mojżeszowej szkół pospolitych i wydziałowych, Lwów, przez posła Rittla, w sprawie niemianowania kobiet nauczycielkami religii — do komisji szkolnej.
1069. L. s. 1557. Towarzystwo nauczycieli religii mojżeszowej szkół pospolitych i wydziałowych, Lwów, przez p. Rittla, o podwyższenie remuneracyi dla kilku nauczycieli religii mojżeszowej — do komisji szkolnej.
1070. L. s. 1558. Towarzystwo nauczycieli religii mojżeszowej szkół pospolitych i wydziałowych, Lwów, przez posła Rittla, o dodatek drożyzniany za lata 1912, 1913, 1914 — do komisji szkolnej.
1071. L. s. 1559. Towarzystwo nauczycieli religii mojżeszowej szkół pospolitych i wydziałowych, Lwów, przez posła Rittla, o policzenie lat służby nauczycielom religii mojżeszowej — do komisji szkolnej.
1072. L. s. 1560. Jadwiga Zygadłówna, nauczycielka, Niedźwiedz, przez posła Rittla, o zapomogę z powodu stracenia ruchomości w czasie powodzi — do komisji szkolnej.
1073. L. s. 1561. Naftali Schipper, nauczyciel religii mojżeszowej, Lwów, przez posła Rittla, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1074. L. s. 1562. Ks. Jan Melnyk, gr. kat. proboszcz, Brzegi, przez posła Rittla, o zasiłek dla córki na studia śpiewu — do komisji budżetowej.
1075. L. s. 1563. Komitet galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego, przez posła Rittla, o subwencję dla biura rachunkowości rolniczej — do komisji budżetowej.
1076. L. s. 1564. Ignacy Husakowski, emerytowany nauczyciel, przez posła Rittla, o dodatek drożyzniany — do komisji szkolnej.
1077. L. s. 1565. S. S. Urszulanki, Stanisławów, przez posła Pilata, o subwencję na szkoły — do komisji budżetowej.
1078. L. s. 1566. Techniczne Koło pomocy, przez posła Lubomirskiego, o subwencję na praktyki wakacyjne i kapitał obrotowy kramu technicznego — do komisji przemysłowej.
1079. L. s. 1567. Towarzystwo Ruska akademieczna Pomiecz, Lwów, przez posła Kiweluka, o subwencję — do komisji budżetowej.
1080. L. s. 1568. Leokadya Komarnicka, wdowa po nauczycielu, Tarnopol, przez posła Schmidta, o zapomogę — do komisji szkolnej.
1081. L. s. 1569. Ruska Spółka dla chowu i sprzedaży drobiu i królików w Dłużniowie, przez posła Perfeckiego, o stałą subwencję — do komisji budżetowej.

1082. L. s. 1570. Ruska bursa im. św. Mikołaja, Sokal, przez posła Perfeckiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.
1083. L. s. 1571. Maksymilia Chomin, wdowa po nauczycielu, Jastrzębica, przez posła Perfeckiego, o zapomogę — do komisji szkolnej.
1084. L. s. 1572. Filia Tow. „Silskyj Hospodar“, Skole, przez posła Lewickiego L. o subwencyę na cele towarzystwa — do komisji budżetowej.
1085. L. s. 1573. Spółka „Narodnyj Dim“, Skole, przez posła L. Lewickiego, o subwencyę na budowę — do komisji budżetowej.
1086. L. s. 1574. Jan Lubliner, emeryt. nauczyciel, Tarnopol, przez posła Urbańskiego, o zapomogę — do komisji szkolnej.
1087. L. s. 1576. Wdowy po nauczycielach, Rzeszów, przez posła Urbańskiego, o podwyższenie pensji — do komisji szkolnej.
1088. L. s. 1601. Gmina Mokra strona, przez posła Żardeckiego, o uwolnienie od myła mostowego na drodze krajowej Przeworsk-Bachórz — do komisji drogowej.
1089. L. s. 1602. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“, Leżajsk, przez posła Żardeckiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.
1090. L. s. 1603. Towarzystwo Domu zdrowia uczącej się młodzieży polskiej Pomoc bratnia, Zakopane, przez posła Serezyka, o podwyższenie zasiłków dla chorych z 60 K na 80 K — do komisji budżetowej.
1091. L. s. 1604. Organiści galicyjscy, przez Członka Sejmu ks. Bilczewskiego, o ustalenie minimum płacy — do komisji administracyjnej.
1092. L. s. 1605. Ks. Jan Pilar, emerytowany katecheta, Babice, przez Członka Sejmu ks. Bilczewskiego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1093. L. s. 1606. Tania kuchnia dla studentów polskich Związku niewiast katolickich, Lwów, przez posła Nowosieleckiego, o subwencyę na tanią kuchnię — do komisji budżetowej.
1094. L. s. 1607. Pszczelarze powiatu sokalskiego, przez posła Abrahamowicza, o poparcie pszczelnictwa — do komisji budżetowej.
1095. L. s. 1608. Pszczelarze powiatu lwowskiego, przez posła Abrahamowicza, o poparcie pszczelnictwa — do komisji budżetowej.
1096. L. s. 1609. Pszczelarze, przez posła Abrahamowicza, o poparcie pszczelnictwa — do komisji budżetowej.
1097. L. s. 1610. Pszczelarze, przez posła Abrahamowicza, o poparcie pszczelnictwa — do komisji budżetowej.
1098. L. s. 1611. Teofil Huss, śpiewak operowy, Berlin, przez posła Kędziora, o zasiłek na studia śpiewu — do komisji budżetowej.
1099. L. s. 1612. Kółko ukraińskiego Towarzystwa pedagogicznego, Zaleszczyki, przez posła Okuniewskiego, o zasiłek na bursę — do komisji budżetowej.
1100. L. s. 1613. Towarzystwo „Proświta“, Lwów, przez posła Kiweluka, o jednorazową subwencyę na pokrycie kosztów wydawnictw jubileuszowych T. Szewczenki — do komisji budżetowej.
1101. L. s. 1614. Konstancya Fangor, emerytowana nauczycielka, Lwów, przez posła Kędziora, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1102. L. s. 1615. Stanisława Wittekówna, nauczycielka, Lubaczów, przez posła ks. Metellę, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1103. L. s. 1616. Stowarzyszenie Rady opiekuńczej, Kraków, przez posła Maryewskiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.
1104. L. s. 1675. Stowarzyszenie polskich rękodzielników i przemysłowców „Gwiazda, Kraków, przez posła Lea, o subwencyę — do komisji budżetowej.

**Marszałek:** Proszę p. p. sekretarzy o odczytanie wniosków i interpelacji.

**Sekretarz p. Urbański (czyta):**

- L. s. 1617/1914. Wniosek nagły p. Brunickiego, Barańskiego i tow. w sprawie udzielenia zapomogi pogorzelncom wsi Dołhołuka w powiecie stryjskim.
- L. s. 1618/1914. Wniosek nagły p. Aleksandra Krzczunowicza i tow. o uzupełnienie ustawy z 28. maja 1881 dz. u. p. Nr. 17. o środkach zaradczych przeciw nierzetelnemu postępowaniu w czynnościach kredytowych.

- L. s. 1619/1014. Wniosek p. Górkiewicza i tow. w sprawie przyspieszenia budowy mostu na Wiśle w pow. wadowickim między Czernichowem a Brzeźnicą.
- L. s. 1620/1914. Wniosek p. Aschkenasego i tow. w przedmiocie zmiany ustawy krajowej o opłatach szynkarskich.
- L. s. 1621/1914. Wniosek p. Maciuszka i tow. w sprawie zniesienia myt na drogach krajowych.
- L. s. 1622/1914. Wniosek p. Okonia i tow. w sprawie utworzenia Sądu powiatowego w Majdanie kolbuszowskim.
- L. s. 1623/1914. Wniosek p. Okonia w sprawie budowy drogi w powiecie kolbuszowskim z Przyłęka do Komorowa.
- L. s. 1624/1914. Wniosek p. Okonia i tow. w sprawie budowy drogi z Raniżowa przez Wolę raniżowską do Spiów.
- L. s. 1625/1914. Wniosek p. Okonia i tow. w sprawie ukrajowienia drogi powiatowej w powiecie kolbuszowskim z Kolbuszowy do Sokołowa.
- L. s. 1626/1914. Wniosek p. Okonia i tow. w sprawie jak najszybszego udzielenia wydatniejszej zapomogi powiatowi kolbuszowskiemu.

Sekretarz p. **Rożankowski** (czyta):

Cz. s. 1627/914.

**N a h ł e w n e s e n i e**  
posła Lwa Łewyckoho i towarzysziw  
w predmeti bezprowołocznego dostarczenia sredstw pożywy dla hromad powita Żydacziw, położonych nad Dnistrom i druhych.

Cz. s. 1628/914.

**W n e s e n i e n a h ł e.**  
posła Lwa Łewyckoho i towarzysziw na zariadzenie bezprowołocnoji regulacyji riky Wysłok w powiti Sianik.

Cz. s. 1629/914.

**N a h ł e w n e s e n i e**  
posła Romana Perfeckoho i towarzysziw w sprawie udilenia nadzwyczajnoji zapomogy z fondiw krajowych pohorilciam Antonewy Szurmiakowy w Komarowi i Teodorowy Szpakowy w Żniantyni (powit Sokal).

Cz. s. 1630/914.

**N a h ł e w n e s e n i e**  
posła Dra Romana Perfeckoho i towarzysziw w sprawie przyznania hromadi Sawczyn powita sokalskoho nadzwyczajnoji zapomogy z pryczyn hradobytia i nadzwyczajnych szkid elementarnych spryczynenych sehoricznymy zływawy i poweniamy.

Cz. s. 1631/914.

**N a h ł e w n e s e n i e**  
posła Dra Romana Perfeckoho i towarzysziw w sprawie przyznania hromadam Uhryniw i Nysmyczy, powitu Sokal, nadzwyczajnoji zapomogy z pryczyny szkid spryczynenych sehoricznymy zływawy i poweniamy ta zariadzenoju kwarantanny dla chudoby z pryczyny pyskowoji i ratycznoji zarazy.

Ч. с. 1627/914.

**Н а г л е в н е с е н е**  
посла Льва Левицкого і товаришів в предметі безпrowолочного доставлення средств поживи для гwомад повіта Жидачів, положених над рікою Дністром і других.

Ч. с. 1628/914.

**В н е с е н е н а г л е**  
посла Льва Левицкого і тов. на заряджене безпrowолочної регуляції ріки Вислок в пов. Сянік.

Ч. с. 1629/914.

**Н а г л е в н е с е н е**  
посла Дра Романа Перфецкого і товаришів в справі уділення надзвичайної запоmоги з фондів краєвих погоріліцям Антонови Шурмякови в Комарові і Теодорови Шпакови в Жнятині (повіт Сокаль).

Ч. с. 1630/914.

**Н а г л е в н е с е н е**  
посла Дра Романа Перфецкого і товаришів в справі признання громаді Савчин повіту сокальського надзвичайної запоmоги з причини градобиття і незвичайних шkid елементарних, спричинених сегорічними зливами і повенями.

Ч. с. 1631/914.

**Н а г л е в н е с е н е**  
посла Дра Романа Перфецкого і товаришів в справі признання громадам Угринів і Нисмичі, повіту Сокаль, надзвичайної запоmоги з причини шkid спричинених сегорічними зливами і повенями та зарядженої кwarantанни для худоби з причини пискової і ратичної зарази.

Cz. s. 1682/914

**W n e s o k n a h ł y j**  
 posła Hryńka Terszakiwcia i towarzysziw w sprawie bezprzewodności dostawy даром средств поżywy dla хоłodujących громад, a to: Mostiw, Terszakowa, Kołodrub, Monastercia, Powerchowa, Susołowa, Podoleć, Czajkowycz, Pohoreć, Dołobowa, Bołozwy dolisznoji, Ostrowa, Zahiria, Poricza zadwirnoho, Poricza grunt. i Bireza w powili Rudky.

Cz. s. 1683/914.

**N a h ł y j w n e s o k**  
 posła Wołodymyra Singalewycza i towarzysziw w sprawie konieczności potrzeby bezprzewodnoho udілення pohorіlцям w Kaminci strumilowij zapomohy z fondiw derżawnych i krajowych.

Cz. s. 1632/914.

**W n e s o k**  
 posła Hryńka Terszakiwcia i towarzysziw w sprawie założenia szist'-klasowoji szkoły „miśkoho typu“ z ruśkym jazykom wykładowym w Komarni.

Cz. s. 1633 914.

**W n e s e n i e**  
 posła Dra Mychajła Nowakowskoho i towarzysziw w sprawie zawedenia szkoły kusznirowskoji w Bohorodeczanach.

Cz. s. 1634/914.

**W n e s o k**  
 posła Dra Teodora Wania i towarzysziw w sprawie przyznania stałoji subwencyji dla Towarystwa im. Markiana Szaszkewycza w Zołoczewi.

Cz. s. 1635/914.

**W n e s e n i e**  
 posła Wynnyczuka i towarzysziw w sprawie regulacyji riky Bystryci nadwirniańskoji під селом Oprysziwci w powiti stanyslawińskim.

Cz. s. 1636/914.

**W n e s o k**  
 posła Dra Łahodyńskoho i towarzysziw w sprawie zasnowania gimnazyji z ruskoju (ukraińskoju) wykładowoju mowoj w Nadwirnij.

Cz. s. 1637/914.

**W n e s o k**  
 posła Dra Łahodyńskoho i tow. w sprawie zasnowania 4-klasowych szkіł narodnych w Nadwirnij Delatyni z ukraińskoju (ruskoju) mowoj.

Cz. s. 1638/914.

**W n e s e n i e**  
 posła Dra Mychajła Nowakowskoho i towarzysziw w sprawie budowy żeliznicy

Ч. с. 1682/914.

**В н е с о к н а г л н и й**  
 посла Гринька Тершаківця і товаришів в справі безпроволочної доставки даром средств поживи для голодующих громад а то : Мостів, Тершакова, Колодруб, Мо-настерця, Повергова, Сусолова, Подо-лець, Чайкович, Погорець, Долобова, Болозви долішної, Острова, Загіря, По-річа-задвірного, Поріча ґрунт. і Бірча в повіті Рудки.

Ч. с. 1983/914.

**Н а г л и й в н е с о к**  
 посла Володимира Сінгалевица і товаришів в справі конечної потреби безпро-волочного уділення погорілцям в Камінці струмиловій запомоги з фондів держав-них і краєвих.

Ч. с. 1632/914.

**В н е с о к**  
 посла Гринька Тершаківця і товаришів в справі заложеня шість-клясової школи „міського типу“ з руським язиком викла-довим в Комарні.

Ч. с. 1633 914.

**В н е с е н е**  
 посла Дра Михайла Новаковського і то-варишів в справі заведеня школи ку-шнірської в Богородчанах.

Ч. с. 1634/914.

**В н е с о к**  
 посла Дра Теодора Ваня і товаришів в справі признання сталої субвенції для Товариства ім. Маркіяна Шашкевича в Золочеві.

Ч. с. 1635/914.

**В н е с е н е**  
 посла Винничука і товаришів в справі регуляції ріки Бистриці надвірнянської під селом Опришівці в повіті Станисла-вівським.

Ч. с. 1636/914.

**В н е с о к**  
 посла Дра Лагодинського і товаришів в справі заснования гімназії з руською (українською) викладовою мовою в На-двірній.

Ч. с. 1637/914.

**В н е с о к**  
 посла Дра Лагодинського і товаришів в справі заснования 4-клясових шкіл на-родних в Надвірній і Делятині з україн-ською (руською) викладовою мовою.

Ч. с. 1638/914.

**В н е с е н е**  
 посла Дра Михайла Новаковського і то-варишів в справі будови желізниць Ста-

Stanysławiw-Łyseć-Bohorodczany - Sołotwyna-Porohy.

Cz. s. 1639/914.

W n e s e n i e

posła Dra Lwa Łewyckoho i towarzysziw w predmeti rozszyrenia ruchu towarowo na kolijci wuzko-torowij Osmołod-Broszniw, w powiti Dołyna, na ruch osobowyj.

Cz. s. 1640/914.

W n e s e n i e

posła Dra Romana Perfeckoho i towarzysziw w sprawie lisowoji hospodarky w kraju.

Cz. s. 1641/914.

W n e s e n i e

posła Dra Romana Perfeckoho i towarzysziw w sprawie ustrojenia na krajewim hostynicy koło Krystynopola, powit Sokal, pobicz mosta nad Buhom pry seli Bendiuha położenoho, troch perepusłiw dla wody, peretynajuczych sej hostyneć i umožywlajuczych widplyw wody.

Cz. s. 1642/914.

W n e s e n i e

posła Dra Petruszewycza i towarzysziw w predmeti zmiany § 3. regulaminu dla Sojmu Koroliwstwa Hałyczyny i t. d. pryniatoho dnia 17. żowtnia 1907 roku.

Cz. s. 1643/914.

I n t e r p e l a c y j a

posła Dra W. Baczyńskoho i towarzysziw do Jeho Ekscelencyji Pana c. k. Namisnyka w sprawie popyrania moskwofilskoho ruchu uprawytelem szkoły p. Jaworskym w Żowtańciach pow. Żowkwa.

Cz. s. 1644/914.

I n t e r p e l a c y j a

posła Dra W. Baczyńskoho i towarzysziw do Jeho Ekscelencyji Pana c. k. Namisnyka w sprawie imenowania moskalfilskich uczyteliw dla filji c. k. akademicznej gimnaziji u Lwowi.

Cz. s. 1645/914.

I n t e r p e l a c y j a

posła Dra Makucha i towarzysziw do c. k. Prawytelstwa w sprawie postupowania c. k. Rady szkolnoji krajewoji szczo do perenesenia uczytela Sztetingera w Dubiweciach powita stanysławiwskoho.

Cz. s. 1646/914.

I n t e r p e l a c y j a

posła Dra Makucha i towarzysziw do Jeho Ekscelencyji Pana c. k. Namisnyka w sprawie postupowania c. k. Rady szkol-

нславів-Лисець-Богородчани-Солотвина-Пороги.

Ч. с. 1639/914.

В н е с е н е

posła Льва Левицкого i товаришів в предметі розширення руху товарового при колійці вузко-торовій Осмолода-Брошнів (в повіті Долина) на рух особовий.

Ч. с. 1640/914.

В н е с е н е

posła Dra Romana Perfeckoho i товаришів в справі лісової господарки в краю.

Ч. с. 1641/914.

В н е с е н е

posła Dra Romana Perfeckoho i товаришів в справі устроєня на красвім гостинци коło Кристинополя, повіт Сокаль, побіч моста над Бугом при селі Бендюга положеного, трох перепустів для води, перетинаючих сей гостинець i umožлиwляючих відплиw воды.

Ч. с. 1642/914.

В н е с е н е

posła Dra Петрушевича i товаришів в предметі зміни §. 3. регуляміну для Соjму красового Королівства Галичини i т. д. принятого дня 17. жовтня 1907 року.

Ч. с. 1643/914.

I n t e r п e л я ц и я

posła Dra В. Бачиньского i товаришів до Его Эксцеленції Пана ц. к. Намісника в справі попираня москвофільского руху управителем школи п. Яворським в Жовтанцях пов. Жовква.

Ч. с. 1644/914.

I n t e р п e л я ц и я

posła Dra В. Бачиньского i товаришів до Его Эксцеленції Пана ц. к. Намісника в справі іменованя москвофільських учителів для філії ц. к. академічної гімназії у Львові.

Ч. с. 1645/914.

I n t e р п e л я ц и я

posła Dra Макуха i товаришів до ц. к. Правительства в справі поступованя ц. к. Ради шкільної красвої що до перенесєня учителя Циціньского в Павелчу, станиславівського повіта.

Ч. с. 1646/914.

I n t e р п e л я ц и я

п. Дра Макуха i тов. до Є. Е Пана Намісника в справі поступованя цк. Ради шкільної красвої що до перенесєня учи-

noji krajewoji szczo do perenesenia uczytela Cicińskiego w Pawelczy, stanisławowskiego powiatu

Cz. s. 1647/914.

Interpelacyja

posła Dra Makucha i towarzyszy w sprawie nawczania ruskoj mowy w szkoli narodnij w hromadi Bila pow. Riasziw.

Cz. s. 1648/914.

Interpelacyja

posła Dra Iwana Kuriweia i towarzyszy do c. k. Prawytelstwa w sprawie niesprawedlywego rozdiłu akcyji zapomohowoji a to rozdiłu dostawy sredstw pozywy czerez rilnyczy Towarystwa w Kałuszji dla hołodujuczoji ludnosity w kałuskim powiti.

Cz. s. 1649/914.

Interpelacyja

posła Lwa Łewyckoho i towarzyszy do Prawytelstwa z prywodu szyrenia poszesty tuberkulozy w stryjskim i żydaczewskim powiti.

Cz. s. 1650/914.

Interpelacyja

posła dra Lewyckoho i towarzyszy do c. k. Prawytelstwa w predmeti neuregulowania serednoji czasty riky Stryja w obrubi mista Żydaczewa.

Cz. s. 1651/914.

Interpelacyja

posła dra Romana Perfeckoho i towarzyszy do Jeho Ekscelencyji Pana Namisnyka w sprawie masowoho nakładania czerez c. k. Starostwo w Sokaly na nasełenia sokalskoho powitu kar hroszewych.

Cz. s. 1652/914.

Interpelacyja

posła dra Romana Perfeckoho i towarzyszy do c. k. Prawytelstwa w sprawie wykładowoho jazyka w narodnij szkoli w Hłuchowi pow. Sokal.

Cz. s. 1653/914.

Interpelacyja

posła dra Romana Perfeckoho i towarzyszy do c. k. Prawytelstwa w sprawie osnovania przy c. k. gimnazyji w Sokaly paralelnych klas z ruskoju wykładowoju mowoj.

Cz. s. 1654/914.

Interpelacyja

posła dra Romana Perfeckoho i towarzyszy do c. k. Prawytelstwa w sprawie newydawania czerez c. k. Starostwo w Sokaly perepustok czerez hranyciu do Rosyji dla pohranycznoho nasełania sokalskoho powitu.

теля Циціньського в Павелчу, станіславського повіта.

Ч. с. 1647/914.

Інтерпеляция

посла Дра Макуха і товаришів в справі навчаня руської мови в школі народній в громаді Біла, повіт Ряшів.

Ч. с. 1648/914.

Інтерпеляция

посла Дра Івана Курівця і товаришів до ц. к. Правительства в справі несправедливого розділу акції запомогової, а то розділу достави средств поживи через рільничі Товариства в Калуши для голодуючої людности в калуськім повіті.

Ч. с. 1649/914.

Інтерпеляция

посла Льва Левицкого і товаришів до ц. к. Правительства з приводу ширеня пошести туберкульози в стрийськім і жидачівськім повітах.

Ч. с. 1650/914.

Інтерпеляция

посла Льва Левицкого і товаришів до ц. к. Правительства в предметі неурегулюваня середної части рики Стрия в обрubi міста Жидачева.

Ч. с. 1651/914.

Інтерпеляция

посла Дра Романа Перфецкого і товаришів до Его Ексцеленції Пана Намісника в справі масового накладаня через ц. к. Староство в Сокали на населене сокальського повіту кар грошевих.

Ч. с. 1652/914.

Інтерпеляция

посла Дра Романа Перфецкого і товаришів до ц. к. Правительства в справі викладового языка в народній школі в Глухові повіт Сокаль.

Ч. с. 1653/914.

Інтерпеляция

посла Дра Романа Перфецкого і товаришів до ц. к. Правительства в справі основаня при ц. к. гімназії в Сокали паралельних клас з руською викладовою мовою.

Ч. с. 1654/914.

Інтерпеляция

посла Дра Романа Перфецкого і товаришів до ц. к. Правительства в справі newydawania czerez c. k. Starostwo w Sokaly perepustok czerez hranyciu do Rosyji dla pohranycznoho nasełania sokalskoho powitu.

Cz. s. 1655/194.

**I n t e r p e l a c y j a**  
posła dra Romana Perfeckoho i towarzy-  
szów do c. k. Prawytelstwa w sprawie  
protywzakonnoho nepokłykania do życia  
i nefunkcyonowania w hromadi Łubiw  
powitu Sokal miscewoji rady szkolnoji.

Cz. s. 1956/914.

**I n t e r p e l a c y j a**  
posła dra Romana Perfeckoho i towarzy-  
szów do c. k. Prawytelstwa w sprawie  
uriadowania rady hromadskojj w Stonia-  
tyni

Cz. s. 1657/914.

**I n t e r p e l a c y j a**  
posła dra Wołodymyra Baczyńskoho  
i towarzyszy do c. k. Prawytelstwa w spra-  
wi osnovania polskojj ekspozycyji  
w Sokolowi pow. Buczacz.

Cz. s. 1658/914.

**I n t e r p e l a c y j a**  
posła dra Antona Horbaczewskoho i to-  
warzyszy do c. k. Prawytelstwa w spra-  
wi protyzakonnoho osnovania polskojj  
ekspozycyji w Zwyniaczy pow. Czortków.

Cz. s. 1659/914.

**I n t e r p e l a c y j a**  
posła dra Iwana Makucha i towarzyszy  
do c. k. Prawytelstwa w sprawie proty-  
zakonnoji prymusowoji nauki polskojj  
mowy w publicznych narodnych szko-  
łach z ukraińskojj wykładowoju mowo-  
ju, do kotrych ne uczaszczaje młodzież  
polskojj narodnosti.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

L. s. 1660/1914. Interpelacya posła Jana Siwuli i towarzyszy do c. k. Rządu  
w sprawie Józefa Jońca, włościanina z Żarówki powiatu mieleckiego.

L. s. 1661/1914. Interpelacya posła Sewczyka i towarzyszy do c. k. Rządu w spra-  
wie nadużyć i szykan przez policję krakowską przyjeżdżających włościan  
do Krakowa za nieopatrzanie lekkich wozów w tabliczki z napisami wła-  
ścicieli.

**Marszałek:** Pierwsze czytanie odczytanych wniosków umieszczę na porządku  
dziennym jednego z najbliższych posiedzeń z wnioskami nagłymi postąpię regu-  
laminowo, interpelacye zaś odstąpię komisarzowi rządowemu.

W sprawie formalnej prosił o głos p. Ciegielski. Udzielam mu głosu.

P. **Cegielski:** Wysokij Sojme!

Maju przed soboju ohołoszenie, ko-  
trym Wydił krajewyj rozpysaw konkurs  
dla kandydatów na dozorców drenarskich  
a imenno szczo maje sia widbuty dwol-  
itnyj kurs dla tych dozorców. Konkurs  
je ohołoszenyj w mowi polskij, a krim  
toho skazano, szczo kandydaty majut'  
posidaty mowu łysze polsku.

Ч. с. 1655/914.

**I н т е р п е л я ц и я**  
посла Дра Романа Перфецкого и товари-  
шів до ц. к. Правительства в справі  
протызаконного непокликания до життя  
і нефункционования в громаді Лубів по-  
віту Сокаль місцевої ради шкільної.

Ч. с. 1656/914.

**I н т е р п е л я ц и я**  
посла Дра Романа Перфецкого и товари-  
шів до ц. к. Правительства в справі уря-  
дованя ради громадської в Стонятині.

Ч. с. 1657/914.

**I н т е р п е л я ц и я**  
посла Дра Володимира Бачиньского и то-  
варишів до ц. к. Правительства в справі  
основаня польської експозиції в Соколові,  
пов. Бучач.

Ч. с. 1658/914.

**I н т е р п е л я ц и я**  
посла Дра Антона Горбачевского и това-  
ришів до ц. к. Правительства в справі  
протызаконного основаня польської ек-  
спозиції в Звинячи повіт Чортків.

Ч. с. 1659/914.

**I н т е р п е л я ц и я**  
посла Дра Івана Макуха і товаришів до  
ц. к. Правительства в справі протызакон-  
ної примусової науки польської мови  
в публичних народних школах з укра-  
їнською викладовою мовою, до котрих  
не учащає молодіж польської наро-  
дности.

П. **Цегельский:** Високий Соyme!

Маю перед собою оголошенє, ко-  
трим Виділ краєвий розписав конкурс  
для кандидатів на дозорців дренарських,  
а іменно, що має ся відбути дволітний  
курс для тих дозорців. Конкурс є оголо-  
шений в мові польській, а крім того ска-  
зано, що кандидати мають посідати мо-  
ву лише польску.

Ogłoszenie to opiewa:

LW. 22085/1914.

O g ł o s z e n i e.

Wydział krajowy postanowił otworzyć z dniem 1. grudnia 1914 r. przy krajowym biurze melioracyjnym we Lwowie nowy dwuletni kurs praktyczny dozorców drenarskich.

Na kurs ten będą przyjęci tylko tacy kandydaci, którzy w czasie roboczym od 1. kwietnia do końca listopada 1914 roku będą zajęci przy drenowaniu jako zwykli robotnicy, a przy robotach okażą nie tylko pilność i chęć do pracy, lecz nabędą wprawę w wykonywaniu drenowania tj. w kopaniu rowków drenowych i układaniu drenów.

Po ukończeniu tej praktyki kandydaci mają złożyć egzamin wstępny z języka polskiego i rachunków, a od wyniku tego egzaminu, jakoteż okazanego postępu w praktyce drenarskiej i zupełnie odpowiedniego zachowania się w czasie tej praktyki zależeć będzie ostatecznie ich przyjęcie na kurs drenarski.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie na tym kursie przez 4 miesiące zimowe od 1. grudnia do końca marca.

W ciągu czteromiesięcznej nauki teoretycznej otrzymają uczniowie stypendyum miesięczne w kwocie 50 koron; przy robotach zaś w polu pobierać będą wynagrodzenie od właścicieli gruntów, u których będą zatrudnieni przy robotach melioracyjnych.

Starający się o przyjęcie na kurs, winni najdalej do 15. marca 1914 r. wnieść do Wydziału krajowego we Lwowie podanie, które mają sami ułożyć i własnoręcznie napisać, oraz wykazać, że:

1. ukończyli z dobrym postępem przynajmniej szkołę ludową,
2. władają w mowie i piśmie językiem polskim,
3. ukończyli przynajmniej 21-szy, a nie przekroczyli 30-go roku życia,
4. są zdrowi i silnej budowy ciała,
5. zachowanie się ich było moralne i nienaganne,
6. wreszcie na wypadek niepełnoletności, że rodzice lub opiekunowie zezwalają im na wybór tego zawodu.

Nadto kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na kurs, powinni podać, czy są żonatymi lub bezżennymi, oraz przedstawić deklarację, mocą której zobowiążą się po ukończeniu kursu poświęcić się przez lat dziesięć służbie krajowej w charakterze dozorców drenarskich.

Wysłużeni podoficerowie c. i k. korpusów technicznych (artyleryi i pionierów), którzy wykażą się dobrą listą kwalifikacyjną, oraz w ogólności podoficerowie i ci, którzy odbyli służbę wojskową, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 10. lutego 1914.

Zapytuję Waszu Ekscelencyju, szczo Wasza Ekscelencja zrobiť szczo prawa ruskoho jazyka ne byly w tak jarkyj sposob naruszeni?	Зapyтyю Вашу Ексцеленцію, що Ваша Ексцеленція зробити, шоби права руського язика не були в так яркий спосіб нарушені?
---	---

**Marszałek:** Sprawę tę zbadam i na następnem posiedzeniu odpowiedzi udzielię.

P. Łahodyński: Proszu o hołos w sprawie formalnij.	П. Лагодинський: Прошу о го-лос в справі формальній.
--	--

<b>Marszałek:</b> Głos ma p. Łahodyński w sprawie formalnej.	П. Лагодинський: Комісії адміні-страційній приділено декотрі справозда-ня Виділу краєвого, котрі належать до комісії громадскої. Супротив того вношу, шоби справи (czyta):
--	--

P. Łahodyński: Komisiji administracyjnij przydзіleno dekotri sprawozdania Wydзіlu krajewoho, kotri nalezat' do komisiji hromadskoj, suprotyw toho wnoszu, szczo by sprawy: (czyta)	П. Лагодинський: Комісії адміні-страційній приділено декотрі справозда-ня Виділу краєвого, котрі належать до комісії громадскої. Супротив того вношу, шоби справи (czyta):
--	--

L. s. 727. Sprawozdanie z czynności Dep. I.

L. s. 738. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany § 39 ust. gm. z 13. marca 1889.

L. s. 742. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie budowli w górnym biegu rzeki Pełtwi i jej dopływów w obrębie miasta Lwowa.

L. s. 743. Sprawozdanie Wydziału krajowego o obowiązku właścicieli domów w gminie Zamarstynów, powiatu lwowskiego, wybudowania kanałów domowych i o upoważnieniu gminy Zamarstynów do pobierania taksy za połączenia.

L. s. 744. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany § 18 ust. bud. dla miasta Krakowa.

L. s. 745. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie obowiązku właścicieli domów w mieście Krakowie, wybudowania kanałów domowych, połączenia tychże z miejskimi kanałami, oraz o opłatach gminnych za to połączenie.

L. s. 747. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie dodatkowego czasowego uwolnienia kilkudziesięciu domów w mieście Białej od dodatków gminnych do państwowego podatku domowo-czynszowego.

L. s. 748. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie połączenia miasta Podgórze z Krakowem.

L. s. 749. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy kanalizacyjnej dla gminy miasta Jasła.

L. s. 750. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy wodociągowej dla miasta Przemyśla i

L. s. 789. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie ustawy zezwalającej gminie Knihinin wieś (pow. Stanisławów) na pobór opłat gminnych od czynszu najmu — przydytury komisji hromadskiej.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Podaję do wiadomości, że pp. Kasznica, Cieński i Singalewicz złożyli mandaty do komisji szkolnej, p. Głabiński do komisji drogowej, pp. Krzczunowicz Waleryan i Schmidt do komisji kolejowej, p. Lahodyński do komisji bankowej, p. Dzieduszycki do komisji gospodarstwa krajowego.

Wybory uzupełniające w miejsce ustępujących członków wymienionych komisji umieszczę na porządku dziennym następnego posiedzenia.

Przystępujemy do załatwienia wniosków nagłych.

Pierwszym jest wniosek nagły p. Cegielskiego i tow., w sprawie zapomogi dla pogorzalców z Ninowic, powiatu jarosławskiego.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku ma głos p. Cegielski.

(Głosy: Nieobecny).

Następuje więc wniosek nagły p. Makucha i tow. w sprawie przyznania nauczycielstwu ludowemu dodatku dżożyźnianego za rok 1913 i regulacji płac.

Dla uzasadnienia nagłości głos ma p. Makuch.

(Głosy: Nieobecny).

Wobec chwilowej nieobecności wnioskodawców pierwszych dwóch odczytanych wniosków nagłych wezmę te sprawy później na porządek dzienny, a obecnie następuje wniosek nagły p. Starucha i tow. w sprawie wstrzymywania przez c. k. Starostwa emigracji robotników.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku ma głos p. Staruch.

**P. Staruch:** Wysokij Sojme!

Zanim przystuplu do obhoworenia mohu nahłoho wnesenia, muszu wyskazyty moje zdywowanie, szczo to wnesenie w tak duże ważnij sprawi szczo 16. toho misiacia postawłene — chotij piśła regulaminu mało pryjty na poriadok dnewnyj toho samoho dnia a najdalsze na ślidujucze zasidanie — pan marszałok stawyt' aż nyni, tyžden' pižnijsze. Ja suprotyw toho zajawłaju, szczo jak dla marszałka nema regulaminu, to ja na buducze budu uwažaw, szczo i mene win ne obowiazuje.

**П. Старух:** Високий Сојме!

Занім приступлю до обговореня мого наглого внесеня, мушу висказати моє здивованє, що то внесенє в так дуже важній справі ще 16. того місяця поставленє, — хотия після регуляміну мало прийти на порядок дневний того самого дня, а найдалше на слідуюче засіданє, Пан Маршалок ставить аж нині, тиждень пізнійше. Я супротив того заявляю, що як для Маршалка нема регуляміну, то я на будучє буду уважав, що і мене він не обовязує.

Wysokij Sojme! W całej schidnij Hały-  
czyni, wid odnoho powita do druhoho,  
homonyt' odyn hołos rozpuky. W kraju  
systematycznoho hołodu, w kraju syste-  
matycznej nuždy, w kraju, de pıdczas  
zaweruch wojennych taka kryza sfraszna  
hroszewa nastupyla, w tim kraju wi-  
cznoji nuždy i hołodu, nasi wlasty po-  
stupajut' z emihracyjeju robitnyczoju jak-  
by dijsno zmowly sie na wynyszczenie  
bidnoho naroda. (Głosy z ław posłów  
ruskich: *To jest prawda!*)

Jaka przyczyna jest do takich zaria-  
dzeń nebuwałych — pytaju, jaka pry-  
czyna do złomania zakona konstytucyj-  
noho? Mymo szczo art. 4. zakona konsty-  
tucyjnoho każe, szczo kożdomu swobodno  
jest' ity za zarıbkom i z miscia na misce  
perenosyly sia, chto zariadyw znesenie  
konstytucyi w Hałyczyni? Pid kożdym  
starostwom tysiaczi robitnykiw leżat' —  
ot, przyjdzżaju teper z Bereżan, de  
wczera w susıdnim Narajewi 40 ludej  
na mojim podwirju sia zhromadyla, kotri  
wid 3 nedil chodiat' do starostwa po  
dokumenty i ne distajut' ich. Raz ska-  
zano, szczo musiał' prynesty metryku,  
potomu, szczo aby prynesty hromadzke  
pośwıdzenie, potomu szczo aby wijta oso-  
bysto przywezly, i ti bidaky zaplatyly  
wijlowy dyjety 7 koron, za firu 10 kor.  
i szcze ne distaly paszportu. Wsieh pe-  
restuchaw'jem, nema miż tymy 40 ludny  
ani odnoho, kotryjby buw obowiazanyj  
do wijskowej służy, a 20 malo wyssze  
40 lit. I szczo sia dije? Uriadnyky wsia-  
kymy možlywymy sposobany szkanu-  
jul' ich, a potomu szcze e. k. komisar  
starostwa takoho bidaka, kotryj choliw  
sia wid hołodu ratuwaty, zi schodiw  
struczaje! (P. Makuch: *Skandal!* P. Ce-  
gielski: *De jest namisnyk?*)

Se je fakt, sam interwenjuwaw'jem  
w bereżańskim starostwi w sprawie ta-  
koho bidaka, kotryj do mene przyşzow,  
z hołowoju rozbytoju czerez komisaria!  
(P. Sandulak: *Knut rosyjskij!*) De my  
sia znachodimo? Szczo to za poriadok?

Nyni uspokojilo sia wże w derżawi  
i w kraju a szczoż robyte z narodom?  
Szczoż za przyczyna? Dobre, zhoda, ne-  
chaj lude budut' w kraju, ale dajte im  
jisty, moi Panowe, bo taka zapomoha,  
jaku dalo prawytelstwo, to łysz na hlum  
i na śmıch! Na zasidaniu komisyi zapo-  
mohowoji wykazaw namisnyk, szczo

Високий Соїме! В цілій східній Га-  
личині від одного повіта до другого  
гомонить один голос розпуки. В краю  
систематичного голоду, в краю система-  
тичної нужди, в краю, де підчас заверух  
воєнних така криза страшна грошева  
наступила, в тім краю вічної нужди і го-  
лоду, наші власти поступають з емігра-  
цією робітничою, якби дійсно змовили  
ся на винищенє бідного народу. (Гłosy  
z ław posłów ruskich: *To est' prawda.*)

Яка причина єсть до таких заря-  
дженъ небувалих — питаю, яка причина  
до зломаня закона конституційного?  
Мимо, що арт. 4. закона конституцій-  
ного каже, що кождому свобідно єсть  
іти за зарібком і з місця на місце пере-  
носити ся, хто зарядив знесенє консти-  
туції в Галичині? Під кождим старо-  
ством тисячі робітників лежать, — от  
приїзджаю тепер з Бережан, де вчєра  
в сусіднім Нарєві 40 людий на моїм  
подвірю ся згромадило, котрі від 3 не-  
діль ходять до Староства по документи  
і не дістають їх. Раз сказано, що мусять  
принести метрики, потому що би принесли  
громадске посьвідченє, потому що би вій-  
та особисто привезли і ті бідаки запла-  
тили війтови дієти 7 корон, за фіру 10  
корон і ще не дістали пашпорту. Всіх  
переслухав'єм, нема між тими 40 людь-  
ми ані одного, котрий би був обовязаний  
до війскової сłuژی, а 20 мало више  
40 літ. І шож ся діє? Урядники всякими  
можливими способами шиканують їх, а  
потому ще цк. комісар староства такого  
бідака, котрий хотів ся від голоду рату-  
вати, зі сходів тручає. (П. Макух: *Скан-  
даль!* П. Цегельский: *Де є намісник?*)

Се є факт, сам інтервенював'єм  
в бережаньскім старостві в справі такого  
бідака, котрий до мене прийшов з го-  
ловою розбитою через комісаря! (П. Сан-  
дуляк: *Кнут російский.*) Де ми ся зна-  
ходимо? Що то за порядок?

Нині успокоїло ся вже в державі  
і в краю, а шож робите з народом? Що  
за причина? Добре, згода, нехай люди  
будуть в краю, але дайте їм їсти, мої  
Панове, бо така запомога, яку дало Пра-  
вительство, то лиш на глум і сьміх! На  
засіданю комісії запомогової виказав  
Намісник, що правительство дало 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>

prawytelstwo dało 10½ mil. na akcyju zapomohowu! Moi Panowe! tych 10 mil. to znaczyt' jakby kynuw krajcar miż hromadu na takyj hołodnyj zniszczenyj kraj. Szczo zistaje tomu bidnomu mužykowy? Baraboli nema, zbiża nema, jest' zadowżenyj i łychwiari jeho licytujut, win z załomanymy rukamy dywyl' sia, jak jeho kerwawyciu z chaty wynosiat'. Ide na zarobok, szczozy žińci i ditam daty ratunok, a tu ne distaje dokumentiw!

Wsi starostwa wydały nakaz, szczo žadnomu wijtowy ne wilno wydaty ani knyżky robitnyczozji, ani knyżky służbowoji, ani žadnoho poświdczenia, szczozy toj mužyk ne pijszow na zarobok. I se howoryt' ne łysz Staruch, bo ja to czuw z ust takoho przyjatela chłopskoho jak p. Cieńskij, kotryj skazaw: Puśćcie ten naród, bo ginie z głodu! A nawit br. Mojsa zwernuw sia do mene zi słowamy: Pane Staruch, robim szczoś, chłop hyne z hołodu!

To jest hołos rozpuky! Czy wy Panowe hadajete nimciam pruskym zaszko-dyty czerez to, szczo ne puskajete tam ruskoho robitnyka? Ależ wy w perszim riadi dokuczajete tomu robitnykowi, kotryj wynyszczenyj, poczornilyj wid hołodu, zapadaje na tyf hołodowyj.

Wy, Panowe, Prusiw tym ne znyszczyte, ale znyszczyte nas, bo sotky tysiacziw ludej bude z hołodu puchnuty, a se ne powynno buty, moi Panowe!

Ja Wam tu widczytaju dokument fachowoho czołowika, kotryj zajmae sia tymy riczamy: (Czyta):

„Hałyczyna kraina chronicznoho hołodu, kraina do toho relatywno duże pereludnena, bez nijakoho majže promyśhu — z okrema w schidnij ukraińskij czasty — je z pryrody riczy krajem żywoji emigracyji.

I nema nyni inszoho wychodu, jesty Wy, Panowe, zaderżyte narod i ne dašte jemu jisty, to ja tu w pownim Sojni oświdczaju te, szczo ja skazaw do tych ośłodnych mas w Bereżanach: idit' tam pid budynok starostwa i tam hyńte. I tak budu dalsze howoryty: sprowad'te swoji žinky i swoji dity i tam hyńte, nechaj cisarsko koroliwski własty dywlat' sia na se, jak budete z hołodu hynuty.

Inaksze ne może pity. Ja sotky raziw interwenjuwaw w tych sprawach, a nymto toho bidaky žadnoho dokumentu ne distaly. A szcze jak sia robyt'?

міл. на акцію запомогову! Мої Панове! тих 10½ міл. то значить, якби кинув крайцар між громаду на такий голодний знищений край. Що зістає тому бідному мужикови? Бораболі нема, збіжа нема, є задовжений і лихварі его ліцитують, він з заломаними руками дивить ся, як его кервавицю з хати виносять. Іде на заробок, щоби жінці і дітям дати ратунок, а ту не дістає документів!

Всі староства видали наказ, що жадному війтови не вільно видати ані книжки робітничої, ані жадного посьвідчення, щоби той мужик не пійшов на заробок. І се говорить не лиш Старух, бо я то чув з ус такого приятеля хлопского як п. Ценьский, котрий сказав: Пуśćcie ten naród, bo ginie z głodu! А навіть бр. Мойса звернув ся сам до мене зі словами: Пане Старух, робім шось, хлоп гине з голоду!

То єсть голос розпуки! Чи Ви Панове гадаєте Німцям пруским зашкодити через то, що не пускаєте там руского робітника? Ви в першим ряді докучаєте тому робітникови, котрий винищений, почорнілий від голоду, западає на тиф голодовый.

Ви Панове Прусів тим не знищите, але знищите нас, бо сотку тисячів людий буде з голоду пухнути, а се не повинно бути, мої Панове!

Я Вам ту відчитаю документ фахового чоловіка, котрий займає ся тими річами: (czyta)

„Галичина, країна хронічного голоду, країна до того релятивно дуже перелюднена, без ніякого майже промислу — з окрема в східній українській части — є з природи річи краєм живої еміграції“.

І нема нині иньшого виходу, если Ви, Панове, задержите народ і не дасьте єму їсти, то я ту в повнім Соїмі осьвідчаю те, що я сказав до тих голодних мас в Бережаных: „ідіть там під будинок Староства і там гиньте“. І так буду дальше говорити: спровадьте свої жінки і свої діти і там гиньте, нехай цісарсько-королівські власти дивлять ся на се, як будете з голоду гинути.

Інакше не може піти. Я сотки разів інтервенював в тих справах, а мимо того бідаки жадного документу не дістали. А ще як ся робить? Як се є старий чо-

Jak se je staryj czołowik, to kažuť jomu prynesty poświdzenie, czy hromada sia hoďyť, jak mołodszyj, to poświdzenie, czy należyt' do wijska, czy ni, dalsze każe sia, szczo musyt' napered prynesty pozwolenie wid wijskoweji władsty, a choc predložyt' wsi poświdzenia z hromady z pečalkoju hromadskoju, szczo nema nijakoji pereszkody, szczo mih pity do Prus na zarobok, to każe sia jemu: czekaj, idy teper do domu, my napyszemo do wijskoweji władsty, a jesły wijskowa włast' widpysze, szczo możesz pity, to wydamo tobi paszport. I toj biđaka chodyť i chodyť a proszu sobi predstawyť, szczo w koźdim powiti se dije sia, szczo u mene wid Kozłowa je piat' myl do starostwa, wid inszych sił 3, abo 4 myli i toj biđaka chodyť czerez try, czotyry i piat' nedil! Jesły ne wiryte, Panowe, idif' do starostw, a pobaczyte ne 10.000, ale 20.000 i 40.000 nepołałodženych prośb i toj narid po prostu hyne z hołodu! Szczo se za systema? pyťaju. Szczo robyte Panowe? Pyťaju w imeny tych sotok tysiacziw hołodnych! (Głosy: *ślusznie.*) Czy choczete w kraju wykłykaty buriu? Jesły choczete, to budete jeji mały! Ja nyny do tych hołodnych mas kłyczu z toji trybuny: Robit' te, szczo hołod wam każe; bo hołod je korolem nad wsimy korolamy, de hołod czuty, tam nema zakona, nema prawa, nema żadnoji derżawy! I jak wy, Panowe, choczete, to budete mały se, bo nema inszoho wychodu. Pan namisnyk Korwtowskyj schowaw sia i p. hofrat Grodzickyj takoz schowaw sia nyny (Głosy: *jesť*) tak, ale z zadu. Chotiw meni zapereczyty tym, szczo widpowist' napered na interpelacyju, a mij wnesok wże tyźdeń tomu wnesenyj w tak naħlij sprawi tak budut' pchaty nazad i tak Starucha moźe obijduť, szczo ne bude kryczaty.

Ni, pane hofrat, wasza widpowid' mene ne wdowolaje, ale i p. Cieńskoho takoz ni. Kažete, szczo se dije sia, ale pry tych de nijaka pereszkoda ne zachodyť. A precin' nasi władsty pry koźdim jeji najduť! Nawit' jakby ja zhołosyw sia do starostwa, to skazałyby: ne damo tobi Wagabundenpassu, bo ty posoł. Takby skazały. Zawsihdy najduť pryczynu.

Nechaj p. hofrat Grodzickyj każe sobi prysłať relacyji z kaźdoho starostwa,

łowik, to kažuť єму przynesti poświdczenė, czy gromada godit' sja, jak mołodszyj, to poświdczenė, czy naležit' do wjjska czy ni, dalsze każe sja, czo musyt' napered przynesti pozwolenė wid wjjskoweji władsty a choc przedložit' wsi poświdczenia z gromady, z pečatkoju gromadською, czo nema nijakoji pereszkody, czo mih piťi do Prus na zarobok, to każe sja єmu, czekaj, idy teper do domu, my napiszemo do wjjskoweji władsty, a єśli wjjskowa władst' widpiše, czo moźesz piťi, to wiđamo tobi paszport. I toj biđaka chodit' i chodit', a proszu sobi przedstawiti, czo w koźdim powiťi se dzie sja, czo u mene wid Kozłowa є piťi miľ do Starostwa, wid inьszych sił 3, abo 4 miľ i toj biđaka chodit' czerez try, czo tyry i piťi nediel'! Єśli ne wirite Panowe, idit' do Starostw a pobacichte ne 10.000 ale 20.000 i 40.000 nepołałodženich prośb i toj narid po prostu gine z gołodu! Czo se za systema, piťaju! Czo robite, Panowe! Piťaju w imeni tych sotok tysiacziw gołodnych! (Głosy: *ślusznie!*) Czy choczete w kraju wyklikati buriu? Єśli choczete, to budete єi mali! Я nini do tych gołodnych mas kliczu z toji trybuny: Robit' te, czo gołod wam każe, bo gołod є korolem nad wsiimi korolami, de gołod cuchi, tam nema zakona, nema prawa, nema jadnoji derżawy! I jak Wy, Panowe, choczete, to budete mali se, bo nema inьшого wychodu. P. Namisnik Koritowskiy schowaw sja i p. gofрат Grodzickij takoz schowaw sja nini (Głosy, *jest*), tak ale z zadu. Chotiw meni zaperečiti tym, czo wiđowist' napered na interpelacyju, a miy wnesok wże tyźdeń tomu wnesenij w tak naħlij sprawi, tak budut' pchati nazad i tak Starucha moźe obijduť, czo ne bude krychati.

Ni, Pane gofрат, wasza wiđpowid' mene ne wdowolaje, ale i p. Cėńskoho takoz ni. Kažete, czo se dzie sja, ale pry tych, de nijaka pereszkoda ne zachodit'. A precin' nasi władsty pry koźdim єi najduť! Nawit' jakby ja zgołosiw sja do Starostwa, to skazałi bi: nie damy tobie Wagabundenpass-u, bo ty posoł. Takbi skazałi. Zawsiđgi najduť przyczynu.

Nechaj p. gofрат Grodzickij każe sobi przysłať relacyji z koźdoho Staro-

a najde tysiacy i tysiacy nepolahodzenych proszen i sotky tysiacz ludyj hołodnych zaderżuje sia bez nijakoji pry-czynny.

I ciła połosa naddnistrjańska, Żydacziw, Stryj, ciła okołycia Sambirska, piw drohobyčkoji, ciłe Podile, de powin wsio znyszczyla i myszy zjily, u wsich tych okołyciach narid hyne, a Wy Panowe sobi szutki prawyle!

Ekscelencyja widkladaje mij wnesek, bo: niema czasu, bo panowie głodni!

Ja ne buw hołodnyj, ja buw w syli jeszcze try hodyny tu howoryty, a jak tam sotky tysiacyw klyczul': dajte nam isty, bo my krowiu swojeju za te płatymo, szczoby wyżywyty swoji żinky i swoji dity, to ony ne hołodni? A tu Panowe buty hołodni!

Panowe w bufeti możete isty i pyty, a tam narid z hołodu hyne! To sut kpyny z najświatiyszczych czustw ludzkosty i ja protyw tomu riszuczo protestuju!

Szczoż dalsze sia dije? Szczo sia dije z toju ratunkowoju akcyjeju? Jak ona sia wede? Na mylist' Boha proszu was, Panowe! Ja ne pereczu szczo z oboh storin sul' szowinisty, ale tam, de o hołodnych chodyt' tam powynna buty bezstoronnist' i beznacyjonalnist'.

A jak poskładani sut' toti komitety ratunkowi!

W powiti peremyszlańskim ni odnoho Rusyna, nawil' posła ne poklykaano do toho ratunkowoho komitetu, a w bereżańskim, to ledwy dwoch Rusyniw na 6 Polakiw. A jak tam ti zapomohy czezez prawytelstwo sul' rozdiluواني chy-tro mudro. Niby „nie honorowo ale zdrowo“.

I jak Panowe zrobyłyšte?

Dla waszych towarystw gospodar-skich odnu czast', dla krakiwskoho towarystwa gospodar-skoho druha czast' dla kółok rilnychych tretia czast', a dla Rusyniw, dla Silskoho Hospodara czezwarta czast'. I toji dewizy derżyte sia dalsze.

Posłuchajte szczo Wam pereczytaju: (czyta)

„Prymirom w Mostyszczyni łatynnyky majut' teper distaty desiat' i piw wagoniw kukurudzy (dewial' wagoniw krużky rilnyczy a piwtora wagona polske Towarystwo gospodarске), koły tymcza-

ства а найде тисячі і тисячі неполагоджених прошень і сотки тисяч людий голодних задержує ся без ніякої причини.

I ціла полоса наддністрянська: Жидачів, Стрий, ціла околиця самбірська, пів дрогобицької, ціле Поділе, де повинь все знищила і миши зїли, у всіх тих околицях нарід гине, а Ви Панове собі шутки правите!

Ексцеленция відкладає мій внесок, бо: niema czasu, bo Panowie głodni!

Я не був голодний, я був в силі ще три години ту говорити, а як там сотки тисячів кличуть: Дайте нам їсти, бо ми кровію своєю за те платимо, щоби вижити свої жінки і свої діти, то они не голодні? А ту Панове, були голодні?

Панове в буфеті можете їсти і пити, а там нарід з голоду гине! То суть кпини з найсвятїйших чувств людскости і я против тому рішучо протестую!

Щож дальше ся діє? Що ся діє з тою ратунковою акцією? Як она ся веде? На милість Бога, прошу Вас Панове! Я не перечу, що з обох сторін суть шовіністи, але там, де о голодних ходить, там повинна бути безсторонність і безнаціональність.

А як поскладані суть тоті комітети ратукові?

В повіті перемишлянським иї одного Русииа, навіть посла не покликано до того ратункового комітету, а в бережанським, то ледви двох Русинів на 6 Поляків. А як там ті запомоги через Правительство суть розділювані хитро мудро. Ніби „nie honorowo, ale zdrowo!“

А як Панове зробилисьте?

Для ваших товариств господарських одну часть, для краківського товариства господарського друга часть, для кулок рільничих трета часть, а для Русинів, для Сільского Господаря четверта часть. I тої девизи держате ся дальше.

Послухайте, що Wam pereczytaю: (czyta)

„Приміром в Мостищині латинники мають дістати десять і пів вагонів кукурузи (десять вагонів кружки рільничі, а півтора вагона польске товариство господарске), коли тимчасом Сільский Го-

som Silskyj Hospodar distane wseho piwtora wagona dla bilszosty naselenia powitu ?

Otże odno polske towarystwo distalo 9 wagoniw a druhe 1 wagona, a ruske towarystwo na той powit łysz 1½ wagona!

A teper w mojim powiti te same, de je w seli kilkoch łatynnykiw, szczyby im dokumentno pokazaty: otże ty w metryci zapysanyj jak rymo-katołyckyj, pamiataj szczo ty tym samym je hidnyj meży panamy i distanesz kukurudzy, a wydysz, Rusyn bude hołoduwaw, pamiatajże szczybyś buw Polakom.

Sut' na te dokumenty i z kożdoho sela i powita jich dostarczymo. Otże tu je chyba, tak ne powynno buty. Zapomohy, jesty Namisnyctwo daje hroszi, powynni buty rozdiluwani na powity pišla czysła meszkanciw na kożdyj powit po riwnij czasty, ewentualno pišla elementarnych neszczast' i katastrof widpowidno do procentu, w jakim powit ponis szkodu i tu jeszcze w powiti powynno sia rozłożyty na sela pišla toho, kotre bilszu szkodu poneso. Preciń w mojim powiti je 34 sił, kotri ne mały nijakoji szkody, a sut' sela, de 75% wsioho zistało zniszczene.

Ne treba kermuwaty sia szablonom pry tim neszczastiu w tij akcyji zapomohowij, ne treba peczy swoju szowinistycznu peczeniu z hadkoju, jak pryjduť wybory, szczybyś znaw, szczo znaczyt akcyja ratunkowa.

Ironiczno tu skazaw p. Cieński: „zjadamy takie objadki, takie śniadanka, i mówimy: choć rozumiem, że to przysłali nam z Ameryki Polacy, to to tylko dla Polaków, ale ja tam nie jestem przeciwny temu, aby czasem i ruskim dzieciom dać łyżkę strawy“. Duże harno, ałe se je takōż trocha zakryszky politycznoji. Jak p. Cieński w swoim seli rozdaje polskym ditiam baniak jakoji zupky, to toje Ruśniatko bude sia dywyty i wono 20 razy perechrestyť sia po polsky szczyby takōż distaty. Ałe tak sia ne robyť — po ludzky powynno sia postupyty. W seli jak sia zvaryť bańku zupy, to wsich sia powynno skłykaty i rusyniw i polakiw i żydiw i wsim dajesia jisty.

Dalsze proszu je akcyja ratunkowa wymirena na wełyki rozmiiry. Trebaby sotok milioniw, szczyby zaspokojity to, szczo nasz narid teper potrzebuje. Sotky milioniw kołyby dały, to szcze ne ma

сподар дістане всего півтора вагона для більшості населення повіту“.

Otże одно польске товариство дістало 9 вагонів, а друге 1½ вагона, а руске товариство на той повіт лиш 1½ вагона.

A teper w moім повіті те саме, де є в селі кількох латинників, щоби їм документно показати: отже ти в метриці записаний як римо-католицький, памятай, що ти тим самим є гідний межи панами і дїстанеш кукурузи, а видиш, Русин буде голодувати, памятайже, щобиś був Поляком.

Суть на те документи і з кождого села і повіта їх доставчимо. Отже ту є хіба, так не повинно бути. Запомоги, если Намісництво дає гроші, повинні бути розділювані на повіти після числа мешканців на кождий повіт по рівній частині, евентуально після елементарних нещаст' і катастроф відповідно до проценту, в яким повіт поніс шкоду і ту ще в повіті повинно ся розложити на села після того, котре більшу шкоду понесло. Прецінь в моім повіті є 34 сіл, котрі не мали ніякої шкоди, а суть села, де 75% всего зістало знищене.

Не треба кермувати ся шаблоном при тім нещастю в тій акції запомоговій, не треба печи свою шовіністичну печеню з гадкою: як прийдуть вибори, щобиś знав, що значить акция ратункова.

Іронічно ту сказав п. Ценьський: „zjadamy takie objadki, takie śniadanka i mówimy: choć rozumiem, że to przysłali nam z Ameryki Polacy, to to tylko dla Polaków, ale ja tam nie jestem przeciwny temu, aby czasem i ruskim dzieciom dać łyżkę strawy“. Дуже гарно, але се є також троха закришки політичної. Як п. Ценьський в своїм селі роздає польським дітям баняк якої зупки, то тоє Руснятко буде ся дивити і воно 20 рази перехрестить ся по польськи, щоби також дістати. Але так ся не робить, по людски повинно ся поступати. В селі як ся зварить баньку зупи, то всіх ся повинно скликати і Русинів і Поляків і Жидів і всім дає ся їсти.

Дальше прошу є акция ратункова, вимірена на великі розміри. Требаби соток мільонів, щоби заспокоїти то, що наш нарід теper потребує. Сотки мільонів колиби дали, то ще нема средства,

sredstwa, szcoby narid ciłkom poratuwaty. Odno odynake sredstwo to je otworyty dwery i skazaty: zaroby sobi czołowicze. Chotiajby Austryja wypłatyła sotky mylioniw to je wse kropla masła do moria. Treba ludiam daty robotu i zrobyty kineć tomu, szczo nasi starosty roblat' z lud'my, kotri dla pracy, dla zaroblenia na chlib dla sebe i dityj, idut' na robotu.

Spodiwaju sia, szczo Wysoka Pałata odnoholosno zawizwe Namisnyka, szcoby poruczyw starostam, aby zawizwały wjitiw i szcoby wydawały knyżky robotnyczy, służbowi i poświdczenia na zaribky do Prus. My musymo zastereczy sia prótyw tomu, szcoby włast' wijskowa nasi horożański prawa naruszata. Koždyj widbuw swoju służbu wijskowu i wprawy, a koły pide na zarobok za hrancyiu i ne werne na czas, to tohdy maje paragraf nad soboju, ale szcoby teper koždyj oficer, koždyj generał maw kontrolowały nasi horożański prawa, to może trocha zadaleko zajszło. Toju dorohoju Austryja ne nabude sympatyji, toju dorohoju wytworyte worohiw. Czytajte, pane Grodzicki, szczo sia w Rosyji dije. Russkaja derżawa wydała rozporiadzenie do wsich włastyj, szcoby bidnym ludiam pomahaty, szcoby wystawłaty dokumenty swobodno i pomahaty, szcoby ludy wychodyły na zarobok. I majete, tak robyt' Rosyja na kotoru wy narikajete, szczo to je despot. Tam je ludy bilsze humani wid waszoji własty i tym was pobjut'. Koły muzyk z Rosyji zdybaje naszoho selanyna, kotryj wyjchaw na zarobok i skaże, szczo jemu włast' wydała paszport i poświdczenie na zarobok a nasz skaże, koły jeho areztowano na hrancyi, jeho trymano w kryminali za se, szczo chotiw zarobyty na kawałok chliba, to szczo win sobi bude dumaty. Czytajte w czasopysiach, szczo sia dije, szczo żandarmy sotky ludyj na hrancyi sprowadzujut' do arestiw, kotri iszły, szcoby zarobyty na kawałok chliba dla sebe i dla dityj, szcoby zapłatyty podatok na utrymanie armiji i waszych uriadnykiw. W Krakowi 90 ludyj areztowano na hrancyi, a to sia dije na kożdym kroci, tak szczo wsilake poczucie ludzke rwe sia. To wże ne oburenje Starucha, ale krow sia buryt na takie postupowanie. Szczo toj czołowik zawynyw, szczo ide na zarobok i prypustim ne maw dokumentiw, ale maw paszport, szczo widbuw wprawy wijskowi, koły jich sotkami prytrymuje sia w kryminali. To je derżawa, to je konstytucyja! To je nadużytia i ti

шоби нарид цілком поратувати. Одно одиное средство то є отворити двері і сказати: зароби собі чоловіче. Хотяйби Австрия виплатила сотки мільонів, то є все кропля масла до моря. Треба людям дати роботу і зробити кінець тому, що наші старости роблять з людьми, котрі для праці, для зароблення на хліб для себе і дітий ідуть на роботу.

Сподіваю ся, що Висока Палата одноголосно завізве Намісника, шоби поручив старостам, аби завізвали вїїтїв і шоби видавали книжки робітничі, службові і посьвідчення на зарібки до Прус. Ми мусимо застеречи ся против тому, шоби власть війскова наші горожанські права нарушала. Кождий відбув свою службу війскову і вправи, а коли піде на заробок за границю і не верне на час, то тогди має параграф над собою, але шоби тепер кождий офіцер, кождий генерал мав контролювати наші горожанські права, то може троха за далеко зайшло. Тою дорогою Австрия не набуде симпатії, тою дорогою витворите ворогів. Читайте пане Гродзіцкий, що ся в Росії діє. Русская держава видала розпорядженє до всіх властей, шоби бідним людям помагати, шоби виставляти документи свобідно і помагати, шоби люди виходили на заробок. І маєте, так робить Росія, на котру ви нарікаєте, що то є деспот. Там є люди більш гуманн від вашої власти і тим вас побють. Коли мужик з Росії здибає нашого селянина, котрий виїхав на заробок і скаже, що єму власть ви дала пашпорт і посьвідченєна заробок, а наш скаже, коли єго арештовано на границі, єго тримано в криміналі за сецо хотів заробити на кавалок хліба, то що він буде собі думати. Читайте в часописах, що ся діє, що жандарми сотки людей на границі спrowadжують до арештів, котрі йшли, шоби заробити на кавалок хліба для себе і для дітий, шоби заплатити податок на утриманє армії і ваших урядників. В Кракові 90 людей арештовано на границі, а те ся діє на кождім кроці так, що всяке почутє людске рве ся. То вже не обурєне старуха, але кров ся бурить на таке поступованє. Що той чоловік завинив, що иде на заробок і припустім не мав документів, але мав пашпорт, що відбув вправи війскові, коли їх сотками притримує ся в криміналі. То є держава, то є конституція! То є надужитя і ті урядники повинні піти до крим налу за надужите власти, котру сповняють. Не викрутите ся від того, бо коли буде отво-

uriadnyky powynni pity do kryminatu za naduzytia wlasty, kotru spowniaju! Ne wykruytye sia wid toho, bo koły bude otworenyj parlament, my zapytujemy grafa Stürkha pro take postupowanie i skażemo pokazaty sankeyju na taki rozporządzenia. Ne smijete narid pereśliduwaty i zamykaty jemu dorohu do ratowania żytia swoho i swoich dityj. Tu majete panowe ciu litaniju w sprawozdaniu naszoho czołowika dra Barana, czołowika kotryj zanytuje sia tymy sprawamy, win sotky wypadki naprowadzue.

Ja postawymy szcze 16. seho misiacia wnesok nałyj i szcze tohdy powynna buła buty uchwalena rezolucyja Wysokoji Pałaty; szczyby telegraficzno zažadaty z Widnia widkłyku tych rozporządzeń wid grafa Stürkha, bo tak dalsze buty ne może. Teper hołod prychodyt' najstrasznijšy, wesna, a chłop ne maje czym w chaci zapalyty. A kameralni lisy, sotky tysiacziw prodajete handlaram, geszeftiarom, a muzyk wid nych, wid tych geszeftiarow i łychwariw musyt' derewo kupowaty.

Musymo kineć tomu położyty i ja pojidu zawtra albo pozawtra na powit i koły budu wydiw szykany, to zberu 10 do 20 tysiacziw naroda i chotajby mene na chrest prybyły, budu wid seła do seła robow strejk.

Wy możete sobi tańciuwaty po salonach, ale przedstawte sobi bidaka, kotryj kapusty ne maje, baraboli ne maje (*brawa*) i ne może zarobyty na chlib, bo jemu wlast' ne pizwalaje. Tak ne może buty, dlatoho ja stawljaju wnesok, szczyby Sojm czy Prawytelstwo jak najskorsze widkłykało ti rozporządzenia i nakazało starostwam, szczyby wydawały dokumenty potribni na wyjazd na zarobok.

Stawljaju takoz wnesok, szczyby sejezas do 24 hodyn połahodżeno ti sotky tysiacz prośb zalahajuczych w koźdim starostwi i stawljaju wnesok, szczyby do 48 hodyn namisnyk tu zdaw nam dokładnu relacyju, ne taku jak p. Grodzickij, bo my sia takuju ne zadowolymo. Nałyžyt telegraficzno zažadaty wykaziw z kaźdoho starostwa, kilko jest zaderżanych prośb. Ja sia dywuju, bo buty inšy czasy, buty dobrzy roky, i tych zabron ne buło, a nyni. w takim katastrofalnim roci, de wid troch lit rik po roku jest nieszczast'ie. Wy wydajete taki zariadzenia drakoński, szczy w žadnij despotycznij derżawi tak sia ne dije. Horožanynowy, kotryj spownyw swij

рений парламент, ми запитаємо графа Штірка про таке поступованє і скажемо показати санкцію на такі розпорядженя. Не сьмієте нарид переслідувати і замикати єму дорогу до ратованя свого житя і своїх дітий. Ту маєте Панове цілу літаню в справозданю нашого чоловіка Дра Барана, чоловіка, котрий займає ся тими справами, він сотки випадків напроваджує.

Я поставив ще 16. сего місяця внесок наглий і ще тогди повинна була бути ухвалена резолюция Високої Палати, щоби телеграфічно зажадати з Відня відклику тих розпоряджень від графа Штірка, бо так дальше бути не може. Тепер голод приходить найстрашнійший, весна, а хлоп не має чим в хаті запалити. А камеральні ліси, сотки тисячів продасте гандлярам-гешефтьярм, а мужик від них, від тих гешефтьярів і лихварів мусить дерево купувати.

Мусимо конець тому положити і я поїду завтра або позавтра на повіт і коли буду видів шикани, то зберу 10—20 тисяч народа і хотайби мене на хрест прибили, буду від села до села робив стрейк.

Ви можете собі танцювати по сальонах, але представте собі бідака, котрий капуста не має, бараболі не має (*brawa*) і не може заробити на хліб, бо єму власть не позволяє. Так не може бути, длатого я ставляю внесок, щоби Сойм чи Правительство як найскорше відкликало ті розпорядження і наказало старостwам, щоби видавали документи, потрібні на виїзд на заробок.

Ставляю також внесок, щоби сейчас до 24 годин полагоджено ті сотки тисяч просьб залягаючих в кождім старостві і ставляю внесок, щоби до 48 годин намісник ту здав нам докладну реляцію, не таку як п. Гродзіцкий, бо ми ся такою не задоволимо. Налєжить телеграфічно зажадати виказів з кождого староства, кілько є задержаних просьб. Я ся дивую, бо були инші часи, були добрі роки і тих заброн не було, а нині в такім катастрофальнім році, де від трох літ рік по року є нещастє. Ви видасте такі зарядження драконські, що в жадній диспотичній державі так ся не діє. Горожанинови, котрий сповнив свій обовязок війсковий вільно шукати зарібку, але він приходить до староства,

obowiazok wijskowyj, wilno szukaty zaribku, ale win prychodyt do starostwa, a tam kplat' sobi z neho, se jest nyzsze wsiakoji krytyky.

Dlatoho ja stawlaju wnesok, szczo-by mij nakhlyj wnesok peredaty do komisyyi administracyjnoji z poruczeniem, szczo-by do 48 hodyn zdała sprawu Soj-mowy. (Głosy: *Sławno! Oklaski.*)

**Marszałek:** Rozprawa nad nagłością

**P. Stapiński:** Proszę o głos.

**Marszałek:** Głos ma p. Stapiński.

**P. Stapiński:** Wysoka Izbo!

Aby wykazać różnicę między słowami, a czynami, przedstawiam Sejmowi dziś otrzymany telegram. Przed 3 dniami p. Komisarz rządowy odpowiedział, że rząd trzyma się w granicach ustawy, że kto ma potrzebne dokumenty, ten może sobie za zarobkiem pojechać. Dziś mam telegram z Oświęcimia tej treści, że 189 ludzi, wysłanych przez biuro pośrednictwa pracy w Rzeszowie, zaopatrzonych we wszystkie potrzebne dokumenty, od 2 dni zalega dworzec kolejowy, i oczywista rzecz, że przez to się ich nędza tylko powiększa. Z tego się pokazuje, że tak nie jest, jak mówił p. Komisarz rządowy.

I jeszcze druga sprawa.

Nie wiem jak jest teraz, ale przed 2 miesiącami 18. grudnia siedziało jeszcze w aresztach wiedeńskich jeszcze 237 emigrantów galicyjskich, zaopatrzonych we wszystkie potrzebne do podróży dokumenty, a aresztowano ich dlatego, że władza austriacka w Wiedniu nie wierzy władzy austriackiej w Galicyi (*Wesołość*) i wszystkie dokumenty, wystawione przez galicyjskie władze, podlegają dopiero w Wiedniu kontroli, ludzi miesiącami się trzyma w areszcie, a tymczasem w drodze rekwizycyi sprawdza się, czy te dokumenty są prawdziwe, czy może je komuś zabrano i t. p.

Pokazuje się więc z tych wypadków, że wogóle nawet posiadanie dokumentów na nic się nie przyda. To, co p. Staruch tu mówił, to jest kwestya, nad którą mojem zdaniem, z uśmiechem, jak to niektórzy Panowie czynią, nie można przejść do porządku dziennego. Wszakże w naszej ustawie zasadniczej mamy zagwarantowane prawo swobody przenoszenia się z miejsca na miejsce i prawo swobody poszukiwania zarobku, a tego rodzaju wypadki wyglądają na konfiskatę zasadniczych ustaw konstytucyjnych i przeciw tego rodzaju praktykom jest obowiązkiem Sejmu jak najkategoryczniej zaprotestować.

Sejm powinien wogóle sprawą wychodźców inaczej, niż dotąd, się zająć, gdyż mojem zdaniem, do największych grzechów, aby nie powiedzieć zbrodni, należy dotychczasowe postępowanie naszych władz krajowych i ciał ustawodawczych krajowych w sprawie emigracyi. Przy innej organizacyi wychodźstwa naszego moglibyśmy byli mieć dziś własne kolonie, własne obszary ziem zamoznymi ludźmi obsadzone, ale wskutek strachu, aby nie stracić taniego robotnika, doprowadziliśmy do tego, że miliony wychodźców z Galicyi rozprószyło się po całym świecie ku swojej zgubie i nieszczęściu, a na naszą stratę.

Należy więc najprzód zaprotestować przeciw nadużyciom, a następnie zdać sobie sprawę, że jest pilną rzeczą, by zwłaszcza dziś w takim roku klęski tej prawdzie w oczy zajrzeć i jak najszybciej potrzebne zarządzenia wydać. Proszę Wysokiej Izby, jest pilną rzeczą, aby Izba w tę sprawę wejrzała, bo przecież dziś właśnie w naszych oczach odbywa się handel ludźmi z Galicyi.

Teraz właśnie dochodzi do skutku układ między rządem austriackim a Poolem niemieckim, między p. Balinem i jak się tam oni nazywają, a rządem austriackim, mocą którego to układu ludzie z Galicyi jak towar się rozdziela: Ty masz tyle, a ty tyle, tyle ma pójść na Hamburg, tyle na Brenne, tyle na Antwerpię a tyle na Tryest. Odbywa się ten handel kosztem pieniędzy naszego ludu, bo na to podzielili się naszymi emigrantami, aby móc potem dowolnie śrubować ceny i wyzyskiwać, jak im się będzie żywnie pobobało, a rząd austriacki tak dobrze tę rzecz prowadzi, że aczkolwiek nie znamy jeszcze szczegółów, to przecież rezultat już znany z niemieckich dzienników, które dużo o tem podają, jest ten, że z pewnością do-

а там кпять собі з него. Се є низше всякої критики.

Длятого я ставляю внесок, щоби мій наглий внесок передати до комісії адміністраційної з порученем, щоби до 48 годин здаła справу Соймови. (*Гłosы: Славно! Oklaski.*)

Отвѣта. Czy żąda kto głosu?

P. Stapiński.

Głos ma p. Stapiński.

Wysoka Izbo!

brze poinformowany cesarz niemiecki mógł wystosować gratulację do p. Balina i zaprosić go do siebie w gościnę. Otóż co dla p. Balina i cesarza niemieckiego jest dobre, to dla nas jest z pewnością złe. Niestety trzyma się to w tajemnicy, urywkami się to tylko do publicznej wiadomości przedostaje, lecz jest rzeczą pilną, aby Sejm, aby Wydział krajowy, aby dotyczący departament w tę rzecz się wdały i o tych pertraktacjach się poinformowały, aby tego rodzaju handlowi ludźmi na szkodę ludności galicyjskiej jako głównego kontyngentu emigracyi, koniec położyć.

Tu muszę skorzystać ze sposobności, aby dwa słowa powiedzieć we własnej sprawie. Panowie, którzy mnie atakowali za Canadian Pacific, dożyli niby wielkiej satysfakcyi. Uderzyli na konkurencyę w tym celu, aby dziś doprowadzić do zupełnego kartelu, aby zupełnie już bez żadnej konkurencyi ludność emigracyjną z Galicyi wydać na pastwę Hamburg-Amerika, Norddeutscher Lloyd itp. towarzystw. Pogratulować!! Ja muszę powiedzieć dziś po wszystkim, co zaszło, że nie daj Boże, abyście Panowie przeciwnicy tym podobnych laurów jeszcze więcej się doczekiwali.

Jest rzeczą nagłą, aby w tej chwili rzeczywiście ten wniosek załatwić, i w sprawę emigracyi się wdać z tego powodu, że rzeczywiście p. Staruch nie przesadza. Zupełnie to samo dzieje się na całym Podkarpaciu polskim. Niedawniej jak wczoraj widziałem się z jednym z adwokatów powiatu nowotarskiego, który mi oświadczył, że skutek tych wszystkich zarządzeń, niepewności i szykan jest ten, że stosunki się urwały, ludzie z Ameryki nie przyjeżdżają do kraju, bo się boją, czy będą mogli odjechać, nastąpiło zupełne rozluźnienie stosunków majątkowych w rodzinach, ani żadnego obrotu pieniężnego niema.

Otóż i to także powinno być za tem przemówić, aby Wysoki Sejm nie patrzył na to, że to Staruch ten wniosek postawił. A że Staruch tak namiętnie, w taki ostry sposób przemówił, to mu się wcale nie dziwię, bo to jest taki stan rzeczy, który uprawnia do rozgoryczenia i do namiętnych apelów..

Ja się także przyłączam do tego apelu i konstatuję, że już najwyższy czas, aby Sejm wglądnął raz w tę sprawę i aby temu szykanowaniu ludności już raz tamę położył.

Skoro sami nie mamy co dać jeść, nie brońmy ludziom, ażeby sobie gdzieś indziej poszukali chleba, bo nie dać chleba, a zamknąć drogę do chleba, jest rzeczą nieludzką.

Skończyłem.

P. Okuniewski: Proszu o hołos.

Marszałek: Głos ma p. Okuniewski.

P. Okuniewski: Wysokij Sojme!

Uważaju, szczo ta sprawa je podwijnjo nahła, a to tym bilsze, szczo wykłykane je nezrozumieniem, a wzhladno lychym traktowaniem w samim Nami-snyctwi. Studjujucy tu sprawu, prycho-dżu do pereświdczenia, szczo ciła bida je w pidrucznyku Piwockoho.

Stan prawnyj je ślidujucy:

Osnowujemy sia na rozporiadzeniu ministerstwa spraw wnutrisznych, torh-owli i wijny i policyi z maja 1867, otże szcze z peredkonstytucyjnych czasiw, kotre każe, szczo wydania karty legity-macyjnoji abo paszpotu do podoroży za hranyciu można z prawyła widmowyty łyszeń osobam, kotri ne używajut' poľno-prawnosti, o skilko ne ohranyczeni sut' policyjnomy prypysamy abo sudowym zakazom, znaczyt' otże, o skilko ne sut' postawłeni pid policyjnyj nadzir.

Predstawytel prawytelstwa skazał:

„Obecnie jednak, o ile ktoś posiada warunki do otrzymania paszportu, a

П. Окуневский: Прошу о гоłos.

П. Окуневский: Високий Соjме!

Уважаю, що та справа є подвійно нагла, а то тим більше, що викликана є незрозумінєм а зглядно лихим трактованем в самім Намісництві. Студиючи ту справу, приходжу до пересвідчення, що ціла біда є в пидручнику Пивоцкого. Стан правний є слідуючий:

Оснoвyемо ся на розпорядженю міністерства справ внутрішних, торгoвлі, війни і поліції з мая 1867, отже ще з перед конституційних часів, котре каже, що виданя карти легітимацийної або пашпорту до подорожи за границу можна з правила відмовити лишень особам, котрі не уживають повноправности, о скілько не ограничені суть поліційними приписами або судовим заказом, значить отже, о скілько не суть поставлені під поліційний надзір.

Представитель Пправительства ска-зав:

„Obecnie jednak, o ile ktoś posiada warunki do otrzymania paszportu, a mia-

mianowicie obowiązkowi służby wojskowej zadość uczynił, z pewnością paszport otrzyma“.

Otże jaki sut' usliwia neoderżenia paszportu? Brak samowolnosti, piddannie pid nadzir sudowyj abo policyjnyj. A tut nam pan komisar prawytelstwennyj każe i szcze odnu pereszkođu, a imenno wijskowi prypysy. Moi panowe ti wijskowi prypysy, to jakaś sflinks, peréd kotroju my wsi sia kłaniajemo. Samo Ministerstwo torhowli je newdowołone z tych prypysiw.

Otżeż stało urlopowanym na 6 mi-siaciw, a rezerwistami aż do czasu najbliższych wpraw wijskowych najbilsze na dwa lita, to znaczyť, szczo to je ohranyczenie łyszeń dla wijskowych, se je, szczo własty polityczni majut' wydawaty paszport koźdomu do czasu wpraw wijskowych, ale wydaty paszport musiat', bo u nas nema Passzwang. W prakticy odnak toj prymus u nas istnuje i mylat' sia Panowe, jesly dumajut', szczo prymus paszportowyj je łyszeń w Rosyji.

Na pidstawy toho rozporiadzenia cisarskoho z r. 1867. u nas istnuje prymus paszportowyj i koźdyj, chto jide za hranyciu, musyt' maty paszport. Inszaricz je wiza paszportowa. Paszport musyt' maty, i własty polityczni musiat' mu wydaty paszport o skilko, chto je własnowlitnyj i ne je pid policyjnym dozorum. Ale starosta na koźdij legitymacyji dopysuje, szczo do toho a toho czasu maje wernuty. Szczo se znaczyť, szczo do toho czasu maje wernuty?

Chocze emigruwaty chłopcyna 15, 16 i 17-litnyj, a starosta jemu na se ne pozwolaje, bo win maje pity do branky. Szczo ynszoho je emigracyja zarobkowa, a szczo ynszoho, jesly chto pozbuwaje sia praw horozańskich, jesly emigruje na zawsihdy, otże koły je tak zwana expatriatia. Takomu czolowikowy, chotiaj i wijskowomu, musyt' sia wydaty paszport, ale z ohranyczeniem, szczo tohdy a tohdy maje wernuty. Se je ody-noke ohranyczenie. Jesly pan komisar skazaw „o skilko obowiazkowy służby wijskoweji zadosyt' uczynyw“, to niczo nam ne skazaw.

Pan komisar opyraje się w swoim wywodi na Piwockim, tom 3 storona 264, szczo odnak je balamuctwom, poneże tam skazano, szczo należyt' sia try-maty zasady, szczo osobam obowiazanym do służby wijskoweji wilno wydaty paszporty doperwa po porozumi-

nowicie obowiązkowi służby wojskowej zadość uczynił, z pewnością paszport otrzyma“.

Otże які суть услвя на одержане пашпорту? Брак самовольности, піддане під надзир судовий або поліційний, а тут нам пан комісар правительственный каже і ще одну перешкоду, а іменно військові приписи. Мої Панове, ті військові приписи то якась сфінкс, перед котрою ми всі ся кланяємо. Само Міністерство торгівлі є невдоволене з тих приписів.

Otże стало урльопованим на 6 місяців, а резервістам аж до часу найближших вправ військових найбільше на два літа, то значить, що то є ограничене лишень для військових, се є, що власти політичні мають видавати пашпорт кождому до часу вправ військових, але видати пашпорт мусять. Но у нас нема Passzwang. В практиці однак той припис у нас існує і милять ся Панове, коли думають, що примус пашпортowyj є лишень в Росії.

На підставі того роспорядження цїсарського з р. 1867 у нас існує примус пашпортowyj, і кождий, хто їде за границю, мусить мати пашпорт. Інша річ є віза пашпортowa. Пашпорт мусить мати і власти політичні мусять му видати пашпорт, а скільки хто є власновільний і не є під поліційним дозором. Але Староста на кождій легітимациї дописує, що до того а того часу має ввернути. Що се значить, що до того часу має ввернути?

Хоче емігрувати хлопчина 15, 16 і 17-літний, а Староста єму на се не позволяє, бо він має піти до бранки. Що иншого є еміграция заробкова, а що иншого, если хто позбуває ся прав горожанських, если емігрує на завсїгди, отже коли є так звана expatriatia. Такому чоловікови, хотяй і військовому, мусить ся видати пашпорт, але з ограниченим, що тогди а тогди має ввернути. Се є одинокє ограничене. Если пан комісар сказав, „о скільки обовязкови служби військової задосить учинив“, то нічо нам не сказав.

Пан комісар опирає ся в своїм виводі на Півоцк'м, том 3 стр. 264, що однак є баламуцтвом, понеже там сказано, що належить ся тримати засади, що особам обовязаним до служби військової вільно видавати пашпорти дoperва по порозуміню ся з властями військовими.

niu sia z włastiamy wijskowymy. Se je neprawda! Se je bałamuctwo! Prypys toj ne widnosyt' sia do osib. obowiazanych do pospolytoho ruszenia. Se je neprawda!

Chłopciam 15, 16, 17-litnym starostwa musiał' wydaty paszport, ne potrzebujił' sia udawaty z zapytaniem do własty wijskoweji, bo skilko znajemo, taki emigranty majuť prawo stawaty w konsulati w Ameryci do asenterunku, a konsulat w Ameryci moze jim abo prodowzyty pobut za hrancyeju, abo stawlaje ich przed komisyeju asenterunkowoju. Tymczasom u nas uważaje sia narid za podwijnio „glebae adscripti“. Raz czerez właśť wijskowu, druhyj raz czerez właśť administracyjnu.

Szczo do perszoji, to je własty wijskoweji, to je protywnne osnovnym zakonam i proszu, szczoby pan komisar prawytelstwennyj dodaw do swoich wywodiw, poneże se, szczo skazaw, ne je wystarczajuce.

Tymczasom pišla prypysiw maje sia wydawaty paszporty wsim, chto łyszeń seho żadaje, poneże inaksze kasuje sia prypys §. 4. o swobodni zarobkowania, de meni sia łysze podobaje. Tymczasom je charakterystyczne, szczo Panowe ne mohły seho sprowokuwaty.

Jak skazaw p. Stapińskij widbuwaje sia torhowla ludzkym towarom, torhowla tiłom ludzkym, kotru Pool założył sobi w tij ciły, szczoby maty jak najbilszi zysky.

A na czym polahaje toj ciłyj pool? Nimecka flota chotiła sobi zawesty łuczszii korabli i dorozszii korabli. Transport towariw ne oplaczuje sia, ale transport ludyj oplaczuje sia duże. A my bidni chłopy hałycki małyśmo naszym hroszem postaraty sia o otsiu flotu nimecku, my budemo (Głos: Tym towarom!) sym towarom na nimeckych korablach. Toj Nimec używ seji sztuki, szczoby za ruski i rosyjski hroszi wybuduwaty sobi sylnu flotu torhowelnu.

A nasze prawytelstwo ide tomu na ruku i zamykaje oczy.

Ta sprawa potrzebuje wyjasnienia suprotwy netocznośty wyskazanoji pidruczykom Piwockiego, kotrym sia posłuhujut' u wsich starostwach, taj suprotwy obiznykiw Namisnyctwa. Suprotwy tych rozporiadzen Namisnyctwa starosty tak sia bojat, szczo kożdomu wydanie paszportiw widmowlajuť i kažuť;

Се є неправда! Се є баламуцтво! „Припис сей не відносить ся до осіб обов'язаних до посполитого рушення“. Се є неправда!

Хлопцям 15, 16, 17-літнім Староства мусять видати пашпорт, не потребують ся удавати з запитанєм до власті війскової, бо скілько знаємо, такі емігранти мають право ставати в консуляті в Америці до асентерунку, а консулят в Америці може їм або продовжити побут за границею, або ставляє їх перед комісією асентерунковою. Тимчасом у нас уважає ся навіть за подвійно „glebae adscripti“. Раз через власть війскову, другий раз через власть адміністраційну.

Що до першої, то є власті військової, то є противне основним законам і прошу, щоби пан комісар правительственный додав до своїх виводів, понеже се, що сказав, не є вистарчаюче.

Тимчасом після приписів має ся видавати пашпорти всім, хто лишень сего жадає, понеже інакше касує ся припис § 4 о свободі заробкованя, де мені ся лише подобає. Тимчасом є характеристичне, що Панове не могли сего спровокувати.

Як сказав п. Стапінський, відбуває ся торгівля людським товаром, торгівля тілом людським, котру Pool заложив собі в тій цілі, щоби мати як найбільші зиски.

А на чім полягає той цілий Pool? Німецька фльота хотіла собі завести лучші кораблі і дорожші кораблі. Транспорт товарів не оплачує ся, але транспорт людей оплачує ся дуже. А ми бідні хлопи галицькі малисьмо нашим грошем постарати ся о отсю фльоту німецку, ми будемо (Гłos: тим товаром!) сим товаром на німецких кораблях. Той Німець ужив сеї штуки, щоби за руські і російські гроші вибудувати собі сильну фльоту торговельну.

А наше Правительство иде тому на руку і замикає очи.

Та справа потребує виясненя супротив неточности висказаної підручником Пивоцкого, котрим сия послугують у всіх Староствах тай супротив обіжників Намісництва. Супротив тих розпоряджень Намісництва Старости так ся боять, що кождому виданя пашпортів відмовляють і кажуть: нехай внесе рекурс до Намісництва. Що більше, публично

Nechaj wnese rekurs do Namisnyctwa. Szczo hilsze, publiczno, widoma je riez, szczo odnoho starostu, (nomina su' odiosa) zasuspendowaw radnyk namisnyctwa, dla toho szczo znajsow szczo toj starosta za bohato paszporth w daje. Doperwa piznijsze perekonały sia, szczo to buło ciłkom w prawi, i Namisnyctwo zblamuwało sia zasuspendowaniem toho uriadnyka, kotryj znaw zakon. (P. Cegielski: *To je charakterystyczne.*) To je charakterystyczne i mnoho howoryt'. Znaję, szczo zaczało szukaty w Namisnyctwi za jeho! aktamy i perekonano sia, szczo toj czołowik buw ciłkom w prawi i łuczsze znaje zakon, jak p. Piwockij, i wydawaw paszporthy, jak sia należyt' (P. Cegielski: *Czy to ne Zawackij z Husiatyna.*) I Namisnyctwo ratuje joho, bo jeho niesprawedytowo zasuspenduwało. Insi starosty teper perepołszeni bojat' sia straszno wydawaty paszporthy. (P. Staruch: *Na szczo im kłopotu.*) Na szczo im kłopotu, każut' ti starosty, ne choczę wydawaty paszporth. Nechaj Namisnyctwo połahodyt rekurs, ja ne wydaju nijakich paszporth.

Ja rozumiju, szczo je § 29 toho rozporiadzenia z maja r. 1867, kotryj howoryt', szczo włastiam derżawnym prysłuhuje skasuwaty ti prypysy, chwyłewo zasuspendowaty i zawesty wyimkowi prypysy. Ale toho stanu wojennoho nema nyni, a de facto robyt' sia to. W czyjim interesi pytaju?

Toj moloch wijskowyj nas zjidaje. Wydymo, szczo żyjemo w Austriji ponad stan. Jesły wy szcze sami perestupajete zakon i muczyte suspilnist' hołodnu, to wy wsi uriadnyky ne ješte synamy toho naroda, i ne znaję, komu wy służyte.

Na dwirecy w Kołomyji wydiw ja ciłki masy diwczat' i chłopciw 13, 14, 15-lytnych. A na moje pytanie: kuda idesz, howoryły: „Do Prus“. Otżeż, wydżu, szczo w naszij suspilnocy dije sia osobływszij fakt i choczę publiczno zwernty na to uwahu.

Do nedawna nasz czornozem, ridko w świti, na 1½ morga potrafiw przy siakij takij praci batka wychowaty rodynu i dity tak, szczo seredno zamożnyj hospodar ne potrebuwaw wysyłaty dityj na zarobok okružnyj, bo wystarczyła jemu jeho własna pracia. Zrobyw to może dokoncze ne dostatok naszocyj zemli, szczo może ne dużo energiczno nasz narid bere sia do roboty i jak maje nynisznyj deń zaspokojenyj, ne dbaje wże o zawtra.

є відома річ, що одного Старосту (nomina sunt odiosa) засуспендував радник Намісництва для того, що знайшов, що той Староста за багато пашпортів видає. Дперва пізнійше переконали ся, що то було цілком в праві і Намісництво зблямувало ся засуспендованем того урядника, котрий знав закон. (П. Цегельський: То є характеристичне!). То є характеристичне і много говорить. Знаю, що зачато шукати в Намісництві за его актами і переконано ся, що той чоловік був цілком в праві і лучше знає закон, як п. Півоцький і видавав пашпорти, як ся належить. (П. Цегельський: Чи то не Завадзький з Гусятина). Намісництво ратує его, бо его не справедливо засуспендувало. Інші Старости тепер переполошені, боять ся видавати пашпорти. (П. Старух: На що їм клопоту). На що їм клопоту, кажуть ті старости, не хочу видавати пашпортів. Нехай Намісництво полагодиť рекурс, я не видаю ніяких пашпортів.

Я розумію, що є § 29 того розпорядження з мая 1867 р. котрий говорить, що властям державним прислугує скасувати ті приписи, хвилево засуспендувати і завести виїмкові приписи. Але того стану воєнного нема нині, а de facto робить ся то. В чиїм інтересі питаю?

Той мольох військовий нас зїдає. Видимо, що жиємо в Австрії понад стан. Если Ви ще самі переступаєте закон і мучите суспільність голодом, то ви всі урядники не єсьте синами того народа і не знаю, кому Ви служите.

На двірці в Коломиї видів я цілі маси дівчат і хлопців 13, 14 і 15-літних. А на моє питанє: Кудя їдеш, говорили: „до Прус“. Отжеж виджу, що в нашій суспільности діє ся особливий факт і хочу публично звернути на тоє увагу.

До недавна наш чорнозем, рідко в сьвітї, на 1½ morga потрафив при сякій такій праці батька виховати родину і діти так, що середно заможний господар не потребував висилати дітий на заробок окružний, бо вистарчила єму его власна праця. Зробив то може dokoncze недостаток нашої землі, що може не дуже енергично наш нарід бере ся до роботи і як має нинішний дець заспокоєний, не дбає вже о завтра. Єсть то характе-

Jest' to charakterystyczne dla naszego naroda, dobrodusznoho, ale faktom je, szczo do teper ta zemla i pracia baťka wystarczała. Widkoły ta straszna miljardowa šruba z Widnia potysnuła, stało sia raptom nieszczastie, szczo baťko rodyny ne mih wyżywyty, a zemla rodynna wykynuła dityj z chaty. To wykudanie z chaty naszoho hołodnoho chłopa widbuwaje sia szczo chwyli. A znamenne je, szczo ridnyj baťko wykudaje swojy dity z chaty. Wykynenyj z chaty, Boh znae na jaku buduczniš', ide do Prus zarobyty na chlib. Se ne dijet' sia ľekkoduszno, dobroduszno! To dije sia z koniecznosti, bo zemla nasza rozdrubnaje sia. A ta „Zwergwirtschaft“ ne w syli uderżaty ciłu rodynu.

A prawytelstwo zamykaje oczy przed tym ekonomicznym procesom naszoho naroda. Zamykaty paszportom jim dorohu, to jest' szczoś takoho, szczo was wsich wid Namisnyka poczawszy až do komisaria prawytelstwennoho osudyty musyt' istoryja za brak swidomosty toji welykoji istorycznoji chwyli. Jesły to spoczywaje na prypodobaniu się Widnewy, jesty Ministerstwo natysnuło na was, jesty, jak sia howoryt' w Ministerstwi torhowli, Ministerstwo wijny natysnuło uriadnykiw cywilnych i jesty sia wy zasłaniajete interesom derżawnym (Głos: Interesem szlachty), to skažit': „Wydajte zakon napered, jak w Prusach, szczo byśmo znały, szczo inaksze możemy wykonaty, a tohdy budemo moħły wykonaty“. Ale sykuwaty, abo wydawaty obiźnyky: „Ostroźnie wydawać paszporty“, szczoż to znaczyt'? (Głos: Ażeby nie upadł na ziemie, jak się paszport wydaje). Jesły starosta distane takyj obiźnyk „ostroźnie“, to ta „ostroźność“ znaczyt' „ne wydawaty żadnoho paszportu“. Toj obiźnyk „ostroźnie wydawać paszporty“ wzywaje uriadnykiw naszych do newydawania. Ale tu uriadnyky powynni skazaty, jak w Prusach: „My ne inajemo takoho zakona i ne spownijamo takoho rozporiadzenia“.

Ta deklaracyja, jaku widczytaw p. Grodzickij ne jest' zhidna z prypysamy administracyjnymy, ne je zhidna z prawdoju, ne je zhidna z zakonom i ne może wdowołyty Sojmu i dlatoho proszu, szczo by Wysoke Namisnyctwo whlanuło w siu sprawu i na podstawie istnujucznych awstryjskich zakoniw, na podstawie § 4 osnovnych zakoniw o wilnim pere-

ристичне для нашого народа, добродушноho, але фактом є, що дотепер та земля і праця батька вистарчала. Відколи страшна мільярдова шруба з Відня потиснула, стало ся раптом нещастє, що батько родини не міг виживити, а земля родинна викинула дітий з хати. То викиданє з хати нашого голодного хлопа з хати відбуває ся що хвилі. А знаменне є, що рідний батько викидає свої діти з хати. Викинений з хати, Бог знає на яку будучність, іде до Прус заробити на хліб. Се не дієть ся легкодушно, добродушно! То діє ся з konieczности, бо земля наша роздрібняє ся. А та „Zwergwirtschaft“ не в силі удержати цілу родину.

A Правительство замикає очи перед тим економічним процесом нашого народа. Замикати пашпортом їм дорогу, то єсть щось такого, що вас всіх від Намісника почавши аж до комісаря правительственного осудити мусить істория за брак сьвідомости тої великої історичної хвилі. Єсли то спочиває на приподобаню ся Відневи, єсли Міністерство натиснуло на вас, єсли, як ся говорить в Міністерстві торговлі, Міністерство війни натиснуло урядників цивільних і єсли ся ви засланяєте інтересом державним (Głos: Interesem szlachty), то скажіть: „Видайте закон наперед, як в Прусах, щобсьмо знали, що інакше можемо виконати, а тогди будемо могли виконати“. Але сикувати або видавати обиźники: „Ostroźnie wydawać paszporty“, що то значить? (Głos: Ażeby nie upadł na ziemie, jak się paszport wydaje). Єсли Староста дистанє такий обиźник „ostroźnie“, то та „ostroźność“ значить „не видавати жадного пашпорту“. Той обиźник „ostroźnie wydawać paszporty“, взиває урядників наших до невидаваня. Але ту урядники повинні сказати, як в Прусах: „Ми не маємо такого закона і не сповняємо такого розпорядженя“.

Та деклярация, яку відчитав п. Гродзіцкий не єсть згідна з приписами адміністрацийними, не є згідна з правдою, не є згідна з законом і не може вдоволюти Союму і для того прошу, щоби Високе Намісництво вглянуло в сю справу і на підставі істнуючих австрийських законів, на підставі § 4 основних законів о вільнім переході видавано паш-

chodi wydawano paszporty i szczoby ne rozhriczuwały narodnosti.

A teper perechodžu do druhoji sprawy.

Czomu uriadnyky tak ľehko pidдали sia tomu natyskowy na sprawu włastyj wijskowych? Czomu pidдали sia mymo to, szczo mohły maty popertie inszych włastyj, kotry jak w Ministerstwi torhowli duże krywym okom dywyły sia na to rozporządzenie o zakazi wydawania paszportiw?

Pryczynuju toho to naszi specyjalni widnosyny. To neszczastie, szczooby toho robitnyka, zwiazanoho z zemļeju, glebae adscriptus, ne pustyty dalsze.

Ne znaju, czy to prawda, czy ne prawda, ale czuw ja hołosy, szczo jakyjś pan, kotryj je zwiazanyj z Namisnyctwom, maje tam jakohoś referenta, poprosyw p. Starostu, szczooby robitnykam z sil toji okoļyci ne wydawaty paszportiw. Czy to prawda, ne znaju. (P. Korol: To prawda). Towarysz każe, szczo tak je. Taki szepyty iduť po kraju. Otżež toj p. Brückner... Proszu perepustyty to słowo, proszu stenografii, szczooby toho słowo ne napisaly w stenograficznym protokoli.

Otżež na se ne wydaje sia paszportiw. A szczo sia dije. Prychodyť toj bidnyj chłop z toho seļa o paszport i ide do wija po knyżoczku, a wijt maje tym czasom nakaz ne wydawania knyżoczok. Toj wijt, prychodyť do starostwa po knyżoczky, a starosta każe jemu, szczo knyżoczki wże zamowłeni, ale szcze ich nema.

Ja wydžu w tim neszczyryst' szcze bilszu, jak w tych sprawach wijskowych; tu wże je postupowanie neprawylne; ja w tim wydžu, Panowe, reminiscencyju z doby historycznoho zakona socyalnoho, de prośba odnoho didycza ważyła bilsze jak interesy tysiacziw ludyj.

Szcze odna sprawa. W sij chwyli distawjem z organizacyji w Kamińci str. śludujuce pyśmo (czyta):

... To je znow zapiznanie pryposiw dotyczaczych paszportiw. Paszporty dilat' sia abo na legitymacyji, perepustky abo na paszporty zwykly, abo na paszportowi listy. Szczo sia tyczyť tych legitymacyj paszportowych, to skazano je, szczo takych paszportiw ne można wydawaty takim ludiam, kotri doperwa szukajut' zaribku. Ale to widnosyt' sia lysz do tych legitymacyjnych kart, ale ne do ynszych paszportiw.

порти і щоби не розгірчувати народности.

А тепер переходжу до другої справи.

Чому урядники так легко піддали ся тому натискови на справу властей війскових? Чому піддали ся мимо того, що могли мати попере́те інших властей, котрі як в Міністерстві торговлі дуже кривим оком дивили ся на то розпоряджене о заказі видаван пашпортів.

Причиною того, то наші специяльні відносини. То нещасте, щоби того робітника звязаного з землею, glebae adstrictus, не пустити дальше.

Не знаю, чи то правда, чи неправда, але чув я голоси, що якийсь пан, котрий є звязаний з Намісництвом, має там якогось референта, попросив п. Старосту, щоби робітникам з сіл тої околици не видавати пашпортів. Чи то правда, не знаю. (П. Король: То правда). Товариш каже, що так є. Такі шепти ідуť по краю. Отжеж той п. Brückner... Прошу перепустити то слово, прошу стенографів, щоби того слова не написали в стенографічнім протоколі.

Oтжеж на се не видає ся пашпортів. А що ся діє. Приходить той бідний хлоп з того села о пашпорт і иде до вийта по книжочку, а вийт має тимчасом наказ не видаваня книжочок. Той вийт приходить до Староства по книжочку, а Староста каже ему, що книжочки вже замовлені, але ще їх нема.

Я виджу в тим нещирість ще більшу, як в тих справах війскових; ту вже є поступоване не правильне, я в тим виджу, Панове, ремінісценцію з доби історичного закона социяльного, де просьба одного дідича важила більше, як інтереси тисячів людий.

Ще одна sprawa. В сій хвилі діставем з організації в Камінці струмиловій слідуюче письмо (czyta):

То є знов запізнане приписів дотичачих пашпортів. Пашпорти ділять ся або на легітимациї, перепустки, або на пашпорти звиклі або на пашпортіві листи. Що ся тичить тих легітимаций пашпортowych, то сказано є, що таких пашпортів не можна видавати таким людям, котрі дoperва шукають зарібку. Але то відносить ся лише до тих легітимацийних карт, а не до інших пашпортів. Ту урядник політичний мішає

Tu urjadnyk politycznyj miszaje jedno z druhym, legitymacyji paszportowi z paszportami, ekspatryjacyju emigracyjnu z emigracyjeju zaribkowoju i robyt' nemozlywi trudnocy. (*Czyta dalej*): (P. Staruch: *Nawit do Uhorszczyzny!*) De je art. IV. o swobodi perechodu jesly do Czech pojichaty ne wilno.

(P. Singalewicz: Najlipsze by buło, szczyoby toj starosta Dülz wyemigruwaw.

P. Staruch: Ekscylencyje Korytowski! Duze sia zaslužyte, jesly wyemigrujete toho pana na pensyju!)

Marszałek: Proszę panów mowcy nie przeszkadzać.

Dlatoho ja stawlu rezolucyju: Wzywaje sia prawytelstwo, szczyoby wydało do c. k. pp. Starostiw w Hałyczyni nowy obiznyk, normujuczij wydawanie paszportiw dla zarobkujuczoho naselenia stysło na osnovi art. IV. zak. osn. z 21 hrudnia 1867 w. z. d. cz. 80. ta zakona wijsk. § 44 p. w. cz. I., § 8 p. w. cz. III. normujuczich łysze period czasu, na jakyj paszport maje buty wydanyj.

Pid zhladom formalnym wnoszu o widosłanie seho wnesenia do komisyyj administracyjnoji. (*Brawa i oklaski.*)

Sekretarz p. Urbański: Proszę o głos w sprawie formalnej.

Marszałek: Głos ma p. Urbański.

P. Urbański: Wnoszę zamknięcie rozprawy.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żada kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Do głosu zapisani są następujący pp.: Okoń, T. Cieński pro, Witos pro, Terszakowiec i Makuch contra. Proszę panów wybrać mowców generalnych. (*Po chwili.*)

Mowcą generalnym pro jest p. Witos, contra p. Makuch. Udzielam głosu mowcy generalnemu contra p. Makuchowi.

P. Makuch: Wysokij Sojme!

Ja żaluju, szczo JE. p. Marszałok ne pozwoływ naszym posłam promawłaty w sij sprawie, bo meni sia zdaje, szczo sej punkt je sto razy ważnijszyj, jak ti wsi lapalji, jaki suł' na porjadku dnewnim.

Jesly tysiacy hynut' z hołodu i czekajut' ratunku z seji Pałaty, to my powynniśmo usi, kotri majut' interes, przyczynty sia do usunenia tych wsich emigracyj, zabyraty hołos w tij Pałati. Na žal sprawa tak stanula, szczo tylko dwoch besidnykiw bude promowłaty.

Po świtych wywodach p. Okunewskoho szczo do prawnoji storony toji sprawy, zwernu uwahu na kilka faktiw, dotyczaczych paszportowoho prymusu, kotri szcze bilsze unemozływłajut' wydawanie paszportiw. Najważnijsza perezskoda łeżył' w tim, szczo prawytelstwo

одно з другим, легітимациї пашпортові з пашпортами, експатрияцию еміграційну з еміграцією зарібковою і робить неможливі труднощі. (*Czyta dalej*): (П. Старух: Навіть Угорщини!) Де є арт. IV. о свободі переходу, если до Чех поїхати не вільно.

(П. Сінгалевич: Найліпше би було, щоби той староста Dülz виемігрував.

(П. Старух: Ексцеленция Коритовский! Дуже ся заслужите, если виемігруете того pana на пенсию!)

Длятого я ставлю резолюцию: „Взирае ся правительство, щоби видало до цк. пп. Старостів в Галичині новий обіж-ник, нормуючий видаване пашпортів для заробкуючого населеня стисло на основі Арт. IV. зак. основ. з 21/12 1867 В. з. д. Ч. 142. розпорядження міністерияльного з 10. мая 1867 В. з. д. Ч. 80. та закона війск. §. 44. п. в. Ч. I., §. 8. п. в. Ч. III. нормуючих лише період часу, на який пашпорт має бути виданий.

Під зглядом формальним вношу о відослане сего внесеня до комісії адміністраційної.

Секретарь п. Urbański: Proszę o głos w sprawie formalnej.

Marszałek: Głos ma p. Urbański.

P. Urbański: Wnoszę zamknięcie rozprawy.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żada kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Do głosu zapisani są następujący pp.: Okoń, T. Cieński pro, Witos pro, Terszakowiec i Makuch contra. Proszę panów wybrać mowców generalnych. (*Po chwili.*)

Mowcą generalnym pro jest p. Witos, contra p. Makuch. Udzielam głosu mowcy generalnemu contra p. Makuchowi.

P. Makuch: Wysokij Sojme!

Я жалую, що п. Маршалок не позволив нашим послам промовляти в сій справі, бо мені ся здає, що сей пункт є сто разів важніший, як ті всі ляпалі, які суть на порядку дневному.

Если тисячі гинуть з голоду і чекають ратунку з сеї Палати, то ми повиннісьмо усі, котрі мають інтерес причинити ся до усуненя тих всіх еміграцій, забирати голос в тій Палаті. На жаль справа так станула, що тільки дwoch бесідників буде промовляти.

По сьвітлх виводах п. Окуневско-го що до правної сторони тої справи, зверну увагу на кілька фактів, дотичачих пашпортового примусу, котрі ще більше унеможливають видаване пашпортів. Найважніша перешкода лежить в тім, що правительство жадає, щоби кождий

žadaje, szczyoby koždyj emigrant maw szczo najmnsze 24 rik żytia, a jesty toho wiku ne maje, zizwołenia opikuńczocho sudu; dalsze, szczyoby wykazaw swoju identycznist' i szczyoby w tij ciły naczalnyka hromady iz soboj uwozy do starostwa. Najważnijszoju natomist' pereszkođoju jest' sia, szczo žadaje sia wid emigranta, szczyoby sia wykazaw z hory kontraktom wid swoho chlibodawcia. Teper je proceder takyj, szczo ne robitnyk, ale ciła partyja robitnykiw distaje oden kontrakt, kotryj znachodyt' sia w rukach parteiführera. Jesty parteiführer wykazuje kontraktom i žadaje paszportiw, to sia bere jako takoho, kotryj namowlaje do emigracyji i zistaje zasudzenyj na wetyczezni hrywny a nawit' na arezt a ynszym robitnykam ne wydaje sia paszportu. Se meni sia zdaje riczeju takuju, kotru powynno sia absolutno usunuty, bo inaksze wsiaku emigraciju musyt' sia spynyty. Dekotri starostwa nawit' žadajut' aby toj kotryj staraje sia o paszport wykazaw swij stan majetkowyj wykazaw swoji dowhy i w zahali pryczyny dla kotrych własne wychodyt' na emigraciju.

Insi starosty žadajut', szczyoby prynesty poświdczenie wid wijskowych włastyj.

Czy treba poświdczenia wid wojskoweji własty, se wże duże dobre wykazaw p. Okunewskij i ja w powni przyuczaju sia do jeho wywodiw, aby włast' administracyjna krajewa wydała widpovidni pouczenia dla starostliw, szczyoby dalsze ne robyły tych perepon w wydawanju paszportiw, zasłoniujczy sia ne prawylno i neprawno wijskowoju własteju. Nema nijakoho sumniwu, szczo po prawij storoni seji Wysokoji Pałaty łysze uśmiszky striczaje sia na ti wsi nasi besidy. Panowe szlachtyczy kažuť szczo nema najmnszoji potreby emigracyji, szczo se je agitacyja, szczo to agitatory jizdiał' po selach i zbyrajut' ludyj, kažuť szczo sia tym pryczyniaje do wyludnienia kraju, szczo pryczyniaje sia do demoralizacyji bo nasi diwczata zwidsy przywoziat' ciłkom nepotribni dodatky, szczo czerez te pidsyczuje sia pijaństwo, bo nasi ludy tam rozpywajut' sia.

Meni sia zdaje szczo i my na ti wsi nekorysty emigracyji ne zamykajemo oczyj, ale szczo Wy Panowe, zrobyły, szczyoby tomu robitnykowyj daty w kraju robotu?

емігрант мав що найменше 24 рік життя, а если того віку не має, зіволеня опікунського суду; дальше, щоби виказав свою ідентичність, і щоби в тій цілі начальника громади із собою возив до Староства. Найважнішою перешкодою єсть ся, що жадає ся від емігранта, щоби ся виказав з гори контрактом від свого хлібодавця. Тепер є процедур такий, що не робітник, але ціла партія робітників дістає оден контракт, котрий знаходить ся в руках parteiführera. Если parteiführer виказуєсь контрактом і жадає паспортів, то ся бере яко такого, котрий намовляє до еміграції і зостає засуджений на величезні гривни, а навіть на арешт, а иншим робітникам не видає ся паспорту. Се мені ся здає річею такою, котру повинно ся усунути, бо інакше всяку еміграцію мусить ся спинити. Декотрі староства навіть жадають, аби той, котрий старає ся о паспорт, виказав свій стан військовий, виказав свої довги і взагалі причини, для котрих власне виходить на еміграцію.

Инші старости жадають, щоби принести посьвідчене від військових властей.

Чи треба посьвідчення від військової власти, се вже дуже добре виказав п. Окуневский і я в повні прилучаю ся до его виводів, аби власть адміністраційна краєва видала відповідні поученя для старостів, щоби дальше не робили тих перепон в видаваню паспортів, заслонюючи ся неправильно і неправно військовою властю. Нема ніякого сумніву, що по правій стороні сеї Високої Палати лише усмішки стрічає ся на ті всі наші бесіди. Панове шляхтичі кажуть, що нема найменшої потреби еміграції, що то є агітація, що то агітатори їздять по селах і збирають людей, кажуть, що ся тим причиняє до вилюднення краю, що причиняє ся до деморалізації, бо наші дівчата привозять цілком непотрібні додатки, що через те підсичує ся пиянство, бо наші люди там розпивають ся.

Мені ся здає, що і ми на всі ті некористи еміграції не замикаємо очий, але що Ви Панове зробили, щоби тому робітникови дати в краю роботу?

Czy ne bułoby sto razy lepsze, szczyoby nasz robotnyk sył swoich ne tratyw dla czużych, jestyby win tu mił sydity i dla swoho naroda praciuwaty?

(P. Staruch: Pan Jakow Potockyj 300.000.000 ulokuwaw w czużych bankach). Wy Panowe swojeju gospodarckoju zrobyły nas żebrakamy a teper choczete jeszcze, szczyobyśmo z hołodu zhyńuły!

Meni sia zdaje, szczo toj rik je tak wyimkowyj, szczo nawit', rewelacyji Krysiaka ne powynni pidbudžuwaty i pidjudžuwaty do toho, szczyoby spyniuwaty ciu naszemu emigracyju, bo boju sia, szczo nahromadyło sia takych elementiw w kraju, szczo mohłoby dijty dojakojiś katastrofy, kotrojiby może dekotri ludy sobi bażały, nyni po prowincyji suť taki, kotriby chtyły upustyty krowy naszoji, ale my choczemo stojaty na legalnim stanowyszczu w tij sprawie i musymo zwernuty uwahu Paniw: ne hrajte z ohnem!

Ja dumaju, szczo p. komisar prawytelstwennyj zabawyw sia w Pityju i jak tota Pityja skazaw, szczo chto widpowist' wymoham prawnym, toj distane paszport, o skilko wijskowi prypysy tomu ne pereszkadżajut'.

Prezydija naszoho klubu wnesła na poperednim Sojmi wetyku interpelacyju, w kotrij wykazała duże mnoho faktiw, szczo własne dekotri starosty świdomo spyniujuť tu emigracyju, a czomu se roblat', se wże tu buło nawit' z naszoji storony oświtłene.

Wetykyj, prawda, nyni strach upaw na starostiw, bo szczo dnja ynszi obiznyky distajut' i mnoho z nych zbałamutyło sia, otže ciłkom wże ne wydajut' paszportiw, bo każut' sobi, szczo tohdy ne budut' maty nijakoji widwiczalnosti.

Ale dumaju szczo ti socyjalni naszi widnoszenia może w bilszij miri jeszcze spryczyniujuť spyniuwanie toji emigracyji, szczo szlachtyczy bojuť sia (i to ciłkom słuszno) szczo jesły masa robotnykiw pide do Prus abo do ynszych krajiw, to toj robotnyk, kotryj tu pozistane, musyt' bilsze płatni zažadaty i szczo budut' im bilsze musyły płatyty.

Dalsze zdajet' sia meni, szczo bilsza czast' naszych urjadnykiw bawyt' sia w nacyjonalnist'. Z uwahy na se, szczo nasz robotnyk u krańciw wschidnoji Hałyczyny maje popyt w Prusach, to Panowe je naszym worohom nacyjonalnym, szczyobyšte chotyły naszoho zniszczenia, choczete zistawyty tuť robotnyka

Чи не булоби сто рази ліпше, щоби наш робітник сил своїх не тратив для чужих, еслиби він ту міг сидіти і для свого народа працювати?

(П. Старух: Пан Яков Поточкий 300,000,000 улюкував в чужих банках).

Ви Панове своєю господаркою зробили нас жебраками, а тепер хочете еше, щобиśмо з голоду згинули!

Мені ся здає, що той рік є так виімковий, що навіть ревелациї Крисяка не повинні підбуджувати і підюджувати до того, щоби спинювати цілу нашу еміграцію, бо бою ся, що нагромадило ся таких елементів в краю, що моглоби дійти до якоїсь катастрофи, котроїби може декотрі люди собі бажали, нині по провінції суť такі, котріби хотіли упустити крови нашої, але ми хочемо стояти на легальнім становищи в тій справі і мусимо звернути увагу Панів: не грайте з огнем!

Я думаю, що п. комісар забавив ся в Пітию і як тота Пітия сказав, що хто відповість вимогам правним, той дістане пашпорт, о скілько військові приписи тому не иерешкаджають.

Президия нашого клубу внесла на попереднім Соїмі велику інтерпеляцію, в котрій виказала дуже многи фактів, що власне декотрі старости свідомо спинюють ту еміграцію, а чому се роблять, се вже ту було навіть з нашої сторони осьвітлене.

Великий, правда, нині страх впаw на старостів, бо що дня инші обижники дістають і многи з них збаłамутило ся, отже цілком вже не видають пашпортів, бо кажуть собі, що тогди не будуть мати ніякої відвічальности. Але думаю, що ті социяльні наші відношеня, може в більшій мірі еше спричинюють спинюване тої еміграції, що шляхтичі боють ся (і то цілком слушно), що если маса робітників pide до Прус або до инших країв, то той робітник, котрий ту позістане, мусить більше платні зажадати і що будуть їм більше мусіти платити.

Дальше здаєть ся мені, що більша часть наших урядників бавить ся в национальність. З уваги на се, що наш робітник у краńців східної Галичини має попит в Прусах, то Панове є нашим ворогом национальним, щобиśте хотіли нашого знищення, хочете зіставити тут робітника, щоби на єго місце там другий

szczoby na jeho misce tam, druhyj przy-  
szow i tu platu naszemu zabraw. (*Głos :  
sumno.*)

Dumaju, szczo my wże promostyły  
dorohu w tym Sojmi, dorohu ciłij hos-  
podarci kraju. Otże nechaj Panowe wże  
z tym tutky w tій tiazkij krizi ne wy-  
jizdżajut'. Chocz ja zholosyw sia jak be-  
sidnyk contra, mymo toho popyraju  
wnesok p. Starucha i bażaju, szczo by toj  
wnesok buw widosłanyj do komisyyi ad-  
ministracyjnoji. (*Oklaski.*)

**Marszałek :** Głos ma mowca generalny za nagłością wniosku p. Witos.

**P. Witos :** Wysoki Sejmie !

Sprawa, nad którą obecnie prowadzi się dyskusyę, jest nietylko nagła ale  
jest sprawą niezwykle wielkiego znaczenia.

Gospodarka prowadzona przez państwo, doprowadziła do tego, że jest mi-  
lion ludzi (bo w miliony to idzie), którzy nie mają tego, co koniecznie państwo  
im dać powinno t. j. chleba. Państwo które powinno się wstydić, jeżeli tak jest  
a nie inaczej, które powinno się postarać o to, aby jednak ci obywatele mieli  
przynajmniej co do ust włożyć, uważa za stosowne zaprzecć wrota do innego  
kraju, uważa za stosowe zatrzymać ich tutaj, nie zadając sobie pytania, jakie  
z tych zarządzeń będą skutki na przyszłość.

Nie wchodząc już w motywy, które tu zostały podniesione, zaznaczyć pra-  
gnąłbym, że zarządzenia owe dotyczą i to wszędzie, nietylko ludzi, na których  
ciężą obowiązki względem państwa, ale też ludzi, którzy te obowiązki już dawno  
spełnili. Nie wiem czy w interesie państwa samego, — nie mówię już o intere-  
sie ludności — leży, aby jedynie w jednym tylko kierunku prowadzić tę gospo-  
darke i starania, aby dostarczyć kontyngentu rekruta, stworzyć wielką armię,  
która nie wiadomo czego broni w tym wypadku, gdy w kraju samym wszystko  
to, co się robi, wskazuje na to, że tego żołnierza, tego obywatela na każdym kroku  
od państwa się odstręcza.

Nie wiem, czy jest wskazane, aby Rząd budował tę wielką stodołę i nakry-  
wał ją coraz silniej po to tylko, aby we wnętrzu była pusta, by po niej mogły  
tylko chyba latać wróble.

Państwo austriackie, administracya dzisiejsza i cały stan tej gospodarki jest  
do tej pustej dobrze nakrytej stodoły podobny. Bo było dawniej, to jest i dzisiaj.  
Cała masa robotników, cała masa ludzi, którym nie idzie o co innego, tylko  
o to, by od śmierci głodowej ochronić rodziny, aby sprostać obowiązkom, za-  
płacić podatki i wszelkie daniny, oczekuje przed starostwami całymi tygodniami  
na to, aby na końcu usłyszeć odpowiedź: paszportu nie dostaniesz.

Nikt nie dowiedzie temu obywatelowi, że nie spełnił swojej powinności,  
nie ciąży na nim ani podejrzenie żadne, a jednak dostaje on zawsze jedną i tę  
samą odpowiedź, albo taką, która idzie w tym kierunku, żeby jeszcze przyszedł  
kilka razy i znów tego samego się dowiedział.

Wiadomo jednak, że emigracya płynie, że to jest wezbrana rzeka, której  
żadna tama nie zaprze, ale to też wiadome, że kto we właściwym kierunku nie  
pozwala jej płynąć, to zmusza ją do płynięcia w innym kierunku.

Ludzie, nie dostając paszportów, mimoto emigrują, ale dostają się w ręce  
handlarzy tym ludzkim towarem, którzy ich tak w kraju jak i poza krajem ob-  
dzierają w sposób jak najgorzej, przez nich praktykowany, w sposób najwstę-  
tniejszy, albo też stają się oni pastwą tych ludzi w ten sposób, że zostają potem  
bez grosza przy duszy i tak do domu wracają.

Jeżeli wysokie władze powołane zupełnie do działania w innym kierunku,  
mają z tego satysfakcyę, to można im pogratulować, że celu dopięli. Zdaje mi  
się jednak, że ani celem rządu centralnego ani władz krajowych nie jest, ażeby  
dać uczuć ludności, że pozbawia się ją opieki, ażeby oddawać ją w ręce niesu-  
miennych handlarzy.

Dziś może rozprawa toczy się nad faktami sporadycznymi, które wynikły

прийшов і ту платню нашому забрав  
(*Głos : Сумно!*)

Думаю, що ми вже промостили до-  
рогу в тім Соїмі, дорогу цілій gospodar-  
ці краю. Отже нехай Панове вже з тим  
тутки в тій тяжкій кризі не виїзджають.  
Хоч я зголосив ся як бесідник contra,  
мимо того попираю внесок п. Старуха  
і бажаю, щоби той внесок був відосла-  
ний до комісії адміністраційної (Окласки).

z zaniedbania ustaw a także niewłaściwego stosowania ustaw, albo przekroczenia kompetencji władz w kierunku niewłaściwym.

Jest rzeczą pożądaną, ażeby nie tylko rozprawa w Sejmie odbyła się nad sporadycznymi zarządzeniami, ale żebyśmy raz doszli do dyskusji jakiejś, któraby doprowadziła do załatwienia sprawy, która jak rak żre społeczeństwo. (*Brawa*).

Nikt nie jest w stanie żadnym zarządzeniem, któreby pochodziły czy to od rządu centralnego, czy władzy krajowej, czy od generałów zapobiedz, zatamować to, co się stało, ale jest rzeczą społeczeństwa unormować tę kwestyę, która czeka na to od dłuższego czasu nie zarządzeniem pewnym, ale rozwiązaniem, któreby wybrykom tego rodzaju raz na zawsze zapobiegło i kres położyło. Od lat wielu rozmaite czynniki debatuja nad tem, w jaki sposób winna być emigracja ułożoną. Możeby te czynniki zastanowiły się nad tem, ażeby dać chleba ludziom w kraju, a wtedy wszystkie zarządzenia dla i przeciw emigracyi nie byłyby potrzebne.

Bardzo trudno dziwić się tym ludziom, którzy łakną chleba i są głodni. Głodny robi niejedno szaleństwo i dlatego ci, którzy nie są głodni, nie powinni dawać tym głodnym powodów do tego, by szaleństwa popełniali. Nie można się dziwić człowiekowi, który robi coś, jeśli jest niepoczytalnym.

Wychodząc z tych założeń, że emigracja i przenoszenie się z miejsca na miejsce jest każdemu obywatelowi dozwolone, że nastąpiło tylko zgwałcenie ustawy przez tych, którzy powinni je szanować, popierając nagłość wniosku, oznajmiamy, że za wnioskiem p. Starucha głosować będziemy. (*Brawa i oklaski.*)

**Marszałek:** Przystępujemy do głosowania. Kto jest za nagłością wniosku p. Starucha zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Nagłość przyjęta.

W sprawie merytorycznej rozprawa otwarta. Głos ma p. Staruch.

**P. Staruch:** Proszu o wiodosłanie mohu wnesku do komisiji administracyjnoji z tym, szczoby zdała do 48 hodyn sprawozdanie Wysokij Pałati.

**P. Terszakowiec:** Proszu o hołos.

**Marszałek:** Głos ma p. Terszakowiec.

**P. Terszakowiec:** Koły w sij sprawi zabyraju hołos, to na se, szczoby oświtłyty z naszoho punktu. Sprawa strymanja zarobkiw, to je zwisna systema wid dawnoho czasu prowadżena czerez polsku szlachtu, kotra wid mnohych lit starała sia wyderty z ruk ruskoho robotnyka zaribky.

Koły w naszych czasach promysł fabrycznyj wyper selanyna z zaribkiw, jaki maw z domowoho promysłu, koły zjawyła się potrzeba zdobutia hrośza dla swojeji egzystencji na ynszim poły, znowa w tym napriami szlachta stara je za wsiaku cinu ne dopustyty, szczoby ruskyj robotnyk prynis do kraju hrisz i nabuwaw zemlu, kotra wtikaje z ruk szlachockych polskych.

Znajomo, szczo dowhy hipoteczni zmahajut' sia rik riczno wże ne o 50%, ale o 100%, a koły w 1900 r. dochodyły dowhy hipoteczni do 286 milioniw, to w 1906 r. buło wże 419 milioniw, a teper rik riczno postepenno zmahajut' sia łak, szczo nasze selanstwo koły poczysłymy, szczo krim hipotecznych, maje

**II. Старух:** Прошу о відослане мо-го внеску до комісії адміністраційної з тим, щоби здаła до 48 годин справоздане Високій Палаті.

**II. Тершаковець:** Прошу о голос.

**II. Тершаковець:** Коли в сій справі забираю голос, то на се, щоби осьвітлити з нашого пункту. Sprawa strymanja zaribkiw to є zwisna systema wid dawnoho času, prowadżena czerez polську шляхту, kotra wid mnohych lit starała sia viderty z ruk ruskoho robotnyka zaribki.

Коли в наших часах промисл фабричний випер селянина з зарібків, які мав з домового промислу, коли зявила ся потреба здобутя гроша для своєї егзистенції на иншим поли, знов в тім напрямі шляхта старає ся за всіляку ціну не допустити, щоби руский робітник приніс до краю гріш і набував землю, котра втікає з рук шляхоцких польських. Знаємо, що довги гіпотечні змагають ся рік річно, вже не о 50% але о 100%, а коли в 1900 доходили довги гіпотечні до 286 мільонів, то в 1906 було вже 419 мільонів, а тепер рік річно постепенно змагають ся так, що наше селянство, коли почислимо, що крім гіпотечних має ще два рази так великі негіпотечні дов-

szcze dwa razy tak welyki nehpcieczni dowhy, to dochodymo do doślidu, szczo stojimo nad prepasteju.

Ja pozwolu sobi zastosowaty ti daty na mij powit', kotryj ja pry teperisznij katastrofi blyzsze baczYW. W powiti sudowim komarniańskim przedstawlaje sia na koźde gospodarstwo 6 dusz a na tych 6 dusz prypadaje 3¼ morga gruntu. Na toho piw morga prypadaje jemu szcze wyżywyty i piw sztuky chudoby i piw konia i piw korowy. I z toho piw morga gruntu ma je wyżyty muzyk z chudoboju rohatuju i konem? Koły win ne ma je czym wyżywyty chudoby, a zatem koły ne ma je chudoby, ne ma je takoź nawozu, a hroszej na se takoź ne ma je, i tomu to zbir u nas ne daje ani treti czasty seho, szczo w inszych krajach monarchiji. Nadto krim toho, szczo ne ma je z czoho żyty, win musyt' sobi szczo inszoho kupyty. Sino je duze dorohe, aby wyżywyty odnu sztuku chudoby potreba do 30 sot. metrycznych. Koły w odnim okruzi Komarniańskim je do 17.000 sztuk chudoby, to na wyżywienie ich treba zakupyty 45.000 fir sina, se je 3.600,000 K. czyślaczny po 6 kor. za 1 s. m. Odyn okruh ma je zapłaty 3.600,000 K. szlachtyczam za sino, kotre toho roku percpało.

I stajemo pered tym, szczo tomu selanynowy, kotryj ne ma je czym i sebe i chudoby wyżywyty, szcze wsi czynnyky zmahajut' do toho, szczo by jeho na zarobok z kraju ne wypustyty.

Druha pryczyna je natury politycznoji, a imenno leżyť w interesi szlachty, szczo by ruskyj robotnyk ne prynis hrosza, bo znajut' dobre, szczo jak czolowik hołodnyj, to ne stane za swoimy prawamy. I to je cil i tendencya uprawy szlachoc̄koji, kotra wid dowhych lit staraje sia ubyty nas materyalno i polityczno.

A koły je w interesi Awstryi, szczo by ona mala dobroho żownira, szczo by w danij chwyli mił sylny stanuty protyw woroha, to w interesi derżawy je stremity do seho, szczo by robotnyk zarobyw hroszi i widżywlaw sia.

W mojim powiti starosta pozwolyw braty wjítam wid podania po koroni. Druhu koronu bere pysar (p. Staruch: To ne wilno!), no a treti daje muzyk za dorohu do starostwa. I koły ja interpeluwaw p. starostu w tій sprawie, to win meni skazaw, szczo ne bude robyty pereszkozy i jesty muzyk na 14 dniw napered sia zholosyt', to win wydaśť

ги, то доходимо до дослїду, що стоїмо над пропастею.

Я позволю собі застосовати ті дати на мій повіт, котрий я при теперішній катастрофі близше бачив. В повіті судовім комарнянським представляє ся на кожде господарство 6 душ, а на тих 6 душ припадає 3¼ морга ґрунту. На того пів морга припадає єму ще вижити і пів штуки ходоби і пів коня і пів корови. Із того пів морга ґрунту має вижити мужик з худобою рогатою і конем? Коли він не має чим вижити худоби, а затим, коли не має худоби, не має також навозу, а гроший на се також не має і тому то збір у нас не дає ані третої части сего, що в инших краях монархії. Надто крім того, що не має з чого жити, він мусить собі що иньшого купити. Сїно є дуже дороге, аби вижити одну штуку худоби потреба до 30 сотнарів метричних. Коли в однім окрузі комарнянським є до 17.000 штук худоби, то на виживленє їх треба закупити 45.000 фір сїна, се є 3.600.000 К числячи по 6 К за 1 сот. метр. Один округ має заплатити 3.600.000 К шляхтичам за сїно, котре того року перепало. І стаємо перед тим, що тому селянинови, котрий не має чим і себе і худоби вижити, ще всі чинники змагають до того, щоби єго на заробок з краю не випустити.

Друга причина є натура політичної, а іменно лежить в інтересі шляхти, щоби руский робітник не приніс гроша, бо знають добре, що як чоловік голодний, то не стане за своїми правами. І то є ціль і тенденция управи шляхоцької, котра від довгих літ старає ся убити нас материяльно і політично.

А коли є в інтересі Австрії, щоби она мала доброго жовніра, щоби в даній хвилі міг сильно стати гrotив ворога, то в інтересі держави є стремити до сего, щоби робітник заробив гроші і відживлявся.

В моім повіті староста дозволив брати війтам від поданя по короні. Другу корону бере писар (II. Старух: То не вільно!), но а третю корону дає мужик за дорогу до Староства. І коли я інтерпелював п. Старосту в тій справі, то він мені сказав, що не буде робити перешкоди і если мужик на 14 днів наперед ся зголосить, то він видасть єму

jemu knyżoczku. Ludy sia zhołoszujut', ale knyżok, jak nema, tak nema. Po 4, po 5 nedil knyżoczky leżały w starostwi. Ale ne łysz popysowi czekajut' tak dowho na wiza, bo i diwczatam w wiku 18—24 lit, i takim, kotri do wijska ne sut' zdadni, ale możut' zarobyty, ne daje sia wiza. Ja sam wi wtorek buw'em świdkom, jak diwczyni, kotra czolyry razy była w Prusach, robłeno jeji trudnocy z wizom, mymo toho, szczo na dwi nedily napered zhołosyła sia w starostwi.

Takoju opikoju okružajut' własty diwczata. Chodyt' im o se, szczo by ony fizyczno ne były zniszczeni! Ale jesły wam o se chodyt', moji Panowe, to postawte fabryky, postawte wełykyj promysł, ne składajte kapitałiw w bankach, szczo by robotnyk mił zarobyty, a tohdy zrobyte prysłuhu i sobi i krajewy, a tohdy pidnese sia ekonomiczne gospodarstwo i pokažete pered świtom, szczo leżył' w waszim interesi, szczo by kraj sia pidwyhnuw.

Ne chocz u sia bilsze rozwodyty, ale kinczu i apeluju do wsich Paniw, kotri nachodiat' sia tu, w tij Pałati, szczo by koždyj staraw sia w swojim powiti wsi nemożływi widnosyny w sprawie emigracyi usunuty.

**Marszałek:** Głos ma JE. p. Namiestnik.

JE. Namiestnik Dr. **Korytowski:** Wysoka Izbo!

Przykro mi, że muszę głos zabrać po zamknięciu dyskusyi, a temsamem niejako psuć szyki Wysokiego Sejmu. Obowiązki służbowe poza Lwowem nie pozwoliły mi w ciągu dwu ostatnich dni brać udziału w pracach Wysokiego Sejmu, w pracach komisyi sejmowych, i dziś — wskutek posiedzenia komisyi regulacyi rzek — byłem zmuszony spóźnić się znacznie na posiedzenie Wysokiej Izby i nie mogłem w odpowiedniej chwili zabrać głos, aby odeprzeć liczne zarzuty, jakie w tej dyskusyi podniesiono, zarzuty, mojem zdaniem niezupełnie uzasadnione i ażeby Panów o prawdziwym stanie rzeczy w sprawie emigracyjnej poinformować.

Pojmą Szanowni Panowie, że państwo, zrobiwszy w roku ubiegłym najprzykrzejsze doświadczenia z emigracją — wiadomo z prasy publicznej, ile to dziesiątek tysięcy popisowych brakowało i jak niefortunnie wszystkie dotyczące stosunki się uwydatniły, — że więc państwo było wskutek tego zmuszone zrobić ostatecznie użytek z przysługujących mu praw a nawet zapłacić domy karne różnymi agentami i naganiaczami emigracyjnymi (P. Makuch: Hyenami wyborczemi) być może, tego nie wiem, ale to mi wiadome, że bardzo dużo osób musiało być pociągniętych do odpowiedzialności karnej. Wykazały się tego rodzaju nadużycia ze strony poszczególnych towarzystw emigracyjnych i ich agentów, że państwu nic innego nie pozostało, jak wydać bardzo ostre przepisy, aby przynajmniej na przyszłość uniemożliwić tego rodzaju nadużycia, jakie skonstatowano.

Mogę jednak zapewnić Wysoki Sejm, że absolutnie nie chodzi rządowi o to, aby przeszkadzać emigracyi sezonowej, że bynajmniej nie jest jego zamiarem uniemożliwiać tę emigrację — szczególnie w roku obecnym. Panom dokładnie, wiadomo, jak wielkie klęski elementarne, kraj nasz nawiedziły; jeżeli więc w poprzednich latach setki tysięcy wychodziły z kraju na pracę sezonową, to

книжочку. Люди ся зголошують, але книжок як нема так нема. По 4, по 5 неділь книжочки лежали в Старостві. Але не лиш пописові чекають так довго на віза, бо і дівчатам в віку 18—24 літ і таким, котрі до війска не суть здатні, але можуть заробити, не дає ся віза. Я сам ві wtorek бувем сьвідком, як дівчині, котра чотири рази була в Прусах, роблено єї трудности з візом, мимо того, що на дві неділи наперед зголосила ся в Старостві.

Такою опікою окужують власти дівчата. Ходить їм о се, щоби они фізично не були знищені. Але єсли Вам о се ходить, мої Панове, то поставте фабрики, поставте великий промисл, не складайте капіталів в банках, щоби робітник міг заробити, а тогди зробіте прислугу і собі і краєви, а тогди піднесе ся економічне господарство перед сьвітом, що лежить в вашім інтересі, щоби край ся піддвигнув.

Не хочу ся більше розводити, але кінчу і апелую до всіх Панів, котрі находять ся ту, в тій Палаті, щоби кождий стара ся в своїм повіті всі неможливі відносини в справі еміграції усунути.

z pewnością w roku obecnym okazuje się potrzeba dopuszczenia tej emigracji w szerszych rozmiarach, jak to było kiedy indziej (*Głosy*: Tak jest! Bardzo słusznie!).

W tym duchu rząd postępuje; a jeżeli może na samym początku tego roku zaszyły w jednym lub drugim powiecie jakie zbyt ostre zarządzenia, może z powodu obawy, że się nie wykonało dość dokładnie przepisów władz wyższych, jeżeli więc może w niektórych powiatach postępowano nieco ostrzej jak tego była potrzeba, (*Głosy*: A więc było tak po powiatach) to z biegiem czasu wszędzie starałem się usunąć te nieporozumienia.

Już na poprzednim posiedzeniu p. komisarz rządowy miał sposobność objaśnić Wysoki Sejm o zarządzeniach jakie wydano, o stosunkach, jakie w tym kierunku panują. Obecnie może wolno wyrazić nadzieję, że dalsze oświadczenie moje uspokoi Wysoki Sejm i dyskusya przestanie przybierać rozmiary, do jakich może bez potrzeby doszła. Pozwolę sobie więc przedewszystkiem odczytać okólnik, który wskutek rozmaitych zażaleń, jakie z różnych stron otrzymywałem, wydałem dnia 17. b. m. do wszystkich starostów i dyrektorów policyi we Lwowie i Krakowie. Reskrypt ten opiewa (*czyta*):

„Zwracam uwagę Pana, że okólnik ten — mowa tu o rozporządzeniu dawniej wydanem — „ma na celu li tylko zwalczanie uchylania się od stawienictwa względnie od służby wojskowej przez nieuprawnioną emigrację, a nie ma bynajmniej na celu utrudnienia wyjazdu za granicę innym osobom za zarobkiem w Europie zdążającym.

Osobom więc, co do których nie zachodzą warunki w powołanym okólniku szczegółowo określone, nie należy czynić żadnych trudności ani co do wyjazdu za granicę, ani co do wystawienia paszportów do podróży, o ile nie zachodzą inne przeszkody na przepisach ustawowych oparte, np. stosunek służbowy, brak zezwolenia władza opiekuńczej u małoletnich etc.

Podania o paszporty do podróży należy załatwiać z wszelkim możliwym pospiechem“.

Przypuszczam, że skargi jakoby władze pierwszej instancji robiły sezonowej emigracji nieuzasadnione trudności, nie mają podstawy. W każdym razie najbliższa przyszłość okaże, że się takich trudności nie robi.

(P. **Okuniewski**: Może pp. starosty | (P. **Окулевскій**: Може п. старости  
toho obiznyka jeszcze nie czytały). | того обіжника ще не читали).

Niech Panowie będą spokojni, starostowie ten okólnik z pewnością dokładnie przeczytali.

Pojmą Szanowni Panowie, że państwo musi się bronić. Państwo nie może dopuścić do tego, by dziesiątki tysięcy popisowych uchylały się od obowiązku służby wojskowej opuszczając granice państwa.

(P. **Cegielski**: A czemu dziewczata | (P. **Цегельскій**: А чому дівчата за-  
zatrzymują? | тримують?)

Z drugiej strony musi państwo stać także na straży stosunków służbowych. Jeżeli się tedy okaże, że ktoś zobowiązał się do służby, a potem mimowolnie kontrakt służbowy zrywając, służbę opuszcza, to państwo musi służbodawcą wziąć w obronę.

(P. **Staruch**: Hier liegt der Hund begraben) (*Wesołość*).

Obowiązkiem państwa jest, zapewnienie dotrzymania takich kontraktów, tak przypisują ustawy.

(*Głosy*: A więc to jest powód! To nie jest obowiązkiem namiestnika.)

Słyszę uwagi, że to nie jest rzeczą namiestnika. Z tem zapatrywaniem zgodzić się nie mogę, gdzie kontrakt został zawarty, tam powinien być dotrzymany, a rzeczą władzy do tego powołanej jest przestrzegać, by to się stało.

(P. **Okuniewski**: To ne jest' riez na- | (P. **Окуневскій**: То не есть річ на-  
misnyka). | місника).

Ale jest rzeczą starostów, a namiestnik musi baczyć na to, aby starostowie wykonywali swoje obowiązki.

(*Głosy*: To nie jest rzeczą władzy administracyjnej.)

**Marszałek**: Proszę nie przeszkadzać mowcy.

JE p. **Namiestnik**: Mam nadzieję, że po tym okólniku, jeżeli rzeczywiście gdzie były niezrozumienia dawnych zarządzeń władz wyższych, wszystkie utru-

dnienia, na jakie tu zwrócono uwagę, z pewnością ustaną i cały ruch emigracyjny sezonowy, który uważam, szczególnie w tym roku za nadzwyczajnie potrzebny w interesie ludności i w interesie kraju, przybierze charakter normalny.

Wiecie Panowie wszyscy, że obecnie w bardzo wielu okolicach kraju żyje mnóstwo ludzi, którzy wprost nie mają z czego żyć, ale którzy poza granicami kraju z pewnością zarobek znajdą. Nie byłoby zatem rzeczą racjonalną, aby im ten zarobek utrudniać. (Głosy: Bardzo słusznie.) Mogę zresztą Panów zapewnić, że o ile to odemnie zależy, starać się będę, aby ci ludzie pracę znaleźli przede wszystkim w kraju. Mam nadzieję, że ludność znajdzie robotę przy drogach państwowych, przy regulacjach rzek, przy budowach i innych robotach, które wobec bardzo sprzyjającej pory podjęte być mogą w bieżącym roku o wiele wcześniej niż zwykle, i że wskutek tego ludność nie będzie zmuszona uciekać za granicę, o ile jednak będzie szukała za lepszym zarobkiem poza granicami kraju, czy państwa, władze państwowe z pewnością utrudnień robić nie będą, o ile naturalnie nie chodzi o tych, którzy są obowiązani do służby wojskowej, lub, którzy mają tu wiążące ich zobowiązania służbowe. (*Oklaski.*)

**P. Urbański:** Proszę o głos w sprawie formalnej.

**Marszałek:** Głos w sprawie formalnej ma sekretarz p. Urbański.

**P. Urbański:** Wnoszę na zamknięcie rozprawy.

**Marszałek:** Jest wniosek na zamknięcie rozprawy.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Do głosu zapisani są „za“ wnioskiem pp. Stapiński, Okoń, Lisiewicz, Witos i Staruch, zaś „przeciw“ wnioskowi jest tylko p. Cieński zapisany. Proszę przeto p. mowców „za“ wnioskiem o wybór mowcy generalnego.

**P. Stapiński:** Proszę o głos pod względem formalnym.

**Marszałek:** W sprawie formalnej ma głos p. Stapiński.

**Stapiński:** Przede wszystkim stwierdzam, że z żadnej strony nie słyszałem wniosku na wybór mowców generalnych. Był tylko postawiony wniosek na zamknięcie dyskusji. Jeśli zaś wniosek ten przeszedł, to z tego nie wynika, ażeby mieli być wybierani mowcy generalni. Jeśli zaś nie ma wyboru mowców generalnych, to w takim razie muszą przyjść do głosu wszyscy zapisani.

(**P. Staruch:** P. Urbański pomy- (**П. Старух:** П. Урбанський поми-  
liw sia). лив ся).

(**P. Stapiński:** P. Urbański skonfiskowałyby wnet cały regulamin).

**Marszałek:** Głos ma mowca „przeciw“ wnioskowi p. Cieński.

**P. Cieński:** Wysoki Sejmie!

Nie będę przemawiał długo, a to z 2 powodów:

Raz dlatego, że jak wszystkim nam wiadomo, iż nam wiele czasu na obrady nie pozostaje, a powinniśmy bardzo wiele doniosłych spraw dokładnie rozpatrzyć i załatwić.

Powtóre, że wszyscy uchwalając reformę wyborczą powiedzieli sobie, iż będziemy starali się przynajmniej w czasie tej sesji sejmowej debatować merytorycznie nad sprawami, a nie wnosić w rozprawy tonu drażniącego, który pobudza tylko do dłuższych i licznych przemówień, wiele czasu może nam zabrać tak, że nie zdążymy załatwić tych ważnych spraw, które stoją na porządku dziennym.

Wobec tego odnośnie do przemówienia p. Starucha, względnie do zapatrywania w niem wyrażonego, ograniczę się także do kilku szczegółów, mimo, że mógłbym przytoczyć wiele odmiennych zbijających jego wywody.

P. Staruch zarzucił przede wszystkim, że głównym motywem wszelkiej pracy ze strony polskiej, czy to w sprawie emigracyjnej, czy zapomogowej musi być motyw polityczny, narodowy, szowinistyczny, jak nazwał, i agitacyjny.

Odwołuję się do sądu Wysokiej Izby, czy trzeba i należy posądzać kogoś, kto wszczął jakąś robotę zapomogową wśród najbiedniejszej ludności, bez względu na to w jakiej okolicy, czy we wschodniej, czy zachodniej części kraju i chce tej ludności przyjść z pomocą, czy można go posądzać, że głównym motywem jego pracy to tylko szowinizm narodowy? Radbym, ażeby postowie

i działacze ruscy chcieli przypatrzeć się dobrze z bliska tej nędzy, biedzie, a z pewnością nie będą zarzucali drugim, że tylko z pobudek szowinistycznych biorą się do tej roboty, i owszem przekonany jestem, że poczucie ludzkości ogarnie ich, i że opuści ich szowinizm narodowy, gdy wezmą się do tej pracy.

Jeśli p. Staruch powiedział, że w Brzeżanach przyszły rozkład rozdania zapomóg jest tego rodzaju, że 19½ wagonów mają dostać organizacje polsko-ruskie, a Siłskij Gospodar ma dostać tylko 1½ wagona, to mogę panom przedstawić na piśmie wiele zażaleń z polskiej strony całkiem przeciwnych i to dotyczących się faktów rzeczywiście zaszłych. Na przykład w kołomyjskim powiecie Towarzystwo gospodarcze i Kółka rolnicze, które w rozdaniu zapomóg pokrzywdzono, a ich petycje i żądania dotychczas nie uwzględniono. Natomiast w pewnej gminie ksiądz ruski, prowadzący akcję zapomogową, dostał już trzy wagony kukurudzy. Dziesiątki takich zażaleń dostałem, udałem się z nimi do Kółek rolniczych i Towarzystwa gospodarczego i stwierdziłem, że skargi uzasadnione, ale nie chcę tutaj tych zażaleń wytaczać przed Wysoki Sejm. Jestem bowiem przekonany, że wina w braku sprężystej i energicznej administracji zapomogowej i dlatego prosiłem p. Namiestnikaa, ażeby nie odrzucał naszych zażaleń, lecz ażeby przystąpił do rozpatrzenia, w jaki sposób możnaby akcję zapomogową sprężyć i poprowadzić.

Nie wiem, czy należy tutaj nawet ze stanowiska politycznego p. Starucha, podnosić jak to się dobrze dzieje i jaka to sprężysta jest organizacja pod rządami rosyjskimi i przeciwstawiać tamtym rządóm nasze stosunki. Wiem, że u nas w Austrii i w Galicyi, jest wiele braków, ale nie podnosimy tego, że za kordonem lepiej się dzieje, że tam pomoc jest daleko szybsza, u nas zaś rzecz się zabagnia i idzie wolno. Zdaje mi się, że podnoszenie tego nie leży w interesie naszym.

Co do emigracyi, to najślusniej podniesiono zarzut, że dążeniem każdego, kto zatrudnia robotnika i sił roboczych potrzebuje, było, ażeby robotnik pozostawał w jaknajlepszych warunkach, gdyż potrzebuje się tego celem wyzyskania robotnika. Robotnik znędzniały i schorzały, to nawet ze stanowiska pracodawcy nie jest pożądanem. Rok ten rzeczywiście bardzo ciężki jest dla robotnika. Brak zarobku przyczynia się do najskrajniejszej nędzy jego, a składa się na to, że nie ma ani opału, ani ubrania, ani mieszkania, ani jedzenia. Któżby więc liczył na to, ażeby jeszcze tych robotników zatrzymać jakimkolwiekby sposobem! Któżby powiedział: niech ginie ten robotnik, byle podaż pracy była wielka! To jest zarzut niesłuszny, i jestem przekonany, że ani p. Makuch ani p. Staruch nie potrafiliby tego udowodnić. Tam gdzie rząd jest w prawie, to cóż zrobić?! Wszak nie można przeszkodzić temu, ażeby nie zatrzymywał robotników i nie przestrzegał przepisów paszportowych, gdzie chodzi o wojskowe obowiązki! Wiemy o tem, że Państwo i Rząd patrzą na to, czy mają dosyć materiału wojskowego i o to muszą być dbali.

To jest głównym ich motywem. A więc powodu szukać tam, gdzie jest, zamiast składać na tych, którzy do tego zatrzymywania robotnika wcale nie przyczyniają się i zarzucać jakoby byli bez sumienia i serca, jedynie dbali o swój interes *cout que cout*, wyzyskując tych robotników, nie troszcząc się o nich zresztę, choćby ich nawet połowa wymarła.

Chcąc pomódz tej ludności, która wyemigrować musi, należy zdaniem mojem postarać się przede wszystkim o to, ażeby ta emigracja była należycie zorganizowaną, by przyciśnięty potrzebą a szukający zarobku, robotnik nie był wyzyskany przez pośrednika, nie przyjmował niekorzystnych kontraktów za granicę, lecz by ułatwić mu, udawał się do organizacji, która się nim zaopiekuje. Następnie starajmy się tych, którzy w domu zostają, otoczyć opieką i żądajmy, aby rząd zapomogową akcją otoczył przede wszystkim najbardziej potrzebujących.

(P. Staruch: *Cілком слүшне!*) | (П. Срапyx: *Цілком слүшне*).

Ten sposób postępowanie będzie najodpowiedniejszy i najmniejszym nakładem osiągnie się największą pomoc.

Zejdźmy do tych zimnych, nieopalonych chat, spieszmy z pomocą tym biedakom, którzy chorują, giną z głodu, a spełnimy obowiązek, jaki na nas, jako na obywatelach i chrześcijanach ciąży. (*Brawa i oklaski.*)

**Marszałek:** W sprawie formalnej zażądał głosu p. Urbański. Udzielam mu głosu.

**P. Urbański:** P. Stapińskiemu pozwolę sobie zwrócić uwagę, że § 62 regulaminu sejmowego postanawia:

„Po zamknięciu rozprawy wezwie Marszałek zapisanych do głosu posłów do wyboru mowców generalnych, posłowie, zapisani do głosu „za“ i „przeciw“ wnioskowi obowiązani są wybrać mowcę generalnego ze swego grona absolutną większością głosów“.

P. p. Staruchowi zaś zwracam uwagę, że wprawdzie według regulaminu Rady państwa ma głos ostatni wnioskodawca, jednak wedle regulaminu sejmowego wnioskodawca nie ma głosu, jako ostatni mowca. Posłowie, którzy nie przyszli do głosu, mogą poprawki lub rezolucye wnieść na piśmie. P. Staruch może zatem wybrać generalnego mowcę wspólnie z innymi posłami, zapisanymi do głosu

**Marszałek:** Mowcą generalnym „za“ wnioskiem wybrany został p. Stapiński. Udzielam mu głosu.

**P. Stapiński:** Wysoki Sejmie!

Odpowiedź p. namiestnika tak, jak ją podał do naszej wiadomości, zadowolić nie może, bo jeśli okólnik z 17. lutego br. brzmi, że mogą dostać paszporty wszyscy z wyjątkiem obowiązanych do służby wojskowej, to znaczy, że właściwie paszportu nikt nie ma dostać, bo obowiązani do służby wojskowej w tem państwie są obecnie wszyscy obywatele od 18—50 roku życia, a ponieważ dzieci i starcy nie idą na zarobek, dlatego ten okólnik równa się zamknięciu granic państwa dla emigracyi.

(**P. Staruch:** Całkiem słusznie)!

Następnie J. E. Namiestnik mówił o dziesiątkach tysięcy obowiązanych do służby wojskowej, którzy w r. 1912, czy 1913 przez emigracyę usunęli się od tego obowiązku. Otóż stwierdzam, że to twierdzenie J. E. p. namiestnika nie jest zgodne z faktycznym stanem rzeczy. Powtarza się tu dosłownie komedia z roku 1889. W owym roku z powodu procesu wadowickiego również zaalarmowano państwo i społeczeństwo, że dziesiątki tysięcy popisowych usunęły się od służby wojskowej drogą emigracyi, a gdy podczas rozprawy obrońcy zażądali, ażeby prokurator jednego pokazał, który się usunął, prokurator tego uczynić nie mógł. I w obecnym wypadku rzecz ma się taksamo. Nie będę wymieniał źródła, a na swoją odpowiedzialność już dziś oświadczam, że wszystkie skrzętne poszukiwania wykazały, że w całym państwie usunęło się od służby wojskowej nie 180.000, ale 200 osób.

(**P. Staruch:** To skandal).

A kogo policzyli na tych 180.000 osób? Otóż wszystkie dzieci, które emigranci mają i które mieć mogą. (*Wielka wesotaść*).

Przyjęto dla osoby dojrzałego emigranta po 6 dzieci bez względu na płeć i wszystkie jako popisowych uznano. (*Wielka wesotaść*).

A kto dostarczył tych cyfr rządowi?

Niejaki p. Grünhut, człowiek, o którym policya wiedeńska stwierdziła, że jest człowiekiem bez zajęcia, utrzymankiem jakiejś tam zamożniejszej damy, że jest hochstaplerem pierwszej klasy. I ten oto pan jest źródłem dat statystycznych, na których rząd całą swą akcyę opiera.

(*Głosy:* To skandal)!

Prosimy, żeby rząd zaprzestał tej zabawy fałszywymi datami statystycznymi, po to opłacamy biura statystyczne i wojskowe, ażeby rząd przez urzędników tych biur dostarczał nam prawdziwych cyfr.

Następnie chcę zwrócić uwagę Wysokiemu rządowi, by tak prędko o doświadczeniach ostatniej wojny japońsko-rosyjskiej nie zapominał. Jeżeli rządowi zdaje się, że tylko liczba stanowi o sile i wartości wojska, to go wynik wojny japońsko-rosyjskiej o przeciwnieństwie tego przekona. Zapał i duch o wiele więcej znaczą, niż różnica w cyfrach i dlatego też armia japońska, choć znacznie słabsza, pobiła armię rosyjską.

I to się u nas sprawdzić może co do joty. Bo jakżeż ten obywatel austriacki, Polak i Rusin, głodzony i poniewierany ma później od razu nabrać zapału do obrony ojczyzny austriackiej?

(P. Staruch: Bardzo słusznie!)

A teraz pytanie, czy rząd robi na tem interes pod względem wojskowym. Wiadomo, że w Ameryce przebywa obecnie około milion ludzi z Galicyi. Rząd austriacki wie o tem, że ta ludność w niedawnej przeszłości, bo rok temu, kiedy zanosilo się na wicherę bałkańską, nie usunęła się, ale telegramami do kancelaryi gabinetowej zawiadomiła, że wychodźcy na każde zawołanie w tej chwili zjawiają się.

(Brawa i oklaski na ławach posłów włościańskich).

Mają więcej chleba, dlatego też mają więcej na odległość, że tak powiem zapału, bo gdyby tu żyli w tej nędzy, toby takich telegramów nie posyłałi. Ale to jest fakt, że takie stosunki były.

Przecież ludzie nie są maszyną bezduszną, są to obywatele, mający powszechne prawo głosowania do Parlamentu i do Sejmu, którzy wierzą (ja przynajmniej wierzę), że jeszcze i te resztki szlacheckiego i pańszczyźnianych czasów wymiemy i w tem państwie także obywatelski typ zbudujemy i dla tego z tego państwa lud nie chce uciekać.

Ale jeżeli państwo sądzi, że takimi zarządzeniami obywateli zyska, to muszą stwierdzić, że może to mieć skutek wręcz przeciwny, bo do państwa, w którym żadnej pewności prawnej niema, gdzie obywatel nie wie jak długo ma służyć przy wojsku, bo uchwaliliśmy dwuletnią służbę wojskową, a służy trzy lata, a po trzech latach bez uchwały, bez zapytania się parlamentu zatrzymuje się go dłużej, gdzie dalej uchwaliliśmy, że obywatele mają pobierać wojskową zapomogę, a gdzie tymczasem na wyrwyki daje się ją temu, co ma 12 morgów, gdy drugi, co ma tylko chałupę, żadnej zapomogi nie dostaje (głosy: Skandal), do takiego państwa obywatel zaufania mieć nie może.

Dalej pokazuje się przy emigracyi, że niema żadnej ustawy, bo praktyka dotychczasowa w tym kierunku wykazuje co innego niż ustawa, czego jesteśmy obecnie świadkami.

Jeżeli państwo tak postępuje, to nie może mieć żadnej pretensyi, aby do takiego państwa obywatele z zapałem i ochotą się odnosili.

Tego państwo nie powinno zaniedbywać.

Bardzo dobrze, niechaj p. Namiestnik i Rząd „hyeny“ emigracyjne i towarzyszące emigracyjne ścigają, ale skąd lud przychodzi do tego, by odpowiadać za jakąś p. Kronhelmową albo za innych protegowanych, którzy dostają biura pracy i mają protekcję i w tych biurach dzieją się jakieś nadużycia! Niech Rząd biura te pozamyka, ale niech nie rabuje praw zasadniczych ludności.

(Głosy: Słusznie!)

Jest jeden passus w świadczeniu p. Namiestnika, że jest za emigracją sezonową, ale w tej dystrykcyi robi się i otwiera sobie nową furtkę, bo czy namiestnik, czy starostwa albo czy emigrant może przysiąc, że naprawdę na dzień i godzinę wróci wtedy, kiedy powiedział, że wróci? W jaki sposób? A jeśli zajdzie robota, albo zachoruje, albo inna katastrofa go trafi, to wtedy, jeśli nie szczęście go trafi ma paszportu nie dostać?

Więc to jest furtka do robienia nadużyć i przeciw tej furtce protestujemy.

Nie należy do zakresu działania władz wybierać ludziom, na jaką emigrację mają pójść, tylko w myśl przepisów ustawy wydać paszport komu należy, a rzeczą emigranta jest co z nim zrobić. Jeśli go źle wykona, to władza go potem ukarze, ale naprzód tak działać, że takiemu się daje a takiemu nie, przeciw temu bezwarunkowo protestuję!

W jakim kierunku postępuje Rząd? P. Namiestnik czyta okólnik, a ja oddaję ten telegram do dyspozycyi Rządu, że jest co innego. Powiada się, że to sporadyczny wypadek. Ja sądzę, że jeśli 198 ludzi zatrzymuje się w Oświęcimie wszystkimi dokumentami zaopatrzonych, to nie można tego nazwać sporadycznym wypadkiem.

(Głos: To szkandal.)

(P. Staruch: Z kotroho dnia toj telegram?)

(П. Старух: З котрого дня той телеграм?).

Ja go dziś dostałem.

(P. Staruch: Se je nynisznij z 21.)

(П. Старух: Се є нинішний з 21.)

Dalej muszę zauważyć, ponieważ ta sprawa przyjdzie do komisji, więc proszę, aby drugi raz czasu nie tracić na rozpatrywaniu spraw emigracyjnych, żeby komisja zajęła się łączną niewątpliwie z tą kwestją, ustawą emigracyjną państwową.

Rząd idzie tak daleko, że aroguje sobie i przywłaszcza prawo dysponowania, gdzie który robotnik ma roboty szukać i mówi, że od starosty ma zależeć, czy ten robotnik ma pójść do Białej na robotę, czy do Tarnopola czy gdzie indziej.

Otóż ponieważ nie chciałbym drugi raz czasu zajmować temi sprawami, proszę, aby komisja ta, która będzie nad tym wnioskiem dyskutować, równocześnie też pomyślała o proteście przeciwko niesłychanemu poprostu projektowi ustawy, jaki Rząd ośmielił się wnieść w parlamencie. A wreszcie chciałbym abyśmy zamiast słów mieli nareszcie czyny.

Myśmy tych okólników mieli bardzo dużo, mianowicie drukowało się już w ciągu trzech miesięcy 1913 r. cztery czy pięć okólników Namiestnictwa. Raz się powiedziało, że nie dostaną tylko od 18 do 36 roku życia, potem do 20 któregoś, potem zaś, że tylko popisowi od 19 do 24 roku. To się mówi, ale całkiem co innego się dzieje i na to, co się dzieje, zaciąga się tego rodzaju zasłonę, jaką mi wyciągnięto. Powiedziano mi: no panie, to z najwyższej sfery idzie, to z najwyższej sfery ta akcja przeciwko emigracji. To niby najwyższe czynniki państwowe tem się interesują i dlatego w tej sprawie kto zajmuje inne stanowisko, ten idzie w poprzek intencji najwyższych sfer. Ja przeciwko tego rodzaju argumentom protestuję!

Przedewszystkiem nie wierzę, by najwyższe sfery wprost żądały od Rządu deplania ustaw zasadniczych, następnie nie wierzę, aby najwyższe sfery mimo tego rodzaju politykę prowadzić chciały, jaka się prowadzi.

Jeżeli nawet najwyższe sfery ewentualnie gdzieś się wyraziły tak, to muszę to odnieść tylko do fałszywej informacji, jakiej tym najwyższym sferom udzielono, bo emigracja i ci żołnierze to pole do popisu dla różnych uorderowanych i nie uorderowanych ludzi. Jak kto krzyknął, że 180.000 popisowych poszło za morze, to w tej chwili był podawany do orderu. Potem rozważono jakoś, że to nie wypada, ale to jest fakt. Potem cały szereg hochsztaplerów czepił się okazji, by kosztem ludności rzekomo w imię zasług swoich dla wojskowości tego rodzaju sytuację stworzyć, jakiej świadkami byliśmy.

Nie wierzę, aby najwyższe sfery takiej sytuacji bezprawnej sobie życzyły a potem protestują, aby na skórze ludności kłokółwiek dobijał się zasług rzekomo w imię obrony armii.

Niech Rząd, niech państwo zda sobie sprawę, że naprawdę ludność broni takiego państwa, w którym ma ludzki znośny byt, ale nie będzie bronić państwa w którym po prostu są bezprawia, a zamiast praw kryminał! (*Brawa i oklaski.*)

**Marszałek:** Przystępujemy do głosowania.

Podaję do głosowania wniosek p. Starucha, aby jego wniosek odesłać do komisji administracyjnej z tem, by w przeciągu 48 godzin zdała sprawozdanie Sejmowi. Kto jest za tym wnioskiem zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest większość, wniosek jest uchwalony.

Dalej jest rezolucja p. Okuniewskiego. Proszę sekretarza o jej odczytanie.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*):

„Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wydał do c. k. pp. Starostów w Galicyi nowy okólnik, normujący wydanie paszportów dla zarobkującej ludności ściśle na podstawie art. IV. ust. zasad. z 21. grudnia 1867. Dz. p. p. 142, rozporządzenia ministerjalnego z 10. maja 1867. Dz. p. p. Nr. 80. tudzież ust. wojsk. § 44. p. w. Cz. I, § 8. p. w. Cz. III., normujących tylko okres czasu, na jaki paszport ma być wydany”.

**Marszałek:** Kto popiera tę rezolucję, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba.*) Jest dostatecznie poparta.

Pod względem formalnym wnosi p. Okuniewski, na odesłanie tej rezolucji do komisji administracyjnej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje wniosek nagły p. Cegielskiego, w sprawie zapomogi dla pogorzalców z Ninowic powiatu jarosławskiego.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku ma głos p. Cegielski.

**P. Cegielski:** Wysokij Sojme!

Pozajak zapomoha obniata tym wneskom dotyczyć bidnych pohorilców, prote uważaju, szczo ne potrebuju dowsze motywuwały nałtosy i proszu o jeji pryniatie.

Pod wzgladom formalnym proszu o widoslanię wnesku do komisiji budżetowoi.

**П. Цегельский:** Ви-окий Сојме!

Позаяк запомога обнята тим внеском дотичить бідних погоріліців, проте уважаю, що не потребую довше мотивувати наглости і прошу о єї принятє.

Під зглядом формальним прошу о відосланє внеску до комісії бюджетової.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Nagłość uznana. Pod względem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisji budżetowej.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje wniosek nagły p. Makucha i tow. w sprawie przyznania dodatku drożyznianego nauczycielstwu za rok 1913 i regulacyi plac nauczycielskich.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku ma głos p. Makuch.

**P. Makuch:** Wysoka Pałato!

Ja pozwolu sobi imenem ukrajińskoho klubu postawyty nagłe wnesenie, szczo-by poruczyty Komisiji szkilnij, szczo-by jak najskorsze pryjszła z wneseniem szczo do przyznania narodnym uczytelam dodatku dorozżnianoho za rok 1914 i z wneseniem szczo do regulacyi płatni uczytelskoji. Wnesenie moje w pereważnij czasty jest' wże prypiznenc, bo Komisija szkilna wże tu sprawu połahodyła, ałc kilkoma słowamy chocz tu szcze pidnesty, szczo ukrajińskij klub sojmowij zawsihdy obstawaw za postulatamy narodnoho uczytelstwa tak materyjalnymy jak moralnymy. Koły toj klub w poperednych sesyjach postawyw reformu wyboreczu na perszim miscy, to robyw se z politycznych motywiw, a ne z tych, szczo-by ne stojaw za uczytelskymy postulatamy. Nyni sprawa ta maje wilnu dorohu w sij Pałati, i nyni Pałata maje możnist' jeji pišla swojeji najlipszoji woli połahodyty. Uczytelstwo narodne maje pidstawy do domahania sia uregulowania swojich płatń, a to dwojakoho roda. Pidstawu materyjalnu w tim, szczo nyni pobyraje łysz najnużdenijszu płatniu i popało w wełyku nużdu, i sercia ne mawby toj, kotryjby ne chotiw pryjty jomu z pomoczeju, a moralnu pidstawu w tim napriami, szczo

**II. Макух:** Висока Палато!

Я позволю собі іменем українського клубу поставити нагле внесенє, щоби поручити комісії шкільній, щоби як найскорше прийшла з внесенєм що до признаня народним учителям додатку дорожнього за р. 1914 і з внесенєм що до регуляції платні учительської. Внесенє моє є вже в переважній часті припізнене, бо комісія шкільна вже ту справу полагодила, але кількома словами хочу тут ще піднести, що український клуб соймовий завсїгди обставав за постулятами народного учительства так материяльними як моральними. Коли той клуб в попередних сесиях поставив реформу виборчу на першім місци, що робив се з політичних мотивів, а не з тих, щоби не стояв за учительськими постулятами. Нинї справа та має вільну дорогу в сій Палаті і нинї Палата має можність єї після своєї найліпшої волі полагодити. Учительство народне має підстави до домаганя ся урегульованя своїх платень а то двоякого рода. Підставу материяльну в тім, що нинї побирає лиш найнужденїйшу платню і попало в велику нужду і серця не мав би той, котрийби не хотїв прийти йому з помочєю, а моральну підставу в тім напрямі, що коли нинї прагматика службова обняла всі категорїї урядників, то

koły nyini pragmatyza służbowa obniła wsi kategoryji uriadnykiw, to uczytelstwu ne można widmawłaty regulacyji płatęń. Koty tut z odnoji storony zwertaje sia uwahu, szczo demokratycznyj Sojm ne bude czysłyty sia z wydatkami i bude szafuwaw zannadto hroszem, pozwolu sobi zwernuty uwahu, szczo sut' wydalky, do kotrych należať wydatky na narodnu proświtu i jeji praciownykiw, t. j. uczyteliw, na kotri ne wilno oszczadzaty. Z seji pryczyyny ja pozwoływ sobi postawyty toj nahłyj wnesok i proszu przyznaty jomu nahłst' a pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie jeho do komisyyi szkolnoji.

учительству не можна відмовляти регуляції платень. Коли тут з одної сторони звертає ся увагу, що демократичний Соїм не буде числити ся з видатками і буде шафував занадто грошем, позволю собі звернути увагу, що суть видатки до котрих належать видатки на народну просвіту і її працюювників, т. є учителів, на котрі не вільно ошаджати. З сеї причини я позволив собі поставити той наглий внесок і прошу признати єму наглий, а під зглядом формальним прошу о відослане єго до комісії шкільної.

**Marszałek** : Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu ?

**P. Stapiński** : Proszę o głos.

**Marszałek** : Głos ma p. Stapiński.

**P. Stapiński** : Korzystam w tem stadyum ze sposobności, aby oświadczyć, że droga, na jaką schodzi komisya szkolna i komisya budżetowa w sprawie regulacyi płac nauczycielskich, nie jest niczem innym, jak chęcią pozbycia się tej sprawy na jakiś jeszcze czas. Mianowicie, jeżeli się dziś nauczycielstwo znowu durzy zapomogą na r. 1913 i 1914 i mówi się opinii publicznej, że ewentualnie dopiero w 1915 r. będą pieniądze na regulację płac, to uważam to za coś niesłychanego, bo przecież każdy z nas ma zupełnie dobrą świadomość tego, że finanse kraju z roku na rok nie polepszają się, tylko pogarszają.

Jeżeli w tym roku nie znajdziemy pieniędzy na załatwienie sprawy nauczycielskiej, to trzeba także powiedzieć, że tem mniej będziemy mieli tych pieniędzy w następnym roku, a wtedy durzenie nauczycieli na r. 1914 zapomogą jest niczem jak manewrem, jak odwleczeniem sprawy, a przeciw takiemu postępowaniu stanowczo już dziś się oświadczam i gdyby komisye budżetowa i szkolna przysły tylko z zapomogą, a bez regulacyi płac na stałe, to dziś już lojalnie zapowiadam, że przeciw takim wnioskom z całej siły bronić się będę, bo żądam, żeby w tym roku, kiedy rzeczywiście fundusze do kraju napłynęły i chwilowa ulga nastąpiła, dać nauczycielom zapomogę za r. 1913, a za r. 1914 z datą od 1. stycznia 1914 uregulować płace w myśl żądań nauczycielskich.

**Marszałek** : Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Nagłość uznana. Pod wzglępem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisyyi szkolnej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty.

Jest teraz wniosek nagły p. Goetza i tow. w sprawie zmiany ustawy z dnia 13. lutego 1903 Dz. u. kr. Nr. 24. o poborze krajowej opłaty od piwa.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku ma głos p. Goetz.

**P. Goetz** : Wysoki Sejmie!

Zmiany proponowane przez nas do ustawy o opłatach konsumcyjnych, od piwa nie są natury istotnej. Chodzi o to, aby zapobiec niesłychanym nadużyciom, przemytnictwu uprawianemu na wielką skalę na szkodę skarbu krajowego. Kraj codziennie traci tysiące, tem motywuję potrzebę nagłego traktowania wniosku i proszę o przyznanie nagłości.

**Marszałek** : Rozprawa nad nagłością wniosku otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje nagłość wniosku, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Nagłość uznana.

Rozprawa nad meritum otwarta. Głos ma p. Goetz.

**P. Goetz:** Wysoki Sejmie!

Oplaty krajowe wynosiły do niedawna 1 K, później 1 K 70 h i pobór szedł gładko.

Dopiero z chwilą ustania prawa propinacyjnego, kiedy opłatę krajową podniesiono na 8 K od hektolitra, rozpoczęły się nadużycia. Znaleźli się niesumieni interesenci, którzy umieją obchodzić ustawę i uchylać się od opłacania podatku krajowego. Wystarcza jako adresata posyłki, któremu Wydział krajowy ma doręczyć nakaz zapłaty, podsunąć osobę nie mającą majątku albo fikcyjną np. nieżyjącą.

Tym sposobem i innymi sprytnie obmyślonymi sposobami stale działają na szkodę skarbu krajowego, tak, że dziś z tego tytułu krocie, jeżeli nie milony są nieściągalne i dla skarbu krajowego stracone. W przemyśle powstały wskutek tego najniezdrowsze stosunki, jedno piwo opłaca 8 K, drugie nie i to drugie o tyle taniej bywa sprzedawane, na czem wszystkie uczciwe przedsiębiorstwa niezmiernie cierpią.

Najlepszą ochroną dla skarbu krajowego i najpewniej do celu prowadzącym sposobem byłoby przelanie obowiązku inkasowania tych opłat na browary przy sprzedaży piwa.

Ponieważ jednak objąćby tem nie można browarów pozakrajowych, ponieważ dalej nie można przewidzieć, czyby rząd taki przepis przedłożył do sankcyi, przeto pozostaje jedna tylko droga wskazana w naszym wniosku: pociągnięcia gmin do obowiązku kontroli nad tą rzeczą i nałożenie na stacye kolejowe obowiązku nie wydawania przesyłek piwa dopóki strona nie wykaże się uiszczeniem opłaty krajowej.

Sprawa jest nagła, gdyż każdy dzień zwłoki — to jak na wstępie wykazałem — tysiące straty dla skarbu krajowego.

Pod względem formalnym proszę o odesłanie mego wniosku do komisyi przemysłowej.

**Marszałek:** Czy żąda kto jeszcze głosu?

**P. Stapiński:** Proszę o głos.

**Marszałek:** Głos ma p. Stapiński

**P. Stapiński:** Wysoki Sejmie!

Zabieram wprawdzie głos często, ale za to krótko przemawiam.

Otóż stwierdzam po przeczytaniu sprawozdania Wydziału krajowego, że naturalny efekt jest taki, jaki można było z góry przewidzieć. Opłaty od piwa i opłaty od koncesyi nie dopisały. Były bowiem tak dziko wymierzone, że musiały nie dopisać. Opłaty te nałożono w ten sposób i w ten sposób i w takiej wysokości, że podatnicy nie byli w stanie ich zapłacić, między innymi zaś muszę powiedzieć, że są i tacy, którzy musieli zrobić na tem złoty interes.

Stwierdzam zaś to dlatego, ażeby Wydział krajowy winy tego, co się stało, nie zwał na ludność, na chęć uszczuplenia funduszu krajowego, ale widział winę tam, gdzie ona jest, to jest w nieudolności i nieumiejętnem zarządzaniu tym groszem publicznym przez centralne biuro Wydziału krajowego.

**Marszałek:** Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Wniosek formalny opiewa na odesłanie tego wniosku do komisyi przemysłowej. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje wniosek nagły p. p. Brunickiego, Barańskiego i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców gminy Dołhołuka w powiecie stryjskim.

Dla uzasadnienia nagłości tego wniosku ma głos p. Brunicki.

**P. Brunicki:** Wysoka Izbo!

Przed trzema dniami spłonęła w czasie silnej burzy bardzo wielka część wsi Dołhołuki w powiecie stryjskim. Znaczna część ludności pozbawiona jest dachu nad głową i żyje wśród bardzo ciężkich, wprost strasznych warunków. Proszę o łaskawe poparcie nagłości mego wniosku. Pod względem formalnym proszę o odesłanie tego wniosku do komisyi budżetowej.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Nagłość uznana. Pod względem for-

malnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisji budżetowej.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje wniosek nagły p. Krzeczunowicza Aleksandra i tow. w sprawie uzupełnienia ustawy z dnia 28. maja 1881 Dz. u. p. Nr. 17 o środkach zaradczych przeciw nierzetelnemu postępowaniu w czynnościach kredytowych.

Dla uzasadnienia nagłości tego wniosku ma głos p. Krzeczunowicz Aleksander.

**P. Krzeczunowicz Aleksander:** Wysoki Sejmie!

We wniosku tu poruszonym idzie o zarządzenie toczącej kraj nasz lichwie. Że sprawa jest nagła, wskazuje na to ogromna ilość skarg i egzekucji, zawisłych w Sądach 1912 i 1913. Nagłość motywuję przypomnieniem czasów dawnych, gdy lichwa toczyła nasz kraj, aż dopóty w roku 1877 nie uchwalono ustawy krajowej przeciw nierzetelnemu postępowaniu przy czynnościach kredytowych, która potem została zmieniona ustawą państwową, obowiązującą dla wszystkich krajów. Moment, iż ustawa z roku 1881 jest państwową, odbiera nam możliwość zmiany ustawy, bo zmiana ta leży już w kompetencji Rady Państwa. Stosownie do ówczesnych stosunków ustawa ta postanawiała (*czyta*): „Kto korzysta z lekomyślności lub wiadomej sobie koniecznej potrzeby niedoleżności rozumu i innych okoliczności i udziela kredytu, przy którym wymawia sobie lub komuś drugiemu zyski, któreby bezmiernością mogły spowodować lub przyspieszyć ruinę majątkową korzystającego z kredytu dopuszcza się występku i podpada karze“. Dalej: „Wszelkie pozorne umowy, służące do pokrycia umowy głównej, są też karygodne“. W celu obejścia tej ustawy związali się poszczególni lichwiarze w grupy, tworząc spółki jawne jako stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze i w spółkach tych uprawiają lichwę w sposób ustawie niepodlegający. Bo jeżeli włościanin, mający trzy morgi gruntu, zaciąga pożyczkę w kwocie 1000 K na 10% w takim bankczku, to nie podlega to pojęciu lichwy, włościanin bowiem jest w możliwości zapłacić 100 K procentu. Tak samo jeśli włościanin sprzedając grunt w swej wsi, idzie kupować grunt na obszarze parcelacyjnym i mając majątek w kwocie 1000 K zaciąga pożyczkę w kwocie 1200 K, to ten bankczek, który mu pożycza pieniądze, nie może być pociągany do odpowiedzialności, gdyż włościanin jest w stanie to zapłacić. Jeśli zaś włościanin ten musi osobno zapłacić za pośrednictwo, osobno za poręczenie, bo nie każdego bankczek ten za poręczyciela przyjmie, osobno zaś prezent członkom Dyrekcji i Rady nadzorczej, a to także przy każdej prolongacie, to na to niema żadnego środka zaradczego, bo sama czynność kredytowa banku nie może być w myśl ustawy uznana za winę, a gdzie niema winy tam niema i współwiny.

Wniosek ten był już postawiony raz dnia 11. lutego 1910 roku, a Wysoki Sejm odesłał go do komisji bankowej w dniu 16. lutego 1910, komisja bankowa zaś sprawozdania dotychczas nie przedłożyła. Drugi raz poruszyłem sprawę tę we formie interpelacji do komisarza rządowego w roku 1912. Obecnie poruszam tę sprawę po raz trzeci, a sformułowanie wniosku mego opiewa w spójnym następujący: Udzielający kredytu może być pociągany do odpowiedzialności wtedy, jeśli mógł wiedzieć, iż biorący kredyt ma inne koszty uboczne, które razem z kosztami kredytu przenoszą jego możliwość. Tak samo ma być pociągany do odpowiedzialności pomagający przy uzyskaniu takiego kredytu, jeśli mógł wiedzieć, że wszystkie koszty i opłaty są rujnujące dla dłużnika. Jak dalece wszyscy odczuwają potrzebę takiej zmiany ustawy o nierzetelnem postępowaniu w czynnościach kredytowych, najlepszym tego dowodem, że wniosek ten nagły podpisali postawie wszystkich grup i stronnictw tej Wysokiej Izby. Proszę tedy o przyznanie nagłości temu wnioskowi, pod względem formalnym zaś proszę o odesłanie tego wniosku do komisji prawniczej.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Nagłość uznana. Pod względem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisji prawniczej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Obecnie odraczam dalszy ciąg posiedzenia do godziny 5-tej wieczorem.

### (Przerwa posiedzenia o godzinie 2 minut 5 popołudniu.)

Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 21. lutego 1914.

(*Po przerwie o godzinie 5 minut 10 popołudniu.*)

**Marszałek:** Sejm w komplecie. Posiedzenie odroczone otwieram na nowo. Przystępujemy do porządku dziennego, którego pierwszym punktem jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z przedłożeniem sprawozdania c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego za rok szkolny 1911/12. (**Aleg. 176.**)

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz:**

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji szkolnej.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

**P. Makuch:** Proszu o hołos pered dalszym poriadkom dnewnym.

**Marszałek:** Pan Makuch ma głos w

**P. Makuch:** Pozwoli sobi zwernuty uwahu, szczo sprawozdanie Wydiłu krajewoho z preredomženiem sprawozdania Rady szkolnoji krajewoji, je drukowane i rozdane posłam łysze w jazyci polskim — i pozwolu sobi postawyty do Ekszellenccji Marszałka domahanie, czy buwby hotów wpłynuty na se, szczo by sprawozdania Rady szkolnoji krajewoji były drukowani i rozdawani posłam takož w jazyci ruskim.

Sprawozdanie Rady szkolnoji jest alegatom do sprawozdania Wydiłu krajewoho, a pozajak wsi sprawozdania Wydiłu krajewoho i alegaty suť wypeczatanani takož w jazyci ruskim, dumaju szczo i sprawozdanie Rady szkolnoji krajewoji powynno buty wydrukowane takož w jazyci ruskim.

Stawljaju se w formi interpelacyji do JE. p. Marszałka.

**Marszałek:** Po zasięgnięciu informacyi u Rządu, który te sprawozdania Wydziałowi krajowemu przedkłada, i po zbadaniu sprawy w swoim czasie na zapytanie p. posła odpowiem.

Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany ustawy z dnia 29. lipca 1905 Nr. 97. Dz. u. kr. o zezwoleniu gminie król. stoł. m. Lwowa na pobór opłaty gminnej na cele dobroczynności od przedstawień teatralnych, koncertów, i wszelkich innych przedstawień i widowisk. (**Aleg. 177.**)

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz:**

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji administracyjnej.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

**П. Макух:** Прошу о гоłos перед дальшим порядком дневним.

в справі формальній.

**П. Макух:** Позволю собі звернути увагу, що справоздане Виділу краєвого з предложенем справозданя Ради шкільної краєвої друковане і роздане послам лише в язиці польскім і позволю собі поставити до Ексцеленції Маршалка домаганє, чи бувби готов вплинути на се, шчо би справозданя Ради шкільної краєвої були друковані і роздавані послам також в язиці рускім.

Справозданє Ради шкільної краєвої єсть алегатом до справозданя Виділу краєвого, а позаяк всі справозданя Виділу краєвого і алегати суть випечатані також в язиці рускім, думаю, що і справозданє Ради шкільної краєвої повинно бути видруковане також в язиці рускім.

Ставляє се в формі інтерпеляції до Є. Е. п. Маршалка.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Żywca na pobór opłat gminnych na rzecz miejscowego funduszu ubogich od przedstawień teatralnych i innych widowisk publicznych. (**Aleg. 178.**)

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz** :

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji administracyjnej.

**Marszałek** : Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zaliczenia gminy Knihinin wieś (pow. Stanisławów) do rzędu miejscowości, podlegających ustawie gminnej z dnia 3. lipca 1896. dz. u. kr. Nr. 51, oraz ustawie budowniczej z dnia 4. kwietnia 1889 dz. u. kr. Nr. 31. i noweli z dnia 15. maja 1907 dz. u. kr. Nr. 56. (**Aleg. 179.**)

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz** :

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gminnej.

**Marszałek** : Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Radzie powiatowej w Buczaczu na przyjęcie zobowiązań wynikających ze statutu emerytalnego dla urzędników i sług Wydziału powiatowego i na przyjęcie gwarancji powiatu za zobowiązania statutu emerytalnego dla urzędników i sług powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu. (**Aleg. 180.**)

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz** :

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji administracyjnej.

**Marszałek** : Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności krajowego biura poboru opłaty szynkarskiej i opłaty konsumcyjnej od piwa. (**Aleg. 181.**)

W zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy p. Jahla ma głos p. Onyszkiewicz.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz** :

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji budżetowej.

**Marszałek** : Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o wykończeniu obwałowania Wisły i Sanu w powiecie Tarnobrzeskim. (**Aleg. 182.**)

W zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy p. Pilata ma głos p. Onyszkiewicz.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz** :

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek** : Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budowie kanału ulgi od potoku Czarnego do Prutu w Kołomyi (**Aleg. 183.**)

W zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy p. Pilata ma głos p. Onyszkiewicz.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz** :

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji gospodarstwa krajowego.

**Marszałek** : Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie rozszerzenia szpitala powszechnego w Krośnie przez wybudowanie nowego domu gospodarskiego, pawilonu zakaźnego i trupiarni. (Aleg. 184.).

W zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy Bernadzikowskiego ma głos p. Onyszkiewicz.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz** :

Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji sanitarnej.

**Marszałek** : Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Kostia Lewickiego i tow. w sprawie upaństwowienia pryw. gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Rohatynie. (Aleg. 185.).

Celem uzasadnienia wniosku ma głos p. K. Lewicki.

**P. Lewicki Kost'** : Wysoka Pałato!

Prystupajuczy do uzasadnienia wniosku i moho i moich towarzysziw w sprawie uderżawnienia prywatności ruskoj gimnazyi w Rohatyni, uważaju za wskazane przyhadaty Wam, pocztenni Panowe, szczo w mynuwszj sesyi w hałyckim Sojmi w dny 8 żowtnia 1908. ja z towarzyszamy postawyw wnesok w sprawie zasnowania gimnazyi z jazykom wykładowym ruskim w Rohatyni, i todi polska biliszist' seho Sojmu ne zwołyła do naszoho wnesku prychyłyty sia. Wid toho czasu pryšły duże prykri borby — a wsi naši wnesenia, stremlaczi do seho, aby osnovaty ruski gimnazyi tam, de je biliszist' naroda ukraińskoho, ne zistały polahodżeni do teper. Natomist' suspilnist' ukraińska widczuwaje potrebu szkil srednych, a sama ne je w syli zasnowaty i uderżuwaty prywatnych gimnazyj własnymi fondami. Miż inszymy i w Rohatyni, w powiti переважно ruskim, osnovaly Rusyny i własnymi silamy wywinowaly gimnaziju, kotra wid 7 lit maje 7 klas, 17 widdiliv a uczennykiw hilsze ponad 600.

Stało sia otse naślidkom widmownoho traktowania kulturnych domahań naszych zi storony polskoj biliszosty hałyckoho Sojmu — i sam nasz narid musiw dorohoju żertw spolnyty toj ohowiazok, jakyj tiazyl' na tij derżawi, w kotrij żywe i wid kotroji maje prawo domahaty sia, aby jemu dostarczyła dostatočnu skillist' szkil srednych.

Stało sia to takoz z pryczyny, szczo prawytelstwo uderżuje do seho czasu w syli prawnij zakon z 22 czerwnia 1867, jakyj po naszij dumci ne maje syly prawnoji, pozajak zistaw znesenyj zakonom z 21 hrudnia 1867; ne maje otze syly toj zakon wyimkowyj, kotryj postanawlaje, szczo pro osnowanie szkil srednych maje riszaty hałyckyj Sojmn. Stojimo na stanowysku, szczo toj zakon ne maje syly prawnoji — a doky ne na-

**П. Др Кость Левицкий** : Висока Палато!

Приступаючи до узasadнення внеску і мого і моїх товаришів в справі удержавнення приватної гімназії рускої в Рогатині, уважаю за вказане пригадати Вам, почтенні Панове, що в минувшій сесії в галицькїм Соймі в дни 3. жовтня 1908, я з товаришами поставив внесок в справі заснованя гімназії з язиком викладовим руским в Рогатині і тоді польска більшість сего Сойму не зволила до нашого внеску прихилити ся. Від того часу прийшли дуже прикрі борби, а всі наші внесеня стремлячі до сего, аби основати рускі гімназії там, де є більшість народа українського, не зїстали полагоджені до тепер. Натомість суспільність українська відчуває потребу шкіл середних, а сама не є в силі заснувати і удержувати приватних гімназій власними фондами. Між иньшими і в Рогатині, в повіті переважно рускім, оснували Русини і власними силами вивіновали гімназію, котра від 7 літ має 7 клас, 17 відділів а учеників більше понад 600.

Стало ся отсе наслідком відмовного трактованя культурних домагань наших зі сторони польскої більшости галицького Сойму і сам наш нарід дорогою жертв мусить сповнити той обовязок, який тяжить на тій державі, в котрій живе і від котрої має право домогати ся, аби єму достарчила достаточну скількість шкіл середних!

Стало ся то також з причини, що правительство удержує до сего часу в силі правній закон з 22 червня 1867, який по нашій думці не має сили правної, позаяк зїстав знесений законом з 21 грудня 1867; не має отже сили той закон виімковий, котрий постановляє, що про заснованє шкіл середних має рішати галицький Сойм. Стоїмо на становиску, що той закон не має сили правної, а доки не наступить якась зміна, єсьмо в тім

stupył jakaś zmina, jeśmo w tym przykrym położeniu, szczo musymo z koniecznocy prywatnymy żertwamy spowniały zadaczy, jaki tiazal' na derżawi na poły szkilnyctwa serednioho w kraju.

Sprawa otsia dla nas nezwyuczajno ważna, bo wid widmownoho stanowyska bilszosty seji Wysokoji Pałaty stan serednioho szkilnyctwa przedstawjae taki widnoszenia anormalni, szczo Polaky w kraju majut' 64 serednych szkil z jazykom wykładowym polskym, natomist nasz ukraińskij narod maje wseho 5 szkil serednych z jazykom wykładowym ruskym.

Panowe przyznajete, szczo te widnoszenie ne widpowidaje w zasady sprawedlywosty, szczo otse śwideczyt' najlpsze pro naszi domahania w tym napriami, aby Wy zminyły teper swoje postupowanie i szczo by polskij narod, kotryj stilko raziw sam za swobodu swoju borow sia, i nyni pid dwoma zaboramy bore sia, perestaw czerez swojich zastupnykiw tworyty zaporu w obrazowaniu kulturnim naroda ukraińskoho w sim kraju.

Koły teper widnosyny zminyłyś, koły w Sojmi otsim razem z Wamy stajemy do zhidnoji pracy, to nadijemoś, szczo nasz apel do Waszoji sprawedlywosty ne bude daremnyj, szczo dašte dokaz na otsij obłasty rozwoju kulturnoho naszoho narodu, Waszoji wyrozumilosty i Waszoji sprawedlywosty suprotyw uprawnionych domahań naszoho naroda i dlatoho ponawljemo w otsij chwyli naszi wnesky w sprawie osnowania serednych szkil z jazykom wykładowym ruskym i ja domahajuś, szczo byśte w perszim riadi zwołyły uzbladnuty domahanie, szczo by prywatnu gimnazyju z prawom przyrudnocy z jazykom wykładowym ruskym w Rohatyni, perenesty na koszt derżawy.

Usłowyny do seho je spowneni w ciłosty, bo frekwencyja gimnazyji je zabezpeczona, obnymaje czysto peresicžno dwoch gimnazyj, gimnazyja otsia je wywinowana widpowidnym gabinetom, bibliotekamy i posidaje 24 ukwalifikowanych sył uczytelskich, a takoż odnoho dyrektora, a lustracyja Rady szkilnoji krajewoji wykazała se i wykazuje po deń nynisznyj, szczo otsia gimnazyja stojit' na powni wysoty gimnazyj derżawnych a nawil' perewyższaje roweń serednyj peresicžnoji gimnazyji w kraju.

Kołyż otsia gimnazyja maje wsi usłowyny, szczo by zistała uderża-

прикрім положеню, що мусимо з konieczности приватними жертвами сповняти задачі, які тяжать на державі на поли шкільництва середного в краю. Справа для нас незвичайно важна, бо від відмownого становиска більшости сеї Высокої Палати стан середного шкільництва представляє такі відношення аномальні, що Поляки в краю мають 64 середних шкіл з язиком викладовим польским, натомість наш український народ має всего 5 шкіл середних з язиком викладовим руским.

Панове признаєте, що те відношення не відпов дає в засаді справедливости, що отже свідчить найліпше про наші домагання в тім напрямі, аби Ви змінили тепер своє поступованє і щоби польский народ, котрий ст-лько разів сам за свободу свою боров ся і нині під двома заборами боре ся, перестав через своїх заступників творити забору в образованню культурнім народа українського в сім краю.

Коли тепер відносини змінили ся, коли в Соїмі оtsім разом з Вами стаємо до згідної праці, то надіємось, що наш апел до Вашої справедливости не буде даремний, що дасьте доказ на отсій області розвою культурного нашого народа, вашої вирозумілости і Вашої справедливости супротив управнених домагань нашого народа і ддятого поновляємо в отсій хвилі наші внески в справі основаня середних шкіл з язиком викладовим руским і я домагаюсь, щобиśте в першім ряді зволили узгляднити домаганє, щоби приватну гімназію з правом прилюдности з язиком викладовим руским в Рогатині перенести на кошт держави.

Условини до сего є сповнені в цілости, бо фреквенция гімназії є забезпечена, обнимає число пересічно дwoch гімназий, гімназия отся є вивінована відповідним габінетом, бібліотеками і посідає 24 укваліфікованих сил учительских, а також одного директора, а люстрация Ради шкільної краєвої виказала се і виказує по день нинішній, що отся гімназия стоїть на повні висоти гімназий державних, а навіть перевисшає ровень середної пересічної гімназії в краю.

Колиж отся гімназия має всі условини, щоби зістала удержавнена а цен-

włena, a centralne prawytelstwo ne widnymaje sia wid swoho obowiazku, szcoby otsiu gimnazyju pereniaty na koszt derzawy, to dumaju, szczo biliszist' posolska w tij Wysokij Pałati do toho opravdanoho domahania prychytył' sia, szcoby w toj sposib naprawy te zło, яке stałoś suproty negatywnoho iz storony polskych predstavyteliw w sij Wysokij Pałati. Proszu prote o uwzhladnienie toho wnesku i pry perszim czytaniu o widosłanie toho wnesku do komisiji szkilnoji. (Oklaski).

**Marszałek :** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Terszakowca i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Komarnie. (Aleg. 186).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Terszakowiec.

**P. Terszakowiec :** Wysokij Sojme!

Jak wże wysoko poważanyj голова ukrajińskoho klubu zajawyw, szczo na poły szkilnytwa nasz narid zistaw uposłidżenyj, wykazaw win cyfrowo, skilko posidaje ukrajińskij narid a skilko polskij tych szkil, jaka proporcija je meży 5 ruskymy a meży 64 gimnazyjamy polskymy, ałe zabuw wysoko poważanyj голова zhadaty i pro inszi szkoły, jaki majuť Polaky. Majuť otsi szkoły : hospodarskych 6 szkil, odnu szkołu mołoczarsku, 3 sadiwnyecz, 1 chmelarsku, 1 browarsku i t. d. a szkil promysłowych w zachidnij Halyczyni 24, a u wschidnij 18, razem 42. Teper majuť wyższu szkołu rільnyczu w Dublanach i seređniu w Czernychowi i 6 nyzszych hospodarskych.

Ja postawyw wnesok do seji Wysokoji Pałaty, szcoby zasnowaty gimnazyju z ruskym jazykom wykładowym w Komarni, wychodiacy z toho założenia, szczo powiť rudeckij perewažno ruskyj, szczo samo misto Komarno jak Panam widomo, produkuje bohato inteligencyji i nyny w gimnazyji sambirskij, w Horodku, u Lwowi i inszych, je około 200 uczennykiw, a nadto szcze kurs gimnazyjalnyj, kotryj je zasnowanyj z prywatnych datkiw, z tych pruskych marok, kotrymy my utrzymujemy sej kurs. Ottymy pruskymy zaribkamy, tym krowawym potom uderżujemy sej kurs. A mymo toho, szczo w Komarni prawo pryłudnosti distała polska gimnazyja, kotru w superecz naszomu założeniu zasnowały Polaky, mymo toho, szczo Polaky potiahnuły wsich možlywych żydiw, frekwencyja dochodyť łysz do 40 uczennykiw, koły u nas, pomymo toho, szczo naszych uczennykiw ponad

тральне правительство не віднімає ся від свого обов'язку, шоби отсю гімназію переняти на кошт держави, то думаю, що більшість посольска в тій Високій Палаті до того оправденного домагання прихилить ся, шоби в той спосіб направити то зло, яке сталось супроти негативного із сторони польских представників в сій Високій Палаті.

Прошу проте о узгляднене того внеску і при першім читаню о відослане того внеску до комісії шкільної. (Oklaski).

**П. Тершаковець :** Високій Соjме!

Як вже високоповажаний голова українського Клубу заявив, що на поли шкільництва н ш народ зістав упосліджений, виказав цифрово, скільки посідає український народ, а скільки польський тих шкіл, яка диспропорція є межи 5 руськими а межи 64 гімназіями польськими, але забув високоповажаний голова згадати і про инші школи, які маюť Поляки. Маюť отсі школи : господарских 6 шкіл, одну школу молочарску, 3 садівничі, 1 хмелярську, 1 browарську і т. д., а шкіл промислових в західній Галичині 24 а у східній 18, разом 42. Тепер маюť висшу школу рільничу в Дублянах і середню в Чернихові і 6 низших господарских.

Я поставив внесок до сеї Високій Палати, шоби засновати гімназію з руським язиком викладовим в Комарні, виходячи з того заложеня, що повіт рудецкий переважно руський, що само місто Комарно, як Панам відомо, продукує богато інтелігенції і нині в гімназії самбірській, в Городку, у Львові і иньших є окоło 200 учеників, а надто ще курс гімназіяльний, котрий є заснований з приватних датків, з тих пруских марок, котрими ми утримуємо сей курс. Оттими прускими зарібками, тим крвавим потом удержуємо в Комарні сей курс. А мимо того, що в Комарні право прилюдности дістала польска гімназія, котру в супереч нашому заложеню, заснували Поляки мимо того, що Поляки потягнули всіх можливих жидів, фреквенция доходить лиш до 40 учеників, коли у нас помимо того, що наших учеників понад 200 є в чужих гімназіях, фреквенция трох кляс того курсу переходить число 80.

200 je w czużych gimnacyjach, frekwencyja troch klas toho kursu perechodyt' czysło 80.

Jeszcze odyn motyw sponukaw nas do zasnowania toho kursu i sponukuje nas widozwany sia do seji Wysokoji Pałaty.

Widomo Panam, szczo nyni inteligencyja wychodyt' переважно z naszo-ho selaństwa i mieszcaństwa, szczo czasy, koły można było uczennyka uderżaty u Lwowi wże mynuły, bo koły dawniysze można było uderżaty jeho za 10 do 15 guldeniw, to nyni kosztuje se 30, 35 do 45 guldeniw.

Natomist', koły w danim powiti może uczennyk z poblyskoho sela pity sobi taky pişzky z domu baťka, abo uderżuje sia w bursi za 10 koron mi-siaczno, to je zrozumile, szczo intencyjeju naszoju je i powynno buty prawytelstwa, szczo by w danij miejscowoty, de majemo wsi potreby zasnowania takoji gimnazyji, taku gimnazyju zasnowaty.

Nadto Komarno leżyť jak oseredok meży gimnazyjeju polskoju u Lwowi a Sam-bori, Horodku i Drohobyczy. Se je centr, kotryj by łeczyw wsieh mieszkań-ciw i kotryj maje spromożnist' maty frekwencyju.

Mymo toho my chocz bidni i majże skazawłym zarobitkom żywemo, a pre-cin wid dwoch lit staralyśmo sia zaku-pyty gabinet, na kotryj wydałyśmo 12.000 K., biblioteku dla uczennykiw i uczyteliw.

Z tych wywodiw, kotri tu wysoko poważanyj hołowa ukrajińskoho klubu wyskazaw, ja wże ne budu rozwođyty sia dalsze, apeluju do Wysokoho Sojnu, szczo by w interesi pidnesenia kraju kulturnoho i naselenia, i w interesi zhody w kraju i pracy dla dobra narodnoho, zwyła Wysoka Pałata pōruczyty, szczo by Wysoke c. k. Prawytelstwo zasnowało gimnazyju z ruskoju mowoju wykłado-woju w Komarni, a pid wzhladom for-malnim proszu o widosłanie moho wnesku do komisyyi szkilnoji. (Oklaski).

**Marszałek:** Rozprawa otwarta, czy nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Starucha i Baczyńskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim językiem w wykładowym w Brzeżanach. (Aleg 187.)

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Staruch.

**P. Staruch:** Wysokij Sojme!

W Bereżanach istnuje gimnazyja sto kilka lit i choťaj założena ruskymy sylamy, na žal ne łyszyla sia w rukach Rysyniw, ale, jak buwaje zwyczajno w świti, szczo sylnijszyj zaharbuje vse, szczo do słabszoho należyť. Z gimnazyji bereżańskoji wychodyło mnoho wyznacz-

Еще один мотив спонукав нас до заснования того курсу і спонукує нас відозвати ся до сеї Високої Палати.

Відомо Панам, що нині інтелігенція виходить переважно з нашого селянства і міщанства, що часи, коли можна було ученика удержати у Львові вже минули, бо коли давнійше можна було удержати его за 10 до 15 гульденів, то нині коштує се 30, 35 до 45 гульденів.

Натомість коли в данім повіті може ученик з поблизького села піти собі таки пішки з дому батька, або удержуся в бурсі за 10 корон місячно, то є зрозуміле, що інтенцією нашою є і повинно бути правительства, щоби в даній місцевости, де маємо всі потреби заснованя такої гімназії, таку гімназію засновати.

Надто Комарно лежить як осередок межи гімназією польскою у Львові а Самборі, Городку і Дрогобичи. Се є центр, котрий би лучив всіх мешканців і котрий має спроможність мати фреквенцію.

Мимо того ми хоч бідні і майже сказав бим заробітком живемо, а прецінь від двох літ старалисьмо ся закупи-ти габінет, на котрий видалисьмо 12.000 К., бібліотеку для учеників і учителів.

З тих виводів, котрі ту Високоповажаний Голова українського клубу висказав, я вже не буду розводити ся дальше, апелую до Високого Союму, щоби в інтересі культурного піднесеня краю і населеня і в інтересі згоди в краю і праці для добра народного, зволила Висока Палата поручити, щоби ц. к. Правительство засновало гімназію з руською мовою викладовою в Комарні а під зглядом формальним прошу о відосланє мого внеску до комісії шкільної (oklaski).

Жада кто głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu

nych ludyj, naszoho poeta Szaszkewycza wydała gimnazyja bereżańska i moji Panowe gimnazyja dosyt' harno sia rozwywała, spokijno uczyla sia molodiz oboch narodiw az wypala zła badka, złyj duch podszeptnuw panam z toji Palaty i dali posłuch, szczoaby zaprowadyły utrakwizm.

Utrakwizm w sereďnych gimnazyjach i niźszych szkołach można nazwaty kalictwom. Proszu zapytaty sia profesoriw, kotri wid 8 lit znachodiat' sia w ruskij filiji. Szczo dije sia w tij filiji, tak zwaniy paralelei. Predmety w odnim roci wykładajut' sia po rusky, na druhyj rik ti sami predmety po polsky. Proszu Paniw, nastupaje takyj kurioz, szczo żaden uczenyik ne umije sia wyrazyty w akcenti prawdywim ukraїnskim abo akcenti polskim.

Leżył w Radi szkolnoj krajewyj akt, de żhir profesoriw bez riźnyci perekonanja, a je tam w gimnazyji kilka wszechpolakiw, odnogołosno riszyw sobi sejezas usunuty utrakwizm. Učennyki polski, kotri frekwentuwały i berul nauku ruskoho jazyka i słuchały wykładu raz po rusku a raz po polsku tak powykruczowały swoju mowu, szczo howoryty po polskij takij czołowik ne potrafił. Można sia wprost śmijaty jak byste pobaczyły ich zadaczy, to znajdete polske z ruskym i ruske z polskym.

A druhyj fakt baczyte Panowe. Frekwencyja bereżańskoj gimnazyji buła duże harna a wid 8 lit, koly je paralelki, proszu podivyty sia do wykaziw toji gimnazyji, jak frekwencyja po odnij i druhyj storoni upadaje. Rodyczy posyłajut' dity do inszych gimnazyj a ne do Bereżan, szczoaby dity ne kalicyły jazyka. Chto szczo najhirszoho mił wymysłyty, szczo mił złyj duch najhirszoho wymysłyty, szepnuw do ucha tym, kotri zapropnuwały toj utrakwizm. Tu dijsno antychryst w pekli musyt' sia raduwały z toho. Frekwencyja z roku na rik upadaje, tak szczo gimnazyja, kotra mała dawniysze powyż tysiacz uczenykiw, ma je nyni 500. (P. **Stroński**: Sześćset kilka.) To z tymy szczo wystuły i nahoneni. Toho ja ne rachuju.

Je szcze odna pereszkode, szczo dity ruski my przyhotowujemy po selach w szkoli narodnij i koly ony przychodiat' tam do Bereżan zdawaty ispyty, upadajut'. My wże wyboroly to, szczo sama Rada szkolna, Dembowski serdecznyj przyatel Ukraїnciw, aby Boh boronyw wsich wid takoho przyatela, uznaw za widpowidne wydaty roz-

нашого поета Шашкевича видала гімназія бережанська і мої Панове, гімназія досить гарно ся розвивала, спокійно ся учила молодіж обох народів, аж випала зла гадка, злий дух підшепнув панам з тої Палати і дали послух, щоби запровадити утравкізм.

Утравкізм в середних гімназіях і низших школах можна назвати каліцтвом. Прошу запитати ся професорів, котрі від 8 літ знаходять ся в рускій філії. Що діє ся в тій філії, так званий паралельці? Предмети в однім році викладають ся по руски, на другий рік ті самі предмети по польски. Прошу Панів, наступає такий куріоз, що жаден ученик не уміє ся виразити в акценті правдивім українським або акценті польським.

Лежить в Раді шкільній кравій акт, де збір професорів без ріжниць переконання, а є там в гімназії кілька вшех-поляків, одногоłosно рішив собі сейчас усунути утравкізм. Ученики польські, котрі фреквентували і беруть науку руского язика і слухали викладу раз по руски а раз по польски, так повикручували свою мову, що говорити по польски такий чоловік не потрафить. Можна ся впрост сьміяти, якби сьте побачили їх задачі, то знайдете польське з руским і руске з польським.

А другий факт бачите Панове. Фреквенція бережанської гімназії була дуже гарна, а від 8 літ, коли є паралельки, прощу подивити ся до виказів тої гімназії, як фреквенція по одній і другій сторони упадає. Родичі посилають діти до иньших гімназія а не до Бережан, щоби діти не-калічили язика. Хто що найгіршого міг вимислити, що міг злий дух найгіршого вимислити, шепнув до уха тим, котрі запропонували сей утравкізм. Ту дійсно антихрист в пеклі мусить радувати ся з того. Фреквенція з року на рік упадає, так що гімназія, котра маła dawniysze powyż тисяч учеників, має нині 500. (P. **Stroński**: sześćset kilka) то з тими, що виступили і нагонені. Того я не рахую.

Є еще одна перешкода, що діти рускі ми приготовуємо по селах в школі народній, коли они приходять там до Бережан здавати іспити, упадають. Ми вже виборили то, що сама Рада шкільна, Дембовский, сердечний приятель Українців, оби Бог боронив всіх від такого приятеля, узнав за відповідне видати розпорядженє, що діти, записані до паралельки, не суть обовязані здава-

porządzenie, szczo dity zapysani do paralelky ne sut' obowiazani zdawaty po polsky. Sama rada szkolna pobaczyła, szczo to je kurioz i dała rozporządzenie, szczo dity ruski majul' po rusky zdawaty. Ta wasza mamuńcia ridna, a nasza proklata macocha uważała za widpowidne to zrobyty, a je najwyzszyj czas w sim roci, bo wże seho roku tam maturu majul' składaty, szczo by tu paralelku rozdilyty polsku osibno, a rusku osibno. My to rozumijemo, szczo na wsi naszi domahania wy byly hluchi. Ale wy wydyte, jak welyka zlywa ide strujeju w potoci. Chotiajby ciu Polsceu zhonyły, to wy ne w syli zahatyty struji proswity, kotru my wzialy w naszi ruki i poprowadymo lam, de wsi kulturui narody idul'. Postupu naroda niehto ne w syli ubyty i darmo waszi hamowania i zabihania, szczo by doszkamy swit naszym ditiam zabyty. Proswita pide swojim szlachom! (*Brawa*).

My bidnyj narid, a wy zahornuly ciu vlast' w swoji ruki i magistraty i starostwa i sudy i namisnyctwo i radu szkolnu, ale mimo toho ruskyj narid naszymy prywatnymy zertwamy utrymuje bilsze jak 12 gimnazyj prywatnych.

Ja szanuju polskyj narid i ne zelawbym tilko dla polskoho naroda, kilko prusak nam даст' marok. Ide nasz muzyk poza hranyciu, ide kilkasot metriw pid zemlu i Prusakam zoloto dobuwaje, a z toho krejcara, kotryj win posylaje, je prywatna szkola. My sia tym hordymo. Wy czulyšte, szczo w Zbaraskim powiti oden muzyk zlozyw 50.000 K na zasnowanie prywatnoji gimnazyji, a 2.000 K na rohatorynsku gimnazyju. To sut' naszi zertwy, i my tymy zertwamy perederzymo toj tiazhkyj czas. chotiaj wy budete stawlaty zakon z 1867. I koždyj znae, szczo zakon piznijsze wydanyj znosyt' poperednyj. Ale u Was tak ne je. Wy majete sylu i u prawytelstwi centralnim i tut w tym Sojmi i kazete, szczo mimo seho, szczo toj zakon neprawnyj, maie sylu, chotiaj ne obowiazuje. Ale dla nas to ne je wsio odno, my musymo czyslyty sia z obstawynamy. I bude tak, jak je sprawedywo. Ne mozemo tak wid razu distaty wseho wid was, my budemo boroty sia i zdobuwaty prawa dla swoho naroda tak po trocha, krok za krokom.

O! ne bylo reformy, a teper je.

I ja wam kołys skazaw, szczo wona je koszlawka, ale maju nadiju, szczo bude kołys sylnijsza, koły pryjde bilsze Staruchiw, moze tak z 60, to tohdy lawky

ти по польски. Сама Рада шкільна побачила, що є куріоз і дала розпорядження, що діти рускі мають по руски здавати. Та ваша мамунця рідна, а наша проклята мацоха, уважала за відповідне то зробити, а є найвисший час в сім році, бо вже сего року там матуру мають складати, щоби ту паралельку розділити, польську осібно а руску осібно. Ми то розуміємо, що на всі наші домаганя ви були глухі. Але ви видите як велика злива іде струєю в потоці. Хотьби цілу Польщу згнали, то ви не в силі загатити струї просвіти, котру ми взяли в наші руки і попровадимо там, де всі культурні народи ідуть. Поступу народа ніхто не в силі убити і дармо ваші гамованя і забіганя, щоби дошками сьвіт нашим дітям забити. Просвіта піде своїм шляхом. (*Brawa*).

Ми бідний нарід, а ви загорнули цілу власть в свої руки і магистрати, староства і суди і намісництво і раду шкільну, але мимо того руский нарід нашими приватними жертвами утримує більше як 12 гімназій приватних.

Я шаную польський нарід не желавбим тільки для польського народа, кілько Прусак нам дасть марок. Іде наш мужик поза границю, іде кількасот метрів під землю і Прусакам золото добуває, а з того крейцара, котрий він посилає, є приватна школа. Ми ся тим гордимо. Ви чулисьте, що в збараськім повіті один мужик зложив 50.000 K на засновање приватної гімназії, а 2000 K на рогацьку гімназію. То суть наші жертви і ми тими жертвами передержимо той тяжкий час, хотьби ви будете ставляти закон з 1867. І кождий знає, що закон пізнійше виданий зносить попередний. Але у вас так не є. Ви маєте силу і в правительстві центральному і тут в тім Союмі і кажете, що мимо всего, що той закон неправний, має силу, хотьби не обов'язує. Але для нас то не є все одно, ми мусимо числити ся з обставинами. І буде так, як є справедливо. Не можна так відразу дістати всего від вас, ми будемо бороти ся і здобувати права для свого народа, так по троха, крок за кроком. От не було реформи а тепер є.

І я Вам колись сказав, що вона є кошлява, але маю надію, що буде колись сильніша, коли прийде більше Старухів, може так з 60, то тогди лавки будуть цілком інакше виглядати, будемо

budut' ciłkom inaksze wyhladały, budemo vse zdobuwaty. (P. Biesiadecki: Będzicie graли!)

Daj Boże! Szczoby do toho ne pryjszo pane Biesiadecki, a wy objimiele moju akcyju w buduczim Sojmi. (**Głos:** Będzicie się wstydzic grać!) Ne budem, bo nema czoho. Ja w parlamenci baczyw, szczo nawil' toti, kotri byly peredytm ministramy Steinwender, Praschek jak fajno hraty i pulty łomały.

Ołże moi Panowe, ja wże w roci 1908 postanowyw wnesenie o rozdil gimnazyji w Bereżanach na polsku i rusku i umotywuwan'jem, szczo rozdil sej je konieczno potribnyj, narid sia toho domahaje i ciły powil' prosyt' o se w interesi oboch narodiw.

Koły wy sia tak zhodoju tiszyte, daj Boże, szczo by była zhoda, ale ja sia boju, szczo by toła zhoda ne była taka, jak toła machocha, kotra ciłuje dytynu, a jak dytyna soroczku pidnese, to maje na tili synći.

Ołżeż w interesi suspilnosti se je konieczne. Ne kosztuje bohato, bo teper i tak sia buduże tam druha gimnazyja, syły sut' hotowi, 15 profesoriw je w paralelei ukraińskij i ja jeśm pewnyj, szczo jak ne bude utrakwizaciji, to bude zahalna lubow. Koły dity budut' sia osibno weczyty, to budut' sia lipsze lubyty. Bo ruka, ruku myje, koždyj tiahne do swoho. I my ne możemo skazaty, szczo my jeśmo bez hriha. Ale jak ruska dytyna baczyt' jak polska je protegowana, to wże majemo zawysł' i žal. Tak samo i z polskoj storony bude newdowolenie, jak Rusyn profesor bude proteguwan Rusyna. I wże neporozuminie. I ja jeśm pewnyj, jak dity budut' sia weczyty osibno, bude lipsza lubow.

Pid zhladom formalnym proszu o widosłanie moho wnesenia do komisyyi szkolnoj.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta. Czy żada kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Korola i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Żółkwi. (**Aleg. 188.**)

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Korol.

**P. Korol:** Wysokij Sojme!

Wnesenie moje korotko budu motywowaty, a na uzasadnienie jeho nawedu kilka dat statystycznych, kotri — dumaju — budut' najwymownijszym dokazom toho, szczo zasnowanie gimnazyji z ruskym jazykom wykładowym w Żowkwi jest neodzownoju koniecznostiju.

Misto Żowkwa leży w powiti czysto ruskim. Wysokij Sojmi uże przy uchwaleniu reformy wyborczoji uznaw

все здобувати. (П. Бiesiadecki: Бędzicie грали).

Дай Боже, щоби до того не прийшло, пане Бесядедкий, а ви обіймете мою акцію в будучім Соїмі. (**Гłos:** Бędzicie się wstydzic grać!) Не будемо, бо нема чого. Я в парламенти бачив, що навіть тоти, котрі були передтим міністрами Steinwender, Praschek, як файно грали і пульти ломали.

Отже мої Панове, я вже в р. 1908 поставив внесеє о розділ гімназії в Бережанах на польску і руску і умотивував, єм, що розділ сей є конечно потрібний, нарид ся того домагає і цілий повіт просить о се в інтересі обох народів.

Коли ви ся так згодою тишите, дай Боже, щоби була згода, але я ся бою, щоби тота згода не була така, як тота machocha, kotra ciłuje ditynu, a jak dityna soroczku pidnese, to має на тілі синці,

Отжеж в інтересі suspilnosti се є конечно. Не коштує богато, бо теper i так ся будує там друга гімназия, сили сут' готові, 15 професорів є в паралельці українській і я єсьм певний, що як не буде утравізації, то буде загальна любов. Коли діти будуть ся осібно учити, то будуть ся ліпше любити. Бо рука руку миє, кождий тягне до свого. І ми не можемо сказати, що ми єсьмо без гріха. Але як руска дитина бачить, як польска є протегована, то вже маємо зависть і жаль. Так само і з польскої сторони буде newdowolenє, як Русин професор буде протегуван Русина. І вже непорузоміне. І я єсьм певний, як діти будуть ся учити осібно, буде ліпша любов.

Під зглядом формальним прошу о відосланє мого внесеє до комісії шкільної.

**П. Король:** Високий Соїме!

Внесеє моє коротко буду мотивувати, а на узasadненє єго наведу кілька дат статистичних, котрі — думаю — будуть найвимовнійшим доказом того, що заснованє гімназії з руским язиком викладовим в Жовкві єсть неодзownieю koniecznostiu.

Місто Жовква лежить в повіті чисто руским, Високий Соїм уже при ухваленю реформи виборчої uznaw той по-

toż powiit za czysto ruskyj i przyznan tomu powitowy mandat ruskyj, wydilajucy z neho Polakiw.

Żowkiwskij politycznyj powiit razem z mistom Żowkwa czysłył 71.983 Rusyniw, a 25.825 Polakiw (p. Staruch: Razom z żydamy?) Tak. Otże jest tam 75% Rusyniw, a 25% Polakiw. Pomimo toho przed 6 litamy zasnowano tam gimnazyju z polskym jazykom wykładowym, kotra to gimnazyja czysłył teper 6 klas, w kotrych mistyl' sia 367 uczenykiw, z czoho  $\frac{1}{3}$  Rusyniw.

W kożdym inszym kraju dla Żowkwy bulaby bezperечно zasnowana ruska gimnazyja, a centralne Prawytelstwo i własny szkolni krajewi bulaby zasnowaly gimnazyju z ruskyj jazykom, je slyb ne toj neszczasnyj zakon z 1867., zakon przedkonstytucyjnyj, kotryj faktyczno stratyw syłu obowiazkowu, kotryj ne pozwalaje własniam poklykanym do seho postupati tak, jak toho wzhlady pedagogiczni wymahajut', lysze każe jim rukowodyty sia wzhladamy politycznymi.

A gimnazyja w Żowkwi zasnowana lysze dla powita żowkiwskoho, boż wsi susidni powity, chotiaj riwnoż majze czysto ruski, majut' osibni gimnazyji i to gimnazyji polski.

I tak powiit Rawa, kotryj czysłył 77.000 Rusyniw, a lysze 37.000 Polakiw maje gimnazyju polsku.

Powiit Horodok maje 49.000 Rusyniw, a lysz 27.000 Polakiw, maje znów osibnu gimnazyju i to polsku.

Powiit Kaminka 66.000 Rusyniw, a 46.000 Polakiw, maje gimnazyju riwnoż polsku.

Ti nahi cyfry wkazujut' uże na to, szczo narid ruskyj w tych powitach zistaw tiażko pokrywdżenyj.

Jak raz teper majete Panowe duże dobru sposibniśt' tu krywdu zapodijanu ruskomu narodowy naprawyty, jesty Panowe choczete faktyczno wstupyty na dorohu polityky sprawedlywosty, na dorohu myrnoho pożytia oboch narodiw, na dorohu, kotra maje wytworyty pidstawu dla wspilnoji pracy oboch narodiw.

Ne daśt' sia zapereczyty, szczo u nas w Halyczyni jest gimnazyj za bohato, i ja kilka raziw tu anomaliju pidnosyw pry rozprawach budżetowych w tim Wysokim Sojmi. Odnak to za welyke czysto gimnazyj zachodyt' tilko po storoni polskij i ti polski gimnazyja wytworyty uże do pewnoji miry inteligentnyj proletaryjat polskyj.

A u nas? U nas jest' za mało toji inteligencyji, boż narid nasz poczaw wid-

wiit za czysto ruskyj i przyznan tomu powitowi mandat ruskyj, wydilajucy z neho Poляkiw.

Жовківський політичний повіт разом з містом Жовкwa числить 71.983 Русинів, а 25.825 Поляків (П. Старух: Разом з Жидами!) Так. Отже єсть там 75% Русинів, а 25% Поляків. Помимо того перед 6 літами засновано там гімназію з польським язиком викладовим, котра то гімназія числить тепер 6 клас, в котрих містить ся 367 учеників, з чого  $\frac{1}{3}$  Русинів.

В кождім иньшій краю для Жовквы булабы безперечно заснована руска гімназія, а центральне правительство і власти шкільні краєві булиби засновали гімназію з руским язиком, єслиб не той нещасний закон з 1867., закон передконституційний, котрий фактично стратив силу обовязкову, котрий не позволяє властям покликаним до сего поступати так, як того взгляди педагогічні вимагають, лише каже їм руководити ся взглядами політичними.

А гімназія в Жовкві заснована лише для повіта жовківського, бож всі сусідні повіти, хотяй рівнож майже чисто рускі, мають' осібні гімназії і то гімназії польські.

І так повіт Рава, котрий числить 77.000 Русинів, а лише 37.000 Поляків має гімназію польську.

Повіт Городок має 49.000 Русинів, а лиш 27.000 Поляків, має знов осібну гімназію і то польську.

Повіт Камінка має 66.000 Русинів, а 46.000 Поляків, має гімназію рівнож польську.

Ті нагі цифри вказують вже на то, що нарід руский в тих повітах зівстав также покrywджений.

Як раз тепер маєте Панове дуже доbru спосібність ту кривду заподіяну рускому народови направити, єсли Панове хочете фактично вступити на дорогу політики справедливости, на дорогу мирного пожитя обох народів, на дорогу, котра має витворити підставу для вспільної праці обох народів.

Не дасть ся заперечити, що у нас в Галичині єсть гімназій за богато і я кілька разів ту аномалію підносив при розправах буджетових в тім Високім Соїмі. Оdnak то за велике число гімназій заходить тільки по сторони польській і ті польські гімназії витворили вже до певної міри інтелігентний пролетарият польський.

А у нас? У нас єсть за мало тої інтелігенції, бож нарід наш почав відро-

rodzuwały się, i my brak tej inteligencji widujemy dość boleśnie na każdym kroku, temu musimy kłakać o pobieżenie średnich szkół. • Dajcie nam ruskie szkoły średnie, żeby nasza młodzież mogła się kształcić na swoim materym języku.

My waszemu młodzieży nie chcemy pozabawiać szkół, ale mamy prawo żądać wid was, żeby i nasza młodzież mogła kształcić się i to kształcić się w szkołach z ruskim językiem wykładowym, żeby mogła kształcić się na swoim materym języku.

Ja postawiłem to wniesienie na założenie gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Żółkwi jak raz teraz, kiedy ogłoszono erę zгоды, bo dumaju, że teraz ta polska bieżysz' w tym Wysokim Sojmu będzie inaczej odnoszyc' do naszych sprawdzonych żądań i te nasze żądania uwzględnisz'.

Pod wzglądem formalnym proszę o wędosłanie tego wniesienia do komisji szkільnoji.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Okuniewskiego i tow. w sprawie objęcia gimnazjum ruskiego prywatnego w Horodence na etat państwowy. (Aleg. 189.)

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Okuniewski.

**P. Okuniewski:** Wysoka Pałato!

Dziewnyki polski skazały, że sehodnia zasidanie, to dijsnyj „ruskyj deń“, ponieże 18 szkół średnich domagajut' się te lude, i rozumije się wdaryły na alarm. Tej alarm wytkłak w menij dejaki refleksyjij jako starszyj czołowik siahnuwem do mynuwyszosty i podryw się ja, na skilky ona rżnył' się wid teperisznosty. W r. 1866 uchwaływ Sojm tej zwisnyj nieszczasnyj zakon, kotryj kajdany nałożyw na nasze szkільnictwo średne. Otże charakterystyczna rzecz: za tym zakonom howoryły referent Czajkowskyj i Sawczyński, oba Rusyny z pochodzenia, a Polak Borkowskyj nejasno kazaw: Uczmy się tu wszystkich słowiańskich języków, kiedy już Rada szkільna krajowa wstąpiła na tę drogę rozdzielenia narodów, uczmy się języka rosyjskiego i polskiego.

Zmyniły się obstawyny, my baczymy, że sehodnie toj anachronizm nynie, sehodnie uchwaleno w Sojmu, a motywa prosto śmieszni. Ale były tam precij dejaki motywa, na kotry warto zwrnuty uwaga-

джувати ся і ми брак той інтелігенції відчуваємо дуже болестно на кождім кроці, тому musimy кликати о побільшене середних шкіл. Дайте нам рускі школи середні, деби наша молодіж могла ся образувати на своїм матернім язичі. Ми вашої молодіжи не хочемо позбавляти шкіл, але маємо право жадати від вас, щоби і наша молодіж могла образувати ся і то образувати ся в школах з руским язиком викладовим, щоби могла образуватись на своїм матернім язичі.

Я поставив то внесение на засновање гимназии з руским язиком викладовим в Жовкві, якраз тепер, коли проголошено еру згоды, бо думаю, що тепер та польска більшість в тім Високім Соїмі буде иначе відносити ся до наших справедливих жадань і те наше жадання uwzględnisz'.

Под зглядом формальним прошу о відослане того внесення до комісії шкільної.

**П. Окуневский:** Висока Палато!

Дзевныки польскі skazały, що sehodnia zasidanie, to dijsnyj „ruskyj deń“, ponieże 18 szkół średnich domagajut' się te lude i rozumie się, wdaryli na alarm. Той алярм викликав в мені деякі рефлексії і jako старший чоловік сягнувем до минувшости і подивив ся я, на скільки она рїзнити ся від теперішности. В р. 1866 ухвалив Соїм той звисний нещасний закон, котрий кайдани наложив на наше шкільництво середне. Отже характеристична річ: за тим законом говорили референти Чайковський і Савчинський, оба Русини з походження, а Поляк Борковський лиш неясно сказав: „Учмы się tu wszystkich słowiańskich języków, kiedy już Rada szkільna krajowa wstąpiła na tę drogę rozdzielenia narodów, uczmy się języka rosyjskiego i polskiego“.

Zmyniły się obstawyny, my baczymy, що той анахронізм нині, що тогди ухвалено в Соїмі, а мотива просто смішні. Але були там прецинь деякі мотива, на котрі варто звернути увагу. Комісія

hu. Komisya szkolna każe, szczo w miru toho, jak wy pokażete żertwennist na ciły proświty, jak pokażut' sia u was knyżky, uczyteli, ne stoit' niczo na perezskodi, szczo by my tworyły gimnazyji ruski szczoraz dalszi i dalszi.

Otże posłidna nasza gimnazyja ruska była otworena przed 10 rokamy. Ale wid toho czas pizow widruch sylnyj i narid bidnyj kilkanajciat gimnazyj własnym kosztom otworyw. I tak npr. w pow. borodeńskim my obtiażeni podatkami derżawnymy, krajewymy i powitowymy na swoju gimnazyju 40.000 K składajemo, swoho własnoho podatku. Chyba dosyt' dokazu, szczo narid takyj, kotryj dla proświty swoho chłopa, może tilky złożyty, doslyhnuw wże toho rozwoju, o kotrim tohdy howoryła komisya szkolna.

Ale szcze odnu reminiscencyju nasuwaje meni nyniszna chwyla. Siahajuczy szcze dalsze w hłub hostoryji i do Volumina legum polskoho, ja znachodžu „Hadiackyj dohowir miż Korolem Janom Kazymyrom a hetmanom Wyhowskym“ i tam czytajemo: (*czyta*)

„Akademię w Kijowie pozwala Jego królewska Mość i Stany koronne erygować, która takimi prerogatywami i wolnościami ma gaudere, jako Akademia krakowska tą jednak kondycją, aby w tej Akademii żadnych sekt, aryańskiej, kalwińskiej, luterskiej, profesorów i mistrzów i studentów nie było. Więc, aby między studentami i żakami żadnej okazyi do zwady nie było, wszystkie nasze szkoły, które przedtem w Kijowie były, gdzieindziej Jego królewska Mość przemieść rozkaże“.

(P. Ks. **Okoń**: Ale wtenczas Rusini nie byli wrogami Polaków. — P. **Cegiel-ski**: Ks. Okoń pomyływ sia, powynen distaty dwijku z historyji. — P. Ks. **Okoń**: Zawsze dobrze umiałem historyę. Rusini nie byli wtedy naszymi wrogami.)

Se było w r. 1658, ergo po chmielnieczyni, otże było szcze hirsze.

(P. Ks. **Okoń**: Chmielnieczyzna była upokorzona, a więc nastąpiło pojednanie).

Proszu dalsze (*czyta*):

„Drugą także akademię pozwala Jego Królewska Mość Pan nasz Miłościwy i Stany Koronne i Wielki Książę Litewski, tam gdzie jej miejsce sposobne opatrzą, która takich jak kijowska zażywać będzie praw i wolności, lecz taka jaką i w Kijowie ma być erygowana, aby w niej sekty aryańskiej, kalwińskiej i lu-

шкільна каже, що в міру того, як ви покажете жертвенність на цілі просвіти, як покажуть ся у Вас книжки, учителі, не стоїть нічо на перешкодї, щоби ми творили гімназії рускі що-раз дальші і дальші.

Otże posłidna nasza gimnazia ruska była otworena przed 10 rokamy. Ale від того часу пішов відрух сильний і narid бідний кільканайцять гімназій власним коштом отворив. I так приміром в повіті городеньскім мн обтяжені податками державними, краєвими і повітовими на свою гімназію 40.000 K складаємо, свого власного podatku. Хіба досить доказу, що narid такий, котрий для просвіти свого хлопа може тільки зложити, достигнув вже того розвою, о котрим тогди вже говорила комісія шкільна.

Ale ще одну ремінісценцію насуває мені нинішна хвиля. Сягаючи ще дальше в глүб історії до Volumina legum польского, я знаходжу „Гадяцкий договір між королем Яном Казимиром а гетьманом Виговським“ і там читаємо: (*czyta*)

Akademię w Kijowie pozwala Jego Królewska Mość i Stany koronne erygować, która takimi prerogatywami i wolnościami ma gaudere, jako Akademia krakowska tą jednak kondycją, aby w tej akademii żadnych sekt, aryańskiej, kalwińskiej, luterskiej, profesorów i mistrzów i studentów nie było. Więc, aby między studentami i żakami żadnej okazyi do zwady nie było, wszystkie inne szkoły, które przedtem w Kijowie były gdzieindziej Jego Królewska Mość przemieść rozkaże“.

(P. ks. **Okoń**: Ale wtenczas Rusini nie byli wrogami Polaków. — П. **Цегельский**: Кс. Окoнь помилив ся, повинен дістати двійку з історії. — P. ks. **Okoń**: Zawsze dobrze miałem z historyi. Rusini nie byli wtedy naszymi wrogami.)

Се було в р. 1658, ergo по Хмельниччині, отже було ще гірше.

(P. ks. **Okoń**: Chmielnieczyzna była upokorzona, a więc nastąpiło pojednanie).

Прошу дальше (*czyta*):

„Drugą także akademię pozwala Jego Królewska Mość Pan nasz Miłościwy i Stany koronne i Wielki książę litewski tam gdzie jej miejsce sposobne opatrzą, która takich jak kijowska заżywać będzie прав і волności, lecz така jaką і в Kijowie ma być erygowana, aby в niej sekty azyańskiej, kalwińskiej і luterskiej

sterkiej profesorów, mistrzów i studentów nie było. A gdziekolwiek ta akademia stanie już tam żadne insze szkody wiecznemi czasy erygowane nie będą“.

„Gimnazya, kollegia, szkoły i drukarnie ile ich potrzebować będą, bez trudności stawić będzie wolno i libere nauki odprawować i księgi drukować wszelakie in controversiis religionum sine leasione tamen Maiestatis Regiae et absque scomatibus na Króla J. Mości“.

A na kiney (*czyta*):

„Którą to komisję tak Ich Mość PP. komisarze, jako Wielmożny Hetman Ks. ruskiego de facto przysięgą potwierdzili, tak jako rotę juramentu ręką Ich Mościów extant podpisane i t. d. i t. d.“

(P. Ks. **Okoń**: Dlaczego p. poseł nie przeczytał aktu unii lubelskiej?)

Pozwólte, jaki wy nespokijni, wy szcze młodyj posoł.

(P. Ks. **Okoń**: Pan starszy, a też niespokojny)!

Ale jak Was istoryja polska irytuje!

(P. Ks. **Okoń**: Nie każde volumina legum są autentyczne)!

Sehodnia moji Panowe wije specyjalnyj duch po tій pałati, duch widminnyj wid toho czasu, koły my robyły uhođu szcze za Badenioho. Tohdy nazywało sia: ruskyj narid ide z awstryjskym prawytelstwom. Ale sehodnia pryjszła do uspichu uhoda ne z prawytelstwom, ale narodu z narodom i szukajuczy w istoryji analogicznych faktiw, musymo siahnuly do toji uhody hadiackoji, koły Korol Jan Kazymyr daw pryreczenie ruskomu narodowy.

Istoryja ne znaje druhoho takoho momentu, deby narid z narodom w toj sposib robyw uhodu. Do toho momentu pozwalaju sobi widklykaty sia pry połodzeniu seho wnesenia.

Pid wshladom formalnym proszu o widosłanie moho wnesenia do komisiji szkolnoji. (*Brawa i oklaski*).

**Marszałek**: Rozprawa otwarta. Czy nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Horbaczewskiego i tow. w sprawie upaństwowienia prywatnego ukr. gimnazjum im. M. Szaszkiewicza w Czortkowie. (**Aleg. 190**).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos

P. **Horbaczewski**. Wysokij Sojme!

Ja postawyyw wnesok na pryniatie ukraińskoji gimnaziji prywatnoji na etat derżawnyj.

Koły, Panowe, otsiu sprawu poruszaju, to pozwolu sobi pryhadaty, szcze ona maje wże za soboju 25-litnu istoryju.

profesorów, mistrzów i studentów nie było. A gdziekolwiek ta akademia stanie już tam żadne insze szkoły wiecznemi czasy erygowane nie będą“.

„Gimnazya, kollegia, szkoły i drukarnie ile ich potrzebować będą, bez trudności stawić będzie wolno i libere nauki odprawować i księgi drukować wszelakie in controversis religionum sine laesione tamen Maiestatis Regiae et absque scomatibus na Króla JMści“.

A na kinци (*czyta*).

„Którą to komisję tak Ich Mość p. p. komisarze jako Wielmożny Hetman Ks. ruskiego de facto przysięgą potwierdzili, tak jako rotę juramentu ręką Ich Mściów extant podpisane. Itd. itd.“

(P. ks. **Okoń**: Dlaczego p. poseł nie przeczytał aktu unii lubelskiej?)

Позвольте, які Ви неспокійні, Ви ще млодий посол.

(P. ks. **Okoń**: Pan starszy, a też niespokojny).

Але як Вас історія польська іритує.

(P. ks. **Okoń**: Nie każde Volumina legum są autentyczne).

Сегодня, мої Панове, віє спеціальний дух по тій паляті, дух відмінний від того часу, коли ми робили угоду ше за Баденього. Тогди називало ся: руский нарид іде з австрійским правительством. Але сегодня прийшла до успіху угода не з правительством але народу з народом і шукаючи в історії анальогічних фактів, мусимо сягнути до тої угоди гадячкої, коли Король Ян Казимир дав приречене рускому народови.

Історія не знає другого такого моменту, деби нарид з народом в той спосіб робив угоду. До того моменту позваляю собі відкликатись при полагдженю сего внесеня.

Під зглядом формальним прошу о відослане мого внесеня до комісії шкільної. (*Brawa i oklaski*).

Жада кто глосу. (*Никт*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Horbaczewskiego i tow. w sprawie upaństwowienia prywatnego ukr. gimnazjum im. M. Szaszkiewicza w Czortkowie. (**Aleg. 190**).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. **Horbaczewski**.

P. **Горбачевский**: Високий Сојме!

Я поставив виесок на прыняте української гімназії приватної на етат державний.

Коли, Панове, отсю справу порушаю, то pozwolu sobi pryhadaty, szcze ona має ще за собою 25-літну історію.

Panowe, członcy tej Pałaty, kotri w nій zasidali w r. 1889 przyhadajut' sobi, szczo poważanyj posol Julian Romańczuk przy motywowaniu wneskiw, jaki zmiriały do zbilszenia czysta sereдных szkół z wykładowuju mowuju ukraińskoju w naszym kraju, wkazaw takož na Czortkiw jako na misce osidku sereдноj szkoły, z okrema gimnazyji. Dnia 17. weresnia motywuwaw posol Romańczuk swoje wnesenie, a dnia 19. padolysta przyšla komisija seho Sojmu z rezolucyjeju, szczo ona uważaje za wkazane zbilszenie czysta tych szkół sereдных, ale znów той момент politycznyj spynyw połahodzenie toji sprawy in merito. Buła rezolucija do prawytelstwa, szczo by prawytelstwo, koły znajduť sia usliwia, widpowidajuczij dla zasnowania szkoły sereдноj z wykładowuju mowuju ruskoju, widpowidni zariadzenia zrobyło. Mynuło 25 rokiw i ani prawytelstwo, ani Wysokyj Sojm, ani Rada szkolna krajewa ne zrobyły nycz, szczo by wwołyty sprawedlywym bażaniam naroda ruskocho.

Sprawa piszła w prowoloku. Pryhadaju, szczo opiszła posły z inszoho боку, ot ninysznyj marszałok razom z druhym posłom Rudroffom postawły wnesok w tim napriani, szczo by zasnowaty w Czortkowi realnu szkołu, a riwnoczesno żadaly takož zasnowania szkoły sereдноj w Krosni. Mohu skonstatuwty, szczo w Krosni szkołu sereдnu zasnowano, ona tam istnuje, a za Czortków znów zabuły.

Czynnyky, kotri poklykani suť zakonem do toho, szczo by daty narodowy ti usliwia kultury, zabuły za te, natomist' ne zabuw pro te narid, narid wideczuwajuczij hłuboko ti kulturni potreby i własnymy żertwamy uderżuje swoji gimnazyji.

To ta gimnazyja czystyť teper 3 klasy, do tych 3 klas zapysało sia z poczatkom szkolnoho roku 99 uczennykiw. Ta frekwencyja, jesty tak skažu, normalna iz zhladu pedagogicznoho, ne dosiahła toji cyfry, jaku małyśmo nadiju osiahnuty tilko dlatoho, szczo osnowanie przyšlo w takim katastrofalnim roci, w roci tych neszczast' elementarnych, kotri pozbawyły nasz narid toho, szczo potrebuje konieczno do żytia. Jesty pomymo toho narid nasz ponosyt' żertwy, kotri potraflat' uderżaty totu instytuciju, to wydsko, szczo narid żadaje proświty, a jesty narid żadaje proświty, to ne možna jemu toji proświty widmowlaty.

Панове члени тої Палати, котрі в ній засідали в р. 1889 пригадають собі, що поважаний посол Юліян Романчук при мотивованю внесків, які зміряли до збільшення числа середних шкіл з викладовою мовою українською в нашім краю, вказав також на Чортків, яко на місце осідку середної школи, з окрема гімназії. Дня 17/9 мотивував тов. посол Романчук своє внесене, а дня 19 падоліста прийшла комісія сего Союму з резолюцією, що она уважає за вказане збільшене числа тих шкіл середних, але знов той момент політичний спинив поладжене тої справи in merito. Була резолюція до правительства, коли знайдуться услівя, відповідаючі для заснованя школи середної з викладовою мовою рускою, відповідні зарядженя зробило. Минуло 25 років і ані правительство, ні Високий Сойм, ні Рада шкільна краєва не зробили нич, щоби вволити справедливим бажаням народа руского.

Справа пішла в проволуку. Пригадую, що опісля, що послали з ишого боку, от нинішній п. Маршалок разом з другим послом Рудрофом поставили внесок в тім напрямі, щоби засновати в Чорткові реальну школу, а рівночасно жадали також заснованя школи середної в Кросні. Могу сконстатувати, що в Кросні школу середну засновано, она там існує, а за Чортків знов забули.

Чинники, котрі покликані суть законом до нього, щоби дати народови ті услівя культури, забули за те, натомість не забув про те нарід, нарід відчуваючий глибоко ті культурні потреби і власними жертвами удержує свої гімназії.

Тота гімназія числить тепер 3 класи; до тих 3 клас записалося з початком шкільного року 99 учеників. Та фреквенція, если так скажу нормальна з згляду педагогічного, не досягла тої цифри, яку малисьмо надію осягнути тільки длатого, що основане прийшло в так катастрофальнім році, в році тих нещаст' елементарних, котрі позбавили наш нарід того, що потребує конечно до житя. Если помимо того нарід наш поносить жертви, котрі потрафлять удержати тоту інституцію, то видко, що нарід жадає просьвіти, а ссли нарід жадає просьвіти, то не можна єму тої просьвіти відмовляти.

My przedstawyciele naroda, sia Wyso-ka Pałata maje obowiazok wnesty „ten kaganiec oświaty“ jak skazaw wasz wetykyj poet. Dajte Panowe, możnist' jak najszerszym masam korzystaty z toho, do czoho maje prawo piśla przyrody i lud-skich praw.

Ja, Panowe, szcze koroteńko prywedu dejaki daty statystyczni.

Czortkiw je mistom, de jest' osidok sudu okružnoho, własťij administracyj-nych i riżnych dykasteryj. Czortkiw maje komunikacyju zeliznyceju zi Lwowom i Ternopołem. Czortkiw je osidkom okružnoho sudu, pid kotrym administra-cyjno połuczenych je 8 okruhiw sudo-wych powitowych. Jesty woźmemo za pidstawu sych 8 okruhiw sudowych po-witowych, jaki wehodiat' do toho okruha sudowoho w Czortkowi i prydywim sia datam statystycznym, jaki podaje pośli-dne czyszenie ludnocy, to znajdemo, szczo w tij połosi meszkaje zwyż 377000 ludyj a z toho wypadaje zwyż 235000 Rusyniw, tj. 62.33%. Takyj wetykyj ku-seń zemli ne maje ani odnoji szkoły serednoji, kotraby buła uderżana sred-stwamy derżawnymy. Sia połosa ne ohran-yczaje sia do tych 8 okruhiw sudo-wych, ale siahaje szcze dalsze wid Zbru-cha po Stanysławiw i Ternopil, de ne ma nijakoji szkoły serednoji z ruskoju mowoj wykladowoj.

Ne budu sia widklykaty do inszych motywiw, ino zaznachu, szczo sama sprawedlywisť wymahaje toho, szczo byśte Panowe se wnesenie uzhladnyły.

Pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie seho wnesenia do komisyyi szkilnoji. (*Brawa i oklaski*).

**Marszałek:** Rozprawa otwarta, czy żada kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Kiweluka i tow. w sprawie upaństwo-wienia ruskiego gimnazyum w Kopyczyńcach. (**Aleg. 191**).

Dla uzasadnienia wniosku udzielam głosu p. Kiwelukowi.

**P. Kiweluk:** Wysokyj Sojme!

Podibne wnesenie wniśjem mynuw-szoji sesyyi, kotre ne diżdało sia połaho-dżenia. Daj Boże, szczo by teper sej wne-sok diżdaw sia połahodżenia, szczo by ne diżdaw pochoronu, jak tuť duże czasto nad naszymy wneskamy praktykuwano.

Ja duże korotko budu motywuww moje wnesenie, bo wże moji popered-nyky nawely ti straszni skrywdżenia, jaki zaznaje nasz narid pid zhladom szkilnyctwa osoblywo serednoho.

Ми представителі народа, ся Висо-ка Палата має обовязок внести „ten ka-ganiec oświaty“, як сказав ваш великий poet. Dajte Panowe możnist' jak naj-sziršim masam koristati z toho, do чо-го має право piśla przyrody i людських прав.

Я Панове, ще коротенько приведу деякі дати статистичні.

Чортків є містом, де єсть осідок суду окружного, властий адміністрацийних і ріжних дикастерий. Чортків має кому-нікацію зelizницею зі Львовом і Тер-нополем. Чортків є осідком окружного Суду, під котрим адміністрацийно полу-чених є 8 округів судових повітових. Єсли возьmemo за підставу сих 8 округів судових повітових, які входять до того округа судового в Чорткові і придивім ся датам статистичним, які подає послі-дне численє людности, то знайdemo, що в тій полосі мешкає звиж 377.000 лю-дий, а з того випадає звиж 235.000 Ру-синів т. є. 62.33%. Такий великий кусень землі не має ані одної школи середної, котра би була удержана средствами дер-жавними. Ся полоса не ограничає ся до тих 8 округів судових, аке сягає ще дальше від Збруча по Станиславів і Тер-нопіль, де нема ніякої школи середної з рускою мовою викладовою.

Не буду ся відкликувати до инших мотивів, ino zaznachu, що сама справедливисть вимагає того, щобисьте Панове се внесене узгляднили.

Під зглядом формальним прошу о відосланє сего внесеня до комісії шкільної. (*Brawa i oklaski*).

**П. Кивелюк:** Високий Сојме!

Подібне внесене вніс'єм минувшої сесії, котре не диждало ся полагодження. Дай Боже, щоби теper сей внесок диждав ся полагодження, щоби не диżдав похорону, як тут дуже часто над нашими внесками практиковано.

Я дуже коротко буду мотивував моє внесене, бо вже мої попередники навели ті страшні скривдження, які зазнає наш нарід під зглядом шкільництва осо-бливо середного.

Szkola sredna w Kopyczyńcach, osnowana przed 5 laty, ma je wze znacznu frekwencyju, bo na 4 klasy ma je 104 uczennikiw.

Jak wykazujut' daty statystyczne szkola ta dla najblizszoji okolicy jest duze potrzebna. Husiatyńszczyzna, to znaczut' powit Husiatyn, Kopyczyńci, powit sudowyj Hrymaliw i Terebowla, majut' blysko 300000 naselenia, z toho 116000 ukraińskoho. Centrom toji polosy sut' Kopyczyńci i tam sia koncentruje mołodiż żadna nauky. Szczo ta nauka jest' wedena dobre i jest' potrzebna, to nawit' wlasty autonomiczni przyznały, bo Rada powitowa w Husiatyni subwencyonuje tu szkolu.

Na tim opyrajuczy sia, postawywjem mij wnesok a pid wzhladom formalnym proszu o widoslanye jego do komisyi szkilnoji.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta. Czy žada kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie žada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Rożankowskiego i tow. w sprawie założenia 4 klasowych szkół ludowych w Boryni, Wysocku wyż., Komarnikach, Turce nad Stryjem i w Łomnie turczańskiego powiatu. (Aleg. 192.)

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Rożankowski.

**P. Rożankowski:** Wysokij Sojme!

Wnesenie moje w normalnych widnosynach wlastywo bułoby nepotribne, w tim Sojmi odnakoż widnosyny, jaki sut' miż ukraińskym klubom a radoju szkilnoju krajewoju, zowsim nazwaty normalnymi ne možna. Trudno uwiryty, szczo istnuje powit politycznyj, w kotrim sut' dwa powity sudowi, a nema ani odnoji szkoly narodnoji wyyszchoho typu lysz w samij Turci. My wze w poperednij sesyji postawily wnesenie o zasnowanie 2 nowych szkil. Do nyni nema tam ani odnoji 4-klasowoji szkoly. (P. Staruch: Ale za to jest 95% analfabetiw.) My inaksze ne možemo sobi toho wytolkowaty, osobenno jesty sia podywymo na zachidnu Hałyczynu, lysz tak, szczo turczańskij powit jest' czysto ruskyj, bo ma je 85% ruskoho naselenia, a resztu majže переваžno žydowskoho, bo 15.000 Polakiw, ałe z toho w samij Turci z 10.000 mieszkańciw jest' 8.500 żydiw, 500 Rusyniw a ledwo 1000 korinnoho polskoho naselenia.

Szczo mij wnesok jest' oprawdanyj, to popyrajut' i toju obstawynoju, szczo z tych miejscowostyj, Borynia i Łimna, de abo jest' sud powitowyj abo bude zasnowanyj, szczo z tych miejscowostyj wyjšło duze bohato ludyj ruskych cho-

Школа середна в Копичинцях, основана перед 5 літами, має вже значну фреквенцію, бо на 4 класи має 104 учеників.

Як виказують дати статистичні, школа та для найближшої околиці є дуже потрібна. Гусятинщина, то значить повіт Гусятин, Копичинці повіт, судовий, Грималів і Теребовля, мають близько 300.000 населення, з того 116000 українського. Центром тої полоси суть Копичинці і там ся концентрує молодіж, жадна науки. Що та наука є ведена добре і єсть потрібна, то навіть власти автономічні признали, бо рада повітова в Гусятині субвенціонує ту школу.

На тим опираючи ся, поставив'єм мій внесок а під зглядом формальним прошу о відосланє его до комісії шкільної.

**П. Рожанковский:** Високий Сојме!

Внесене моє в нормальних відносинах властиво булоби не потрібне, в тим Сојмі однакож відносини, які суть між українським клубом а Радою шкільною краєвою, зовсім назвати нормальними не можна. Трудно вірити, що існує повіт політичний, в котрім суть два повіти судові, а нема ані одної школи народної висшого типу лиш в самій Турці. Ми вже в попередній сесії поставили внесене о заснованє 2 нових шкіл. До нині нема там ані одної 4-класової школи. (П. Старух: Але за то єсть 95% анальфабетів!) Ми инакше не можемо собі того витолкувати, особенно если ся подивимо на західну Галичину, лиш так, що турчанський повіт є чисто руский, бо має 85% руского населеня, а решту майже переважно жидівського, бо 15.000 Поляків, але з того в самій Турці з 10.000 мешканців є 8.000 жидів, 500 Русинів; а ледво 1000 корінного польского населеня.

Що мій внесок є оправданий, то попираю і тою обставиною, що з тих місцевостей, Боряня і Лімна, де або є суд повітовий або буде заснований, що з тих місцевостей вийшло дуже багато людей руских, хотяй шляхоцкого похо-



katolickich łąszaje się 430.900 t. j. 65%. I ta piwmiłjonowa masa nie ma ani jednoj seređnoji szkoły, a znykajucz polska mienzisz' aż 5, z toho 4 gimnazyji w Brodach, w Kaminci, Żołkwi i Sokali, a odnu szkołu realnu w Rawi ruskij.

Jarke świtło na istoryju seređnoho hałyckoho szkilnyctwa daje pid wzhladom mowy wykładoj istoryja briedzkoji gimnazyji. Zasnowana w r. 1855 jako mijska szkoła realna, zaminena zistala w r. 1865 na nyzszu realnu gimnazyju, a uderżawnena w r. 1869. Neszczasnoj pamiaty zakon z 22. czerwnia 1868 postanawlaje, szczo w tij: wyższij gimnazyji wykładowoju mowoju maie buty nimecka. Zakonom z r. 1880 rozszyreno to postanowlenie i na wyższu gimnazju w Brodach. Zakonom z r. 1905 skasowano nimecku mowu, a misce nimeckoji nie zawedeno ukraińskoji, kotroju howoryt' biliszit' powila, ale polsku. Naślidkom toho je, szczo wykładowa mowa je czuża biliszosty naselenia, a frekwencyja ukraińskoji mołodiży nie je taka, jakaby mohła buty, kołyby mowoju wykładowoju buła ukraińska.

Zwit Rady szkilnoj krajewoji za lita 1911/12 wykazuje, szczo na 641 uczenykow buło 146 ukraińskoji narodnosti, czysto wpowni wystarczajucze, szczo by przystupły do zasnowania ukraińskoji gimnazyji.

Ne ulahaje sumniwowy, szczo osnowanie gimnazyji derżawnoj z ukraińskym jazykom pobiliszitoby skilkist' mołodiży ukraińskoji.

Wkincy szcze oden argument promawlaje za bezprowoloczny zasnowaniem toji gimnazyji, a to awstrijska derżawna racyja. Brody to jest' powit najbilisz wysunenyj do rosyjskoji hranyci, a zarazom najbilisz pidminowanyj czerez moskalofilstwo. (P. Staruch: *To jest rezydencyja p. Markowa.*)

Tak jest. To jest rezydencyja p. Markowa.

Panowe zrozumijete, szczo najskorsze osnowanie toji gimnazyji sposoblaloby nezwyčajne pidnesenie się nacyjonalnoho rozwytku ukraińskoho w tim powiti.

Tomu zhadaju, szczo Wys. Sojm zwołył' prychyłyty się do mojeho wnesenia — a pid zhladom formalnym proszu o widostanie jeha do komisiji szkilnoj. (*Brawa i oklaski.*)

лишає ся 430.900 т. с. 65%. I та півміліонова маса не має анї одної середної школи, а зникаюча польська меншість аж 5, з того 4 гімназії: в Бродях, в Камінці, Жовкві і Сокалі а одну школу реальну в Раві рускій.

Ярке світло на історію середного галицького шкільництва дає під зглядом мови викладової історія брідської гімназії. Заснована в р. 1855, яко мійська школа реальна, замінена зістала в р. 1865 на низшу реальну гімназію а удержавлена в р. 1869. Нещасної пам'яті закон з 22 червня 1868 постановляє, що в тій низшій гімназії викладовою мовою має бути німецька. Законом з р. 1880 розширено то постановлене і на висшу гімназію в Бродях. Законом з р. 1905 скасовано німецьку мову, а в місці німецької не заведено української, котрою говорить більшість повіта, але польску. Наслідком того є, що викладова мова є чужа більшості населення, а фреквенція української молодіжки не є така, якаби могла бути, колиби мовою викладовою була українська.

Звіт Ради шкільної краєвої за літа 1911/1912 виказує, що на 641 учеників було 146 української народности, вповні вистарчаюче, щоби приступити до засновання української гімназії.

Не улягає сумнівови, що основане гімназії державної з українським язиком побільшилоби скількість молодіжки української.

Вкінці ще один аргумент промовеляє за безпrowолочним заснованем тої гімназії а то австрийська державна рация. Броди то є повіт найбільше висунений до російської границі, а zarazom найбільше підмінований через москвофільство (П. Старух: *То єсть резиденція п. Маркова.*)

Так єсть. То єсть резиденція п. Маркова.

Панове зрозуміете, що найскорше основане тої гімназії способлялоби незвичайно піднесенє ся національного розвитку українського в тим повіті.

Тому згадую, що Високий Соїм зволить прихилити ся до мого внесєня а під зглядом формальним прошу о відосланє єго до комісії шкільної (*Brawa i oklaski.*)

**Marszałek:** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Baczyńskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukr. wykładowym językiem w Samborze. (**Aleg. 195.**)

Celem uzasadnienia wniosku ma głos p. Baczyński.

**P. Baczyński:** Wysokij Sojme!

Wetyka prostrorón kraju w linii Sianik, Sambir, Staryj Sambir dowhoty 30 kilometriw, duże słabo je zaosmotrena szczo do potrzeb na poły szkilnyctwa. Czotyry міста: Sianik, Sambir, Drohobycz i Stryj majuť gimnazyji łysze z polskoju mowu wykładnoju — a ciła połosa kraju w tij storoni ne maje ani odnoji szkoły serednoji z wykładnoju mowu ukraińskoju — a gimnazyj polskych jest' łuczno z zakładamy filialnymi aż szist'. Sama sambirska gimnazyja obsłuhuje czotyry powity: Sambir, Staryj Sambir, Turka i Rudky. Ta prostoroń obnymaje 88 hromad, a w tym je 24.000 absolutnoji ukraińskoj bilszosty naselenia, se znaczyť 83·7% — a 47 hromad polskych z naseleniem 16.500. Pišla ostatnoji konskrypcyji meszkaje tut 228.637 Rusyniw, je obriadu hreko-katolyckoho 68·8% — a na se ne ma żadnoji szkoły serednoji, natomist' 32% ludnosty polsko-żydiwskojji maje aż dwi gimnazyji.

Potrzebu czym skorijyszoho osnowania ruskoji gimnazyji opravduje takoz frekwencyja ukraińskojji mołodizy, bo na 861 uczenykiw je hreko-katolykiw 271.

Istoryja zrostu czysła uczenykiw w gimnazyji sambirskij jest' nadzwyczajno pouczajueza; pokazuje ona, szczo koły jeszcze ne było toho złowiszczoho zakona z r. 1867, Rusyny stanowały tam relatywnu bilszist'. I tak w Sambori w r. 1854 na 273 uczenykiw było 195 Ukraińciw, a Polakiw 56 — otže Rusyny mały bilszist'. Todi była wykładna mowa nimecka, konkurencyja była swobodna — natomist' z zawedeniem Rady szkilnoji krajewoji i seho złowiszczoho zakona nastalo inaksze.

Nyni stan frekwencyji w gimnazyji sambirskij opravduje wpołni osnowanie ruskoji gimnazyji. Sprawozdanie wykazuje, szczo w samij filiji było 271 greko-katolykiw, otže misto tu filiju widokremluwały łuczsze byłoby prystupyty do osnowania okremoji gimnazyji derżawnoji.

Pid zhladom formalnym proszu o widosłanie moho wnesenia do komisyyi szkolnoji. (*Brawa i oklaski.*)

**П. Бачинський:** Високий Соїме!

Велика просторонь краю в лінії Сянік, Самбір, Старий Самбір довготи 30 кілометрів дуже слабо є заосмотрена що до потреб на поли шкільництва. Чотири міста: Сянік, Самбір, Дрогобич і Стрий мають гімназії лише з польскою мовою викладною, а ціла полоса краю в тій стороні не має ані одної школи серезної з викладною мовою українською, а гімназій польських єсть łучно з закладами філіяльними аж шість! Сама самбірська гімназія обслуґує чотири повіти: Самбір, Старий Самбір, Турка і Рудки. Та просторонь обнимає 88 громад, а в тім є 24000 абсолютної української більшости населеня, се значить 83·7% а 47 громад польских з населенем 16.500. Після остатної конскрипції мешкає тут 228.637 Русинів, є обряду греко-кат. 68·8% — а на се нема жадної школи середної, натомість 32% людности польско-жидівської має аж дві гімназії.

Потребу чим скорійшого осіювання рускої гімназії оправдує гакож фреквенція української, бо на 801 учеників є греко-католиків 271 молодіжи.

Історія зросту числа учеників в гімназії самбірській є надзвичайно pouчаюча; показує она, що коли єще не було Ради шкільної краювої і коли єще того зловішого закона з р. 1867, Русини становили там релятивну більшість! І так в Самборі в р. 1854 на 273 учеників було 195 українців а поляків 56 — отже Русини мали більшість! Тоді була викладна мова німецька, конкуренція була свобідна — натомість з заведенем Ради шкільної краювої і сего зловішого закона настало інакше.

Нині стан фреквенції в гімназії самбірській оправдує вповні осіюване рускої гімназії. Справозданє виказує, що в самій філії було 271 греко-католиків, отже місто ту філію відокремлювати, łучше булоби приступити до осіювання окремої гімназії державної.

Під зглядом формальним прошу о відосланє мого внесєня до комісії шкільної. (*Brawa i oklaski.*)

**Marszałek:** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Nowakowskiego i tow. o przeprowadzenie budowy kraj. drogi Bohorodzany - Żuraki - Manasterczany-Sołotwina (*Aleg. 196.*)

Celem uzasadnienia wniosku ma głos poseł **Nowakowski.**

**P. Nowakowski:** Wysokiy Sojme!  
Jak zwistno w sprawie budowy krajewych dorih podileno ciyly kraj na okruhy, jakych teper t. j. z kińcem roku 1912 je XV. Sej podilł maje na meti, aby dorohy budowano systematyczno, ta aby rozdiluwały budowę riwnomirno u wsich czastiach kraju. I zachidna czast' kraju może dijsno powetyczaty sia, szczo Sojme daw jiy dorih bohato, značno bilsze, jakby należało widpowidno do jeji terytoriji. Czym dalsze na schid, skillist' kraj. dorih menszaje i to n. p. w takij proporeciji, szczo okruh III. Nowyj Sanchez maje kraj. dorih 146 km., a desiat' razy bilszij okruh XIII. Stanysławiw 267 km. zamist' 1460 km.

Ale majemo jeszcze i taku anomaliju u schidnij Hałyczyni: tut je ciła połosa kraju na połudnewim schodi, na kotrij doteper ne pobudowano ani odnoho kilometra krajewych dorih i ciła ta połosa je ciłkowito pozhabłena krajewoji komunikaciji. Je se powity Bohorodeczany, Kalusz, Dołyna, Drohobycz, Turka. Ja prypuskaju, szczo w dorohowym biuri Wydiłu krajewoho sydity musiat' chyba fanatyczni pryklonnyky podiłu kraju, bo wystarczyt' łysze wziaty mapu rozmiszczenia krajewych dorih, wystarczyt' jeji pokazaty naseleniu schidnoji Hałyczyni, aby stremlinie do podiłu rozdmuchały do żaru. My posły sych storin musymo riszyczno zaprotestuwaty proty takoho pokrywdżenia i nechowania naszych powitiw i budemo apeluwały do wsich posliw, szczozy razem z namy pidniały akcyju, aby takij anomaliji położyty koneć.

Kolyś ne tak było. Pered 60 litamy, koly jeszcze ne było krajewoji autonomii derżawnij uriad budował w tych storonach byti dorohy i z sych dla nas dobrych czasiw łysztylo sia, szczo na 2923 km. wsich derżawnych dorih majemo ich w powiti 41 km., otże proporecija miż prostorem kraju i prostorem powita, a dowhostiu derżawnych dorih w kraju i powiti była wpowni doderżana.

Jak jeszcze dodaty tak zwani salinarni dorohy, jaki derżawa uderżuwała w naszym powiti, koly prowadyla silni bani w Rosilnij, Chmeliwci, Markowij,

**П. Новаковський:** Високий Соїме!  
Як звістно в справі будови краєвих доріг поділено цілий край на округи, яких тепер т. є. з кінцем р. 1912 ч. XV. Сей поділ має на меті, аби дороги будовано систематично, та аби розділювати будову рівномірно у всіх частях краю. І західна часть краю може дійсно повеличати тя, що Соїм дав їй доріг богато, значно більше якби належало відповідно до єї території. Чим далше на схід, скількість краєв, доріг меншає і то пр. в такій пропореції, що округ III. Новий Санч має краєвих доріг 146 км., а десять рази більший округ XIII. Станиславів 267 км. замість 1460 км.

Але маємо єще і таку аномалію у східній Галичині: тут ціла полоса краю на полудневим схдої, на котрій до тепер не побудовано ані одного кільометра краєвих доріг і ціла та полоса є цілковито позбавлена комунікації. Є се повіти Богородчани, Калуш, Долина, Дрогобич, Турка. Я припускаю, що в дороговим бюрі Виділу краєвого сидіти мусять хиба фанатичні приклонники поділу краю, бо вистарчить лише взяти мапу розміщення краєвих доріг, вистарчить єї показати населеню східної Галичини, аби стемління до поділу роздмухати до жару. Ми посла сих сторін мусимо ришучо запротестувати проти такого покривдженя і нехтованя наших повітів і будемо апелювати до всіх послів, щоби разом з нами підняли акцію, аби такій аномалії положити конець.

Колись не так було. Перед 60 літами, коли єще не було краєвої автономії, державний уряд будовав в тих сторонах биті дороги і з сих для нас добрих часів лишило ся, що на 2923 км. всіх державних доріг маємо їх в повіті 41 км. отже пропореція між простором краю і простором повіта, а довгостию державних доріг в краю і повіті була вповні додержана.

Як єще додати так звані салінарні дороги, які держава удержувала в наших повіті, коли проводила сільні бані в Росильній, Хмельівци, Марковій, Маняві то

Maniawi — to stan dorih w naszym powiti w 50-tych rokach mynuwshoho stolitia buw ciłkom možlywyj, wystarczujucej. Natomist' krajewa autonomija pid zhladom komunikacyji, ta ynszych hospodarskich inwestycyji, buła suproty naszoho powitu bezserdecznoju maczochuju.

Majemo pišla wykazu IV. Departamentu z roku 1912 krajewych dorih 2920 km. a dalsze 399 km. dorih derżawnych, kotri pozistajul' pid zarjadom kraju; w bohorodezańskim powiti nema krajewych dorih ni odnoho kilometra!

Widtak prychodiat' dorohy powitowi subwencyjonowani krajem. Takych dorih w ciłim kraju 2.200 km., a z toho w bohorodezańskim powiti ni odnoho kilometra!

Wkincy prychodiat' dorohy hromadski subwencyjonowani czerez kraj i tych je w kraju 1.700 km., a z toho w powiti bohorodezańskim pišla toho samoho sprawozdania departamentu IV — wseho 2 $\frac{1}{2}$  km!

Otże za bilsze jak 50 lit krajewoji autonomiji diždałyśmo sia wsich subwencyjonowanych dorih 2 $\frac{1}{2}$  kilometra! (P. Staruch: a chto tam je marszałkom powitowym, pewno szlachtycz.) Buv szlachtycz czerez 30 lit, a teper przyjszow demokrata.

Proszu Wysokoji Pałaty uwzhladnyty jeszcze i słabist' ekonomicznu powita, znaczyt' sia, trebaby tomu powitowyj przyjty z pomocziju, a ne systematyczno jeho zanedbuwaty. Pišla znouw wykazu IV. Departamentu małyśmo w roci 1911 wydatkiw na dorohy II. klasy w powiti kolosalnu sumu, bo 9909 koron 80 sotykiw. Za ti hroszi chyba bohato dorih zbudowaty, ani nawit' zakoserwuwały ne možna.

Riwnoczasno w kraju prychodiat' powity, jak Chszaniw, kotryj w tim samym roci wydaw 123.000 koron, jak Drohobycz 120.000 koron, jak Lwiw 107.000 koron, jak Nowyj Torh 102.000! Se małyj obrazok, kilko de inde wydaje sia na dorohy II. klasy, a kilko w naszym powiti. Tomu newidradnomu stanowi dorih w bohorodezańskim powiti kraj musyt' zaradyty, a najlipsze nadaje sia same budowanie krajewoji dorohy wid Bohorodeczan czerez Żuraky, Manasterczynu do Solotwyny. Taja trasa połuczyl' ciłe Pidhirje z holownoju dorohoju derżawnoju Bohorodeczany — Stanisławiw, peretne wzdowż cityj powit

стан доріг в нашій повіті в 50-их роках минушого століття був цілком можливий, вистарчаючий. Натомість краєва автономія під зглядом комунікації та інших господарських інвестицій була супроти нашою повіту безсердечною мачохою.

Маємо після виказу IV. Департаменту з року 1912 краєвих доріг 2920 км. а дальше 399 км. доріг державних, котрі позістають під зарядом краю; в богородчаньскім повіті нема краєвих доріг ні одного кільметра!

Відтак приходять дороги повітові субвенціоновані краєм. Таких доріг маємо в цілім краю 2.200 км. а з того в богородчаньскім повіті ні одного кільметра!

Вкінці приходять дороги громадскі субвенціоновані через край і тих є в краю 1.700 км. а з того в повіті богородчаньскім після того самого справоздання департаменту IV — всего 2 $\frac{1}{2}$  км.!

Отже за більше як 50 літ краєвої автономії діждалисьмо ся всіх субвенціонованих доріг 2 $\frac{1}{2}$  кільметра! (П. Старух: а хто там є маршалком повітовим, певно шляхтич.) Був шляхтич через 30 літ, а тепер прийшов демократа.

Прошу Високої Палати узгляднити еше і слабість економічну повіта, значить ся, треба би тому повітови прийти з помочию, а не систематично его занедбувати. Після знов виказу IV Департаменту малисьмо в році 1911 видатків на дороги II кляси в повіті кольосальну суму **9.909 корон 80 сотиків**. За ті гроші хиба богато доріг збудувати ані навіть законсервувати не можна.

Рівночасно в краю приходять повіти, як Хшан в, котрий втім самім році видав 123.000 корон, як Дрогобич 120.000 корон, як Львів 107.000 корон, як Новий Торг 102.000 корон! Се малий образок, кілько деінде видає ся на дороги II кляси, а кілько в нашім повіті. Тому newidradnomu станови доріг в богородчаньскім повіті край мусить зарадити а найліпше надає ся саме будованє краєвої дороги від Богородчан через Жураки, Монастерчини до Солотвини. Тая траса получить ціле Підгірє з головною дорогою державною Богородчани-Станіславів, перетне вздовж цілий повіт і причинить ся до економічного піднесеня повіта.

i przyczynił się do ekonomicznego podniesienia powiatu.

Mimo tych niewiadranych środków komunikacyjnych precin' w powiecie żywo-  
taje jakij takij promysł, je kilka tartakiw,  
z kotrych łysz oden w Porohach rik ri-  
czno wywozył' materjału derewlanoho  
15.000 fir. Znaczył' taja doroha i spła-  
czuwałaby sia i je kończe potribna.

Koły w tim roci pišla poweny mist  
w Łachiwciach koło Bohorodczan na By-  
stryci zistaw zirwanyj, ciłe Pidhirje widor-  
wane buło wid świta, sredstwa pożywy  
potrijno pidskoczyły, rozpoczala sia ko-  
losalna łychwa towarowa i sredstw po-  
żywy, ciłyj toj pidhirskij kut stanuw jak  
w stani obłohy czerez najlutijszoho wo-  
roha — hołod.

Pry motywowaniu ślidujuczoho  
wnesku pidnesu szcze odno z wetykych  
i ukrytych, a do teper ne wyzskanych  
bohactw powiatu, se wisk i nafta. Si ze-  
melnj, ukryti skarby jak Sezama, do ko-  
trych teper dostupu nema. Dla toho du-  
majuj, szczo Wysokij Sojm pryjde w po-  
micz tomu uposłidzenomu powiatowy i  
zwołył' uchwałyty budowy projektowa-  
noji mnoju dorohy. Pid wzhladom for-  
malnym proszu o widostanie moho wne-  
sku do komisyyji dorohowoji.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu  
nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten  
wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Nowakowskiego i tow. o założenie  
niższej górniczo-przemysłowej szkoły w Solotwinie z ukr. wykładowym językiem.  
(Aleg. 197.).

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Nowakowski.

**P. Nowakowski.** Wysoka Pałato!

W tim momenty, koły w Krakowi  
maje powstaty akademja hirnycza, w tim  
momenty, koły Wydił krajewyj prycho-  
dył' na komisyyju hirnyczu z propozyccy-  
ju pereminy szkoły wertnycozji w Bory-  
sławji na szkołu seredniu hirnyczu, pry-  
chodył' z projektom pereneszenia toji  
szkoły do Lwowa, koły otże polskij nar-  
id u nas bude maty najwyzsze szkil-  
nyctwo hirnycze i seredne, tohdy nasz  
narid ukraińskij polyszyl' sia bez nija-  
koi szkoły promysłowoji i hirnycozji!

A precin' zemla u nas w produkty  
bohata, a precin' ciła schidna Halyczyna  
se je hołownyj teren toho najbilszoho  
i odynokoho wetykoho promysłu naftowo-  
ho w kraju a specjalno bohoroedczaj-  
skij powit pišla ocinky znatokiw-geolo-  
gij i uczenych, nalezył' do powitiw,  
jakymy kraj ne powynen tak bez sercia  
ne interesuwaty sia, protywno powynen  
zainteresuwaty sia skarbamy w zemli

Мимо тих невідрадних средств ко-  
мунікаційних прецінь в повіті животи́с  
який такий промисл, є кілька тартаків,  
з котрих лиш оден в Порогах рік річно  
визовить материялу деревляного 15.000  
фир, значить, тая дорога і оплачувалаби  
ся і є конче потрібна.

Коли в тім році після повени мість  
в Ляхівцях коло Богородчан на Бистри-  
ці зівстав зірваний, ціле Підгір'є відорване  
було від світла, средства поживи потрій-  
но підскочили, розпочала ся кольосальна  
лухва товарова і средств поживи, цілий  
той підгірський кут станув як в стані об-  
логи через найлютішого ворога — голод.

При мотивованю слідуячого внеску  
піднесу ще одно з великих і укритих, а  
дотепер не визисканих богацтв повіта,  
се віск і нафта. Сі земельні, укриті ска-  
рби як скарби Сезамя, до котрих тепер  
доступу нема. Длѣтого думаю, що Ви-  
сокий Соїм прийде в поміч тому упослі-  
дженому повітові і зволить ухвалити  
будову проектованої мною дороги.

Під зглядом формальним прошу о  
відосланє мого внеску до комісії доро-  
гової.

**П. Новаковский.** Висока Палато!

В тим моменті, коли в Кракові має  
повстати Академія гірничя, в тим моменті,  
коли Виділ краєвий приходить на комісію  
гірничу з пропозицією переміни школи  
вертничої в Бориславі на школу середню-  
гірничу, приходить, з проектом перенесеня  
тої школи до Львова, коли отже поль-  
ський нарід у нас буде мати найвисше  
шкільництво гірничє і середне, тогди наш  
нарід український полишить ся без нїя-  
кої школи промислової і гірничої.

А прецінь земля у нас в продукти  
богата, а прецінь ціла східна Галичина  
се є головний терен того найбільшого  
і одиноко великого промислу нафтового  
в краю, а спеціяльно богородчанський  
повіт після оцінки знатоків-геологів  
і учених належить до повітів, якими край  
не повинен так без серця не інтересува-  
ти ся, противно, повинен заінтересувати  
ся скарбами і тій людности, до котрої

złożenymi i tej ludności, do kotroji ti skarby należał, przyty w pomocz takoz czerez dostarczenie tomu naseleniu hirnyczoji oświty.

Wże w roci 1877. Strippelmann, niemeckij geolog w swoim twori Petroleum-industrie Österreichs-Deutschlands skazaw pro naszi storony tak: (*czyta*)

„Hinsichtlich des Vorkommens von Erdwachs und Petroleum sind dieselben in Boryslaw eingehend entwickelten Gesichtspunkte auch in Dzwiniacz massgebend.

Auch in Starunia haben wir es mit aus grösseren Tiefen herrührenden Oelansammlungen zu tun, überhaupt eine vollständige Übereinstimmung mit Dzwiniacz und Boryslaw zu konstatieren“.

Wyjaśniaju, szczo Dzwiniacz i Starunia se miscewosty bohorodeczańskoho powita.

Także Wydił krajewyj zariadyw geologiczni rozslidy kraju i wydaje pry pomocy krakiewskoj akademiji nauk, geologicznyj atlas kraju z pojasnieniami. Nasz powit rozslidzuwały profesory Zuber, Dunikowskyj i Łomnickij i wsi stwerdyły wysoku wartiśť seho powitu pid zhladom betumicznych mineraliów, a imenno prof. Zuber w roci 1885 a potomu w 1887 tak pysze w Kosmosi (*czyta*):

„Wszystkie te strony uważają za ozokerytowe, zasługujące na poszukiwania górnicze“.

A perehodiaczy do pasma hir polożenoho miż Bitkowom i Majdanom na połudnewij hranicy powitu, każe prof. Zuber:

„Zważywszy, że w naftowych obszarach karpackich źródła cocińskie są zawsze najwydatniejsze, że pod pierwszym poziomem naftowym zwasze następują w niewielkiej głębokości, dalsze, obfitsze horyzonty, że nafta Bitków-Majdan objawia bardzo dobre właściwości i nawet w powierzchniowych warstwach długotrwały i stały przyływ, uznać muszę ten obszar (Bitków-Majdan) za bardzo wiele obiecujący i zasługujący na rozległą eksploatację górniczą“.

Wsi ti słowa profesora Zubera szczo do Bytkowa spownyły sia w ciłosti, a szczo do dalszych terenów, czerez jich niedostupniśť, czerez jich dykiśť a potomu czerez te, szczo eksploatacyjia mineraliów zywicznych, dla jich niżkoji ciny, jaka spadała do 1 K 20 h za 100 kg. w dawniyszich litach aż do 1910 roku ne oplaczuwała sia, zistala wona ciłkowito załyszana.

ti skarbi належать, прийти в поміч також через достарчене тому населено гірничої оświty.

Вже в році 1877 Strippelmann, німецкий геолог, в своїм творі Petroleum-industrie Österreichs-Deutschlands skazaw pro naszi storony tak: (*czyta*)

„Hinsichtlich des Vorkommens von Erdwachs und Petroleum sind dieselben in Boryslaw eingehend entwickelten Gesichtspunkte auch in Dzwiniacz massgebend.

Auch in Starunia haben wir es mit aus grösseren Tiefen herrührenden. Oelansammlungen zu tun, überhaupt eine vollständige Übereinstimmung mit Dzwiniacz und Boryslaw zu konstatieren“.

Виясняю, що Дзвиняч і Старуня се місцевости богородчанського повіта.

Також Виділ краєвий зарядив геологічні розсліди краю і видає при помочи краківської Академії наук геологічний атлас краю з поясненнями. Наш повіт розсліджували професори Зубер, Дуніковський і Ломницький і всі ствердили високу вартість сего повіту під зглядом бітумічних мінералів а іменню проф. Зубер в році 1885, а потому в 1887 так пише в „Kosmos-i“: (*czyta*)

„Wszystkie te strony uważają za ozokerytowe, zasługujące na poszukiwania górnicze“.

А переходячи до пасма гір положеного між Бутковом на полудневій границі повіту, каже проф. Зубер:

„Zważywszy, że w naftowych obszarach karpackich źródła cocińskie są zawsze najwydatniejsze, że pod pierwszym poziomem naftowym zwasze następują w niewielkiej głębokości, obfitsze horyzonty, że nafta Bitków-Majdan objawia bardzo dobre właściwości i nawet w powierzchniowych warstwach długotrwały i stały przyływ, uznać muszę ten obszar (Bitków-Majdan) za bardzo wiele obiecujący i zasługujący na rozległą eksploatację górniczą“.

Всі ті слова Zubera що до Биткова сповнили ся в цілости, а що до дальших теренів, через їх недоступність, через їх дикість, а потому через те, що експлоатация мінералів живичних для їх низкої ціни, яка спадала до 1 кор. 20 сот. за 100 кг, в давнійших літах аж до 1910 року не оплачувала ся, зистала вона цілковито залишена.

Nowijszi doślidy stanuly na tim samym stanowysku i lysz pidperły zaoczujuczcu dyagnozu prof. Zubera.

Geolog nimeckyj Erich Siegfried w swojim najnowiyszim wydawnycytwi „Die Naftalagerstätten der Umgebung von Sołotwina“ pysze tak (*czyta*):

„In unserem kleinen Gebiet allein ist ein Streifen von mindestens 100 qkm. des Autochthons überschoben. Dazu kommt ein Gebiet im Vorland von etwa 50 qkm. Ausdehnung, in dem unter den Dobrotoverschichten ebenfalls die Menilitschiefer liegen. Die Mächtigkeit der Menilitschieferfacies der Decke beträgt mindestens 300 m. Rechnen wir davon nur 80 m. auf eigentliche, stark bituminöse Schiefer, so ergeben sich 1440 Millionen Ton Schiefermasse mit 144 Millionen t. Bitumen, woraus 72 Milionen t. Rohöl gebildet werden können. Diese Zahlen für unser kleines Gebiet lassen erkennen, dass der Bittummengehalt der Menilitschiefer für fast unerschöpfliche Rohöllager hin reicht“.

Siegfried zachopłenyj bohactwom bituminiw w bohorodczańskim powiti kinczyt' swoju praciu słowamy:

„Am Schlusse unserer Betrachtungen angelangt, glauben wir diese dahin zusammenfassen zu können, dass die Umgebung von Sołotwina die Bedingungen für eine aussichtsvolle Entwicklung; des Oelbergbaues in sich trägt. In den nächsten Jahren schon kann eine grosse industrielle Tätigkeit hier einsetzen, die durch den fortwährenden Rückgang von Borysław—Tustanowice nur noch gesteigert werden wird“.

Bohactwo mineralne naszoho powita ne buło wykorystane do seho času, bo jak koždyj promysl, tak i promysl naftowyj wid dwoch zależyt' obstawyn peredumow: persza musyt' maty dobru komunikacyju, bo w neprystupnych dykych storonach promysl ne moze rozwynuty sia, druha, musyt' maty kulturalno widpowidne niwo i robotnyka z pewnym kulturalnym i fachowym wyrobleniem. Jaka u naszym powiti komunikacyja fatalna, to ja maw sposobnist' predstavyty w poperednij promowi. A teper szczo do stanu kultury, nauky. Nauka hirnyctwa u nas operaje sia o odynokiu szkołu wertacziw w Borysławi i treba przyznaty, szczo szkoła ta spowniaje swoju zadaczcu, bo wsi wertaczi w kraju i bohato poza krajom pochodiat' iz szkoły borysławskoj. Taka szkoła

Новийші досліді станули на тим самим становиску і тим підперли заочуючу диягнозу проф. Зубера.

Геолог німецький Еріх Сіґфрід в своїм найновішій видавництві „Die Naftalagerstätten der Umgebung von Sołotwina“ пише так: (*czyta*)

„In unserem kleinen Gebiet allein ist ein Streifen von mindestens 100 qkm des Autochthons überschoben. Dazu kommt ein Gebiet im Vorland von etwa 50 qkm Ausdehnung, in dem unter den Dobrotowerschichten ebenfalls die Menilitschiefer liegen. Die Mächtigkeit der Menilitschieferfacies der Decke beträgt mindestens 300 m. Rechnen wir davon nur 80 m. auf eigentliche, stark bituminöse Schiefer, so ergeben sich 1440 Millionen Ton Schiefermasse mit 144 Millionen t. Bitumen, woraus 72 Millionen t. Rohöl gebildet werden können. Diese Zahlen für unser kleines Gebiet lassen erkennen, dass der Bitummehalt des Menilitschiefer für fast unerschöpfliche Rohöllager hin reicht“.

Сіґфрід захоплений богацтвом бітумінів в богородчаньскім повіті кінчить працю словами:

„Am Schlusse unserer Betrachtungen angelangt, glauben wir diese dahin zusammenfassen zu können, dass die Umgebung von Sołotwina die Bedingungen für eine aussichtsvolle Entwicklung; des Oelbergbaues in sich trägt. In den nächsten Jahren schon kann eine grosse industrielle Tätigkeit hier einsetzen, die durch den fortwährenden Rückgang von Borysław—Tustanowice nur nach gesteigert werden wird“.

Богацтво мінеральне нашого повіта не було використане до сего часу, бо як кождий промисл, так і промисл нафтовий від двох залежить обставин передумов: перша мусить мати добру комунікацію, бо в неприступних, диких сторонах промисл не може розвивати ся; друга мусить мати культуральне, відповідне ніво і робітника з певним культурним і фаховим виробленем. Яка у нашім повіті комунікація фатальна, то я мав спосібність представити в попередній промові. А тепер що до стану культури, науки. Наука гірництва у нас опирає ся о одинокую школу вертачів в Бориславі і треба признати, що школа та сповняє свою задачу, бо всі вертачі і в краю і богато поза краєм походять із школи бориславскої. Така школа для нашого повіта, котрий має населене в 87% укра-

dla naszoho powita, kotryj maje naselēnie w 87% ukraińske, może buty łysz z ukraińskym wykładowym jazykom.

Nechaj ti wetyki milijony, kotri zabraly z naszoji zemli i swoji i czuży, budut' w toj sposib choc w czasty widpłaczeni, szczo tomu narodowy dasť sia szkołu, aby mih buty kwalifikowanym robotnykom pry produkti, jakyj z jeho zemli eksploatujut'.

Pod wzhladom formalnym proszu o widosłanie moho wnesenia do komisiji hirnycoji.

**Marszałek**: Rozprawa otwarta, czy żada kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Pierwsze czytanie wniosku p. Singalewicza i tow. w sprawie upaństwowienia prywatnego realnego gimnazjum im M. Szaszkiewicza z ruskim wykładowym językiem w Busku. (Aleg. 198.)

Dla uzasadnienia wniosku ma głos poseł Singalewicz.

**P. Singalewicz**: Wysoka Pałato!

Pokłykujucy sia na mій wnesok z dnia 16. lutoho seho roku maju cześć w ciły popertia joho pidnesty, szczo śliduje:

Ruśke naselēnie powita buzećkoho ta sumeżnych powitiw widczuwało wid downych lit koniecznu potrebu seređnoji szkoły w Busku ta pokłykało tam do żytia w roci 1910 realnu gimnazyju imeny Markijana Szaszkewicza z ukraińskoju wykładowu mowuju. Ta seređna szkoła rozwykaje sia do teper jak najkraszeze, wykazała swoju pownu żyznennist' i czysłył' wże czotyry klasy z bilsze jak 140 uczenykamy. Ne ulahaje żadnomu sumniwowu, szczo frekwencya uczenykw bude stało wzrastaty i szczo ta gimnazyja je konieczno potribna w tij połosi kraju.

Z toji gimnazyji korystaje ne łysz powit buzećkyj ale takoz okruh kamińećkyj, ołeśkyj, złocziwskyj i łopatyńskyj. Ruśke naselēnie tych okruhiw czysłył' razom okolo 215 tysiacz, otże majże 1/4 milijona i ne maje w okołyicy żadnoji swojeji seređnoji szkoły.

Zhadana realna gimnazyja rozwynuła sia w tim korotkim czasi do toho stepenia, szczo posidaje wże własnu wystarczajucy biblioteku, majże wsi nauczni seređnyky, gabinet pryrodnyczyj ta udilaje nauku po prypysam dla derżawnych gimnazyj.

Ne potrebuju pidnosyty, szczo ta ruska realna gimnazyja widdiłowuje poseredno takoz na pidnesenie nacjonalnoji świdomosty miż naselēniem zhadanych

ińske może buti liš z ukraińskim wikładowym jazykom.

Нехай ті великі мільйони, котрі забрали з нашої землі і свої і чужі, будуть в той спосіб хоч в части відплатені, що тому народови дасть ся школу, аби міг бути кваліфікованим робітником при продукті, який з его землі експлоатують.

Під зглядом формальним прошу о відосланє мого внесеня до комісії гірничої.

**П. Сінгалевич**: Висока Палато!

Покликуючи ся на мій внесок з дня 16. лютого сего року, маю честь в ціли попертя його піднести, що слідує:

**П. Сінгалевич**: Висока Палато!

Руске населēне повіта бузецького та сумежних повітів відчувало від довгих літ конечну потребу сeređної школи в Буську, та покликало там до житя в році 1910, реальну гімназію імени Маркіяна Шашкевича з українською викладною мовою. Та сeređна школа розвивас ся до тепер як найкраще, виказала свою повну жизненність і числить вже чотири класи з бiльше як 140 учениками. Не улягає жадному сумнівови, що фреквенция учеників буде стало wzrastati і що та гімназія є конечно потрібна в тій полосі краю.

З тої гімназії користає не лиш повіт бузецький, але також округ камінецький, олеський, золочівський і лопатинський. Руське населēне тих округів числить разом okolo 215 тисяч, отже майже 1/4 мiльйона і не має в околици жадної своєї сeređної школи.

Згадана реальна гімназія розвинула ся в тим коротким часі до того stepenia, що посідає вже власну вистарчаючу бібліотеку, майже всі научні сeređники, габінет природничий та уділяє науку по приписам для державних гімназій.

Не потребую підносити, що та руська реальна гімназія відділює посередно також на піднесеня національної сьвідомости між населēнем згаданих по-

pohranych powitiw, a se i dla kraju i dla derżawy ne je bez bilszoho znaczenia.

Do teper ta realna gimnazyja w Bušku uderżuwała sia dobrowilnymi żertwami samoho okołecznoho selaństwa. Pidezas moho pobutu w Busku ja sam stwerdyw tu bezprymirnu żertwolubiwist' iz storony ruškoho naselenia, kotre wsimy syłamy choce utrymaty i musyt' maty tu gimnazyju. Żertwolubiwist' ruškoho naselenia dla toji gimnazyji ide tak daleko, szczo z żertw ne łysze utrymuje sia tych 140 uczenykiw ałc szczo gimnazyjalnyj komitet mił wże prystupyty do zakupłenia parceli na budowy budynku dla gimnazyji, z widpowidnoju płoszczecju dla nauky gimnastyky, szczo wże mił załozyty ceholniu, jaka wypaluje cehłu na budowy toji gimnazyji.

Zhadana seredna szkoła pozyskala szeroky dowirie naselenia, tak, szczo nawit' uczenyki z inszych szkil derżawnych zapysujut' sia na dalszi kursy w tij prywatnij realnij gimnazyji w Bušku.

Majemo pownu nadiju, szczo ta szkoła wże ostatoczno seho roku distane prawo pryłudnosti, na szczo bez sumniwu wpowni zasłuhuje.

Zariad toji gimnazyi beruczy na wzhad obstawynu, szczo w tij gimnazyji obrazujut' swoji dity perewažno rodydzi zi stanu selańskoho abo miszczańskoho, kotrym neraz tiażko prychodyt' sia dowhymylitamy ponosyty wydatky na nauku, prysposobłaje uczenykiw tak, szczo by ony były zdibni abo kincezty dalszi studiji w wyższij gimnazyji, abo w razi braku widpowidnych fondiw mohły wstupyty do praktycznych szkil promysłowych, rilnych, handlowych, ta zbilszyty kontyngent uriadnykiw i pracujujuczych sył w ekonomiecznych ta hospodarezych instytucyjach, jakych nasz kraj tak duże potrebuje.

Koły dawniyszyny rokamy nauka była priwilejem bohatszych werstw, koły do serednych szkil hornula sia bohatsza mołodiż z intencyjeju, szczo by nabuty obrazowanie dla obrazowania, to nyny do szkil tysne sia takoz bidnijsza mołodiż, szczo by dorohoju obrazowania dijty do chliba i do suspilnoho stanowyska.

Toż z toji pryeczyny bilsze znaczinie i bilszu wahu majut' teper taki szkoły — jaki prysposobłajut' mołodiż do łekszoho opanowania sył przyrody, do praktycznoho pryminenia w žytliu zdobutkiw nauky. Dumaju tut o szkołach realnych ta o realnych gimnazyjach, jaki sul' perechodom

granicnych powitiw, a se i dla kraju i dla derżawy ne є bez bilszoho znacinia.

Do teper ta realna gimnazia w Bussyku uderżuwala sia dobrowilnymi żertwami samoho okołecznoho selaństwa. Pilsia moho pobutu w Bussyku ja sam stwerdyw tu bezprymirnu żertwolubiwist' iz storony ruskoho naselenia, kotre wsimi silami choce utrymaty i musyt' maty tu gimnazyju. Żertwolubiwist' ruskoho naselenia dla toji gimnazii ide tak daleko, szczo z żertw ne liše utrymuje sia tych 140 uczenykiw, ale szczo gimnazialnyj komitet mił wże prystupity do zakupłenia parceli na budowy budynku dla gimnazii, — z widpowidnoju ploszczu dla nauky gimnastyki, szczo wże mił zalozhity ceholniu, jaka wypaluje cehłu na budowy toji gimnazii.

Zhadana seredna szkoła pozyskala shiroke dowire naselenia, tak, szczo nawit' uczenyki z inszych szkil derżawnych zapysujut' sjana dalszi kursy w tij prywatnij realnij gimnazii w Bussyku.

Maemo pownu nadiju, szczo ta szkoła wże ostatoczno sego roku distane prawo pryłudnosti, na szczo bez sumniwu wpowni zasłuhuje.

Zariad toji gimnazii beruczy na wzgljad obstawynu, szczo w tij gimnazii obrazujut' swoji dity perewažno rodydzi zi stanu selańskoho abo miščañskoho, kotrym neraz tiażko prychodyt' sia dowgimi liťami ponosyty vidatky na nauku, prysposobłaje uczenykiw tak, szczo by oni były zdibni abo kinczity dalszi studii w wyszij gimnazii — abo w razi braku widpowidnych fondiw mogli wstupity do praktycznych szkil promysłowych, rilnych, towrowelnych, ta zbilshyti kontyngent urjadnykiw i pracujujuczych sil w ekonomiecznych ta hospodarskich instytucyjach, jakych nasz kraj tak duże potrebuje.

Koły dawniyszimi wicami nauka była priwilejem bohatszych werstw, koły do serednych szkil hornula sia bohatsza mołodiż z intencyeju, szczo by nabuty obrazowane dla obrazowania, — to nyny do szkil tysne sia takoz bidnijsza mołodiż, szczo by dorohoju obrazowania dijty do chliba i do suspilnoho stanowyska.

Toż z toji pryucziny bilsze znacine i bilszu wahu majut' taki szkoły — jaki prysposobłajut' mołodiż do lekshogo opanowania sil przyrody, do praktycznoho pryminenia w žitju zdobutkiw nauky. Dumaju tut o szkołach realnych ta o realnych gimnazyjach, jaki suty perechodom wid studij klyasycznych do gumanistycznych.

wid studij klasycznych do humanistycznych.

Gimnazyja w Buśku je realnoju gimnazyjeju i to odynakoju ruškoju w ciliij wschodnij Hałyczyni. Ne možemo zamknuty prystupu bidnijšim werstwam do wyższoho obrazowania, protywno nam treba zaspokojity to stremlinie do wyższoji oświty. Dla bidnoho silskoho naselenia je posyłanie dityj do wetykych centriw, prymirom, do Lwowa abo bilszych miast, z przyczyny doroznechi duże utiażywe a najczastijšie i nemożlywe.

Dlatoho osnovanie gimnazyj w menšych centrach, prymirom jak w Buśku, je zowsim opravdane i racyonalne. Mensze misto daje nadto gwaranciju, szczo mołodiż bude tam wychowuwana moralnijsze, bo bude choronena wid zipsutia i druhych nekorystnych wpływiw wetykoho miasta.

Dlatoho jak najhoriaczijšie popyraju Wysokij Pałati moje wnesenie o uderżawnenie toji realnoji gimnazyji w Buśku.

Buśk je starynnym mistom. Se stolicya naszych ruških udilnych kniaziew, kotroj i istoryja zasnowania siahaje swojimi poczatkamy poza Lwiw, a chto znaje czy i ne poza Hałycz.

Misto se „Hałyćka Wenecija“ je znane w historyi jako koroliwskie wilne misto, a koły Hałyczyna perejšła pid austrijske panowanie, to w tym misti osnovano cyrkul, sotworeno tam osidok todisznoji okružnoji administracyji.

Koły teper zachodyt' konieczna i opravdana potreba sotworyty nowyj kulturalnyj centr, a imenno szczo by daty možništ' ukraińskomu naseleniu obrazuwaty sia w uderżawnenij seređnij szkoli, to spownit' Wysokopoważani Panowe, tym ochotnijsze to domahanie uderżawnenia realnoji gimnazyi im. Markijana Szaszkewycza w perekonaniu, szczo tym czynom ne łysz zaspokojimo kulturnu polrebu ruškoho naselenia, ale takoz dwyhnemo to starynne misto z zanepadu i prywernemo jemu jeho dawne znaczinie w tij okołyicy.

Pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie moho wnesenia do komisyyi szkilnoji.

**Matszałek** : Rozprawa otwarta. Czy żada kto głosu ? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Kochanowskiego i tow. w sprawie przejścia prywatnego gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Jaworowie na etat państwowy. (**Aleg. 199.**)

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Kochanowski.

Гімназія в Буську є реальною гімназією і то одинокою руською в цілій всхідній Галичині. Не можемо замкнути приступу бідніjšим верствам до висшого образования, противно нам треба заспокоїти то стремліне до висшої осьвіти.

Для бідного сільського населення є посиланє дітей до великих центрів приміром до Львова або більших міст з причини дорожнечі дуже утяжливе а найчастіjšе не можливе.

Длятого основанє гімназій в менших центрах приміром як в Буську, є зовсім оправданє і рациональне. Менше місто дає надто гваранцію, що моłodiж буде там виховувана моральніjšе, бо буде хоронена від зипсутя і других некорисних впливів великого міста.

Длятого як найгорячіjšе попираю Високій Палаті моє внесенє о удержавненє тої реальної гімназії в Буську.

Буськ є старинним містом. Се столиця наших руських удільних князів, котрої історія заснованя сягає своїми початками поза Львів а хто знає чи і не поза Галич.

Місто се „Галицька Венеція“ є знане в історії яко королівське вільне місто а коли Галичина перейшла під австрійське панованє, то в тім місті основано циркул, отворено там осідок тодішної окružної адміністрації.

Коли тепер заходить конечна і opravdana потреба сотворити новий культуральний центр в тім місті, а іменно шчо би дати можливість українському населеню образувати ся в удержавненій сeređnij школі, то сповніть Високоповажані Панове тим охотніjšе то домаганє удержавненя реальної гімназії ім. Маркіяна Шашкевича в perekonаню, шчо тим чином не лиш заспокоїмо культурну потребу руського населеня, але також двигнемо то старинне місто з занепадy і привернемо єму его давне значінє в тій околиці.

Під зглядом формальним прошу о відосланє мого внесеня до комісії шкільної.

**P. Kochanowski:** Wysoka Pałato! Jaworiw czysty 85% naselenia ruskoho. Do roku 1907 ne malo serednoji szkoly. Stan selańskij chotiaczy daty ditiam możnist' obrazowania sia, posyław jich do Lwowa i do Peremyszla. Se buło počuzone z wetykymy kosztamy i dla toho mohły sobi na se pozwołyty łyszeń ludy zamożniji. Widczuwajuczy otže tu potrebu, zasnowano w r. 1907 prywatnu gimnazyju z jazykom wykładowym ruśkym, kotra počawszy wid perszoji klasy, nyni czysty wże 7 klas o 8 widdiłach z frekwencyjeju 320 uczenykiv.

Waha toji gimnazyji je tym bilsza, szczo ono widpowidaje potrebam ne lysz seho odnoho powita, afe takoz i sumeznych powitiw, jak Nemyriw, Ciszanzow, Żowkwa, Mosty, dla kotrych ta prywatna gimnazyja w Jaworowi stanowył duchowyj oseredok.

Toj fakt, szczo gimnazyja ta z roku na rik rozwywaje sia, szczo frekwencya jeha wzrastaje, wykazuje koniecznu jeji potrebu w tim centri powita, a szczo ono widpowidaje wsim wymoham i pryypysam zakona pid wzhladom swoho wzircewoho prowadzenia i prawylnoho rozwoju, świdczył reskrypt Ministerstwa oświty, kotrym nadano klasam wid 1—6 prawo przyłudnosti.

Poneže powił, dla kotroho ta gimnazyja je przyznaczona, je odnym z bidnijszych powitiw z naseleniem dribno miszczańskym i selańskym, kotre po tilko litach neurodzaju i zastoju nyni samo wyliahaje ruku po pomicz, poneže ne je w syli pokrywaty samo kosztiv jeha uderżania. Dla toho dumaju, szczo konieczno treba jeji byt zabezpeczyty, a se je możlywe łyszeń czerez pryńiatie jeji na koszt derżawy.

Pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie moho wnesenia do komisyyi szkilnoji z tym wyraznym pryporuczeniem, szczo by na tij sesyyi zdała sprawozdanie.

**Marszałek:** Rozprawa otwarta, czy żada kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Hołubowicza i tow. w sprawie upaństwowienia prywatnego ukr. gimnazyum w Zbarażu — utrzymywanego dotychczas przez ukraińskie Tow. pedagogiczne. (Aleg. 200.)

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Hołubowicz.

**P. Hołubowicz:** Wysoka Pałato! Wnesenia ukraińskych posłiv na zasnowanie ukraińskych gimnazyj, wzhladno na pryńatie ich na etat derżawnyj, sut' tak zrozumili, szczo włastywo żadnoho motywowania ne potrebujut'. Bo

**П. Кохановский:** Висока Палато! Яворів числить 85% населеня руско-го. До року 1907 не мало середної школи. Стан селянський хотячи дати дітям можливість образованя ся, послав їх до Львова і до Перемишля. Се було получене з великими коштами і для того могли собі на се позволити лишень люди заможніші. Відчуваючи отже ту потребу, засновано в р. 1907 приватну гімназію з язиком викладовим руським, котра почавши від першої кляси, нині числить вже 7 кляс о 8 відділах з фреквенцією 320 учеників.

Вага тої гімназії є тим більша, що она відповідає потребам не лиш сего одного повіта, але також і сумежних повітів, як Немирів, Цісанів, Жовква, Мости, для котрих та приватна гімназія в Яворові становить духовий осередок.

Той факт, що гімназія та з року на рік розвиває ся, що фреквенція її зростає, виказує конечну її потребу в тим центрі повіта, а що она відповідає всім вимогам і приписам закона під зглядом сього взірцевого провадження і правильного розвою, свідчить рескрипт Міністерства оśвїти, котрим надано клясам від 1 до 6 право прилудности.

Понеже повіт, для котрого та гімназія є призначена, є одним з бідніших повітів з населенем дрібно-міщанським і селянським, котре по стільки літах неврожая і застою, нині само витягає руку по поміч, понеже не є в силі покривати само коштів її удерżаня. Для того думаю, що конечно треба її буде забезпечити, а се є можливе лишень через прыняте її на кошт держави.

Під зглядом формальним прошу о відосланє мого внесеня до комісії шкільної з тим виразним припорученєм, шчо би на тій сесії здала справозданє.

**П. Голубович:** Висока Палато! Внесеня українських послів на за-

снованє українських гімназій, зглядно на прыняте їх на етат державний, суть так zrozumili, що властиво жадного мотивованя не потребують. Бо нарид, ко-

narid, kotryj czystyl' 4 miljoniw holow, jesly maje 5 gimnazyj w kraju, to zdajet' sia meni, szczo kazdyj wnesok musyt' buty opravdanyj i zhadnoho motywowania ne potrebuje.

Jesly my nyni kilka wneskiw postawylu, to zrobylismo se ne lyszen' w widczutiu potreb naszoho naroda, ale takoz i dlatoho, szczo choczemo daty moznist' tomu Sojmowy, szczo by ster z sebe tu haubu, jaka wid lit na nim tiazyl'. My bysmo wprost ne zrozumily postupowania toho Sojmu, jakby win widkynuw naszi wnesenia. My wid storony polskoj ne domahajemo sia niczoho, ni hroszyj z fondiw krajewych, my lyszen' choczemo dobroji woli toho Sojmu, szczo by usunuty toj zakon, kotryj nad namy tiazyl' i dlatoho stawljajucz y se wnesenie, jesmo w pownij nadiji, szczo Sojm ne widkyne naszi wnesenia, protywno, szczo polska storona pokaże dobru wolu i nyni, koły szczo moze riszaty, riszyl', tak jak choczemo.

Perechodiaczy do wnesenia, kotre ja sam postawylu, to pidnoszu lyszen', szczo gimnazyja w Zbaraży zalozena pored 4 litamy, nyni czystyl' wze 100 uczennykiw. Frekwencya tota ne je szluczna, lyszen' naselenie powita zbarskoho daje dobrowilno dity do seji szkoły.

Gimnazyja ta jest polozena w mistoczku, kotre czystyl' zwyż 12.000 ludnocy. Otzeż, jeslyby mistoczko take znachodylo sia w zachidnij czasty naszoji derżawy, to ne odnu, ale 2 abo i 3 sereдни szkoły małoby. Mistoczko je dalsze polozeno w stosunkowo w duze maetnim powiti i bezsupereczno najbilsze proświenim w ciłij Halyczyni i susiduje z powitamy, kotri ne majut' nijakich szkil sereдnych tak, szczo z toji szkoły sereдnoji w Zbaraży korystalaby ludnist' z kilkoeh powitiw.

Gimnazyja ta uderżuwana jest do nyni dobrowilnymi datkami ciłoho powita i kosztuje do teper zwyż 110.000 K. I dywuwatys treba tij žertwennocy, to stremlinie do proświty, to zrozuminie naszoho naroda dla proświty, szczo uderżuje z własnych fondiw tu gimnazyju, szczo znajszow sia dalsze takij fondator, o kotrim howoryw nyni p. Staruch, prostyj, neuczennyj selanyn, Iwan Telewjak, kotryj daw 50.000 kor. na siu prywatnu gimnazyju, za kotri budu je sia teper budynok dla toji szkoły.

Sej fakt šwidezyl' najluczsze, jak horiacze jest bażanie do proświty sereд naszoho naroda specjalno w Zbaraszczyni panuje.

трий числит' 4 миліонів голів, если має 5 гімназій в краю, то здаєть мені, що кождий внесок мусить бути оправданий і жадного мотивованя не потребує.

Если ми иині кілька внесків поставили, то зробилисьмо се не лишень в відчутю потреб нашого народа, але також і ддятого, що хочемо дати можність тому Сојмови, щоби стер з себе ту ганьбу, яка від літ на нїм тяжить. Ми бисьмо впрост не розуміли поступованя того Сојму, якби він відкинув наші внесєня. Ми від сторони польскої не домагаємо ся нічого, нї грошиј з фондів краєвих, ми лишень хочемо доброї волі того Сојму, щоби усунути той закон, котрий над нами тяжить і ддятого ставляючи се внесєне, єсьмо в повній надії, що Сојм не відкине наші внесєня, противно, що польска сторона покаже доbru волю і нині коли ще може рішати, рішити так, як хочемо.

Переходячи до внесєня, котре я сам поставил, то підношу лишень, що гімназия в Збаражи заложєна пєред 4 літами нині числит' вже 100 учеників. Фреkwенция тота не є штучна, лишєнь насєленє повіта збараского дає добровільно діти до сеї школи.

Гімназия та єсть положєна в місточку, котре числит' звиж 12.000 людности. Отжеж єслиби місточко take знаходило ся в західній часті нашої держави, то не одну, але 2 абo 3 сєредні школи малоби. Місточко є дальше положєне в стосунково дуже маєтнім повіті і безсупєрєчно найбільше просьвіченім в цілій Галичині і сусідє з повітами, котрі не мають ніяких шкіл сєредних так, що з тої школи сєредної в Збаражи користалаби людність з кількох повітів.

Гімназия та удержувана є до нині добровільними датками цілого повіта і коштує до теper звиж 160.000 корон. I дивуватис треба тій жєртвенности, то стрєmlinє до просьвіти, то zrozumine нашого народа для просьвіти, що удержує з власних фондів ту гімназию, що знайшов ся дальше такий фондатор, o котрим говорив нині п. Старух, простий, неучений сєлянин Іван Телевьяк, котрий дав 50.000 кор. на сию приватну гімназию за котрі будує ся теper будинок для тої школи.

Сєй факт сьвідчить найлучше, як горяче є бажанє до просьвіти сєред нашого народа, специяльно в Збарашчині панує.

Z sych motywiw, kotri ja nawiw. proszu, szczo by Wysokij Sojm prychyl' siä do toho wnesenia.

Pid zhladom formalnym wnoszu na prydiłenie toho wnesenia do komisiji szkilnoji. (*Brawa*).

**Marszałek:** Rozprawa otwarta, czy żäda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żäda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Metelli i towarzyszy w sprawie założenia gimnazyum z ruskim wykładowym językiem w Lubaczowie. (**Aleg. 201.**)

Dla uzasadnienia tego wniosku mu głos p. Metella.

**P. Metella:** Wysokij Sojme!

Powit ciszaniwskij obnymaje 66 hromad, a z toho 7 mistoczok. Powit toj ne maje ani odnoji szkoły serednoji i zmuszenyj je dity swoji, kotri chce obrazuwały, wysyłały welykym kosztom do inszych powitiw, po inszych czużych zawedeniach uderżuwały.

Powit toj zachodył' siä wże wid dowhych lit o zasnowanie gimnazyji, a najwidpowidnijszym jest' dla gimnazyji Lubaczew na swoje położenie i czystennist'. Lubaczew jest' położenij w samij sere-dyńi powita ciszaniwskoho, czystyl' 7000 meszkańciw, je osidkom sudu, notarijatu, uriadu podatkowoho, jest stacyja żeliznicy Jarosław-Sokal i jako misce handlu i promysłu derewnoho, czystyl' bohato instytucij prywatnych, de mistyl' siä bohato ludnosty susidujuczoji.

Jak welyka je potreba zasnowania gimnazyji w Lubaczewi, jak je żywotna ta sprawa dla tamosznoji ludnosty, naj-luchszym toho dokazom, szczo z toho mi-sta Lubaczewa, jak i zahatom z ciłoho ciszanoskoho powita welyka skilkist' uczenykiw, bo ponad 300 chodiat' do gimnazyj u Lwowi, Jarosławi, Jaworowi, Sambori i Peremyszły.

Z osnowaniem gimnazyji w Lubaczewi wzroste czysto uczenykiw podwijnio abo i potrijno. A znajde siä widpowidne pomiszczenie tak dla uczenykiw, jak i dla profesorów.

Zi wzhladu na se, szczo tak samo misto Lubaczew, a osoblywo ciłyj lubaczewskij okruh, maje ludnist' rusku. to gimnazyja, kotra maje buty osnowana w misti Lubaczewi, maje buty z ruskym jazykom wykładowym.

Zi wzhladu na si wywody, proszu Wysokej Sojmi o uchwałenie, szczo wzywaje siä Prawytelstwo do zasnowania w jak najkorotszym czasi w Lubaczewi gimnazyji z ruskim wykładowym jazykom.

Pid wzhladom formalnym proszu o widostłanie toho wnesenia do komisiji szkilnoji. (*Brawa i oklaski*).

З сих мотивів, котрі я навів, прошу, щоби Високий Соїм прихилив ся до того внесеня.

Під зглядом формальним вношу на приділене того внесеня до комісії шкільної. (*Brawa*).

Жада кто głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żäda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Metelli i towarzyszy w sprawie założenia gimnazyum z ruskim wykładowym językiem w Lubaczowie. (**Aleg. 201.**)

Dla uzasadnienia tego wniosku mu głos p. Metella.

**P. Metella:** Wisokej Sojme!

Powit ciżaniwskij obnymaje 66 hromad, a z toho 7 mistoczok. Powit toj ne maje ani odnoji školy serednoji i zmuszenyj je dity swoji, kotri chce obrazuwały, wysyłały welykym kosztom do inszych powitiw, po inszych czużych zawedeniach uderżuwały.

Powit toj zachodit' siä wże wid dowhych lit o zasnowanie gimnazyji, a najwidpowidnijszym jest' dla gimnazyji Lubaczew na swoje położenie i численність. Любачів єсть положений в самій середині повіта цісанівського, числить 7.000 мешканців, є осідком суду, нотарияту, уряду податкового, єсть стациєю залізницї Ярослав-Сокаль і яко місце гандлю і промислу деревного числить богато інституцій приватних, де містить ся богато людности сусідуючої.

Як велика потреба заснованя гімназії в Любачеві, як є животна та справа для тамошної людности, найлучшим того доказом, що з того міста Любачева, як і загалом з цілого цісанівського повіта велика скількість учеників, бо понад 300 ходять до гімназій у Львові, Ярославі, Яворові, Самборі і Перемішли.

З основанєм гімназії в Любачеві зросте число учеників подвійно, або потрійно. А знайде ся відповідне поміщенє так для учеників як і для професорів.

Зи згляду на сі, що так само місто Любачів, а особливо цілий любачівський округ, має людність руску, то гімназія, котра має бути основана в місті Любачеві, має бути з руским язиком викладовим.

Зи згляду на се виводи, прошу Високий Соїм о ухваленє, що взиває ся Правительство до заснованя в як найкоротшій часі в Любачеві гімназії з руским викладовим язиком.

Під зглядом формальним прошу о відосланє того внесеня до комісії шкільної. (*Brawa i oklaski*).

**Marszałek:** Rozprawa otwarta czy żąda kto głosu? *(Nikt.)* Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. *(Większość.)* Jest przyjęty.

Wobec spóźnionej pory przystępujemy do zamknięcia posiedzenia.

Proszę p. sekretarza o odczytanie porządku dziennego następnego posiedzenia.

Sekretarz p. **Urbański** *(czyta :)*

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zakupu enklawy w celu powiększenia kompleksu gruntów kraj. zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie.

Sprawozdawca poseł Bernadzikowski.

2. Wybory uzupełniające do komisji :

szkolnej 3 członków (w miejsce pp. Cieńskiego, Kasznicy i Singalewicza),

drogowej 1 członka (w miejsce p. Głabińskiego),

kolejowej 2 członków (w miejsce pp. Krzczunowicza Waleryana i Schmidta),

bankowej 1 członka (w miejsce p. Łahodyńskiego),

gospodarstwa krajowego 1 członka (w miejsce p. Dzieduszyckiego).

3. Pierwsze czytanie wniosku p. Götza i towarzyszy w sprawie zmiany ustawy krajowej o ustanowieniu gminnych urzędów rozejmowych.

4. Pierwsze czytanie wniosku p. Kędziora i towarzyszy w sprawie dotowania funduszu pożyczkowego dla spółek wodnych, powiatów i gmin na cele melioracyjne.

5. Pierwsze czytanie wniosku p. Głabińskiego i towarzyszy w sprawie założenia w mieście Lwowie krajowego zakładu dla nieuleczalnych oraz krajowego domu podrzutków.

6. Pierwsze czytanie wniosku p. Głabińskiego i towarzyszy w sprawie ubezpieczenia społecznego na starość i niezdolność do pracy.

7. Pierwsze czytanie wniosku p. Górkiewicza i towarzyszy w sprawie ukrajowienia dróg powiatowych I kl. w powiecie wadowickim pod nazwą Wadowice-Osiek i Wadowice-Brzeźnica.

8. Pierwsze czytanie wniosku p. Petruszewicza i towarzyszy w sprawie zmiany ustawy krajowej z 18. września 1901 Nr. 103 Dz. u. kr. o regulacji rzek przeprowadzić się mającej po myśli § 5 ustawy państwowej z 11. czerwca 1901 Nr. 66 Dz. u. p. w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

9. Sprawozdanie komisji kolejowej o czynnościach i wnioskach Departamentu IV Wydziału krajowego w sprawach kolejowych za czas od 1. lipca 1911 do 30. czerwca 1912 i od 1. lipca 1912 do 30. czerwca 1913.

Sprawozdawca poseł Głabiński.

10. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie wydzielenia gmin Bieniowa, Bukowiec i Sokoliki z okręgu c. k. Sądu powiat. w Boryni, a przydzielenia do okręgu sądowego w Turce.

Sprawozdawca poseł Aschkenase.

11. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie wydzielenia gminy Neterpińce wraz z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Zborowie, a wcielenia jej do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Zajączkach.

Sprawozdawca poseł Aschkenase.

12. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie wydzielenia gminy Mszaniec wraz z obszarem dworskim z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Kopyczyńcach, a wcielenia jej do okręgu sądowego w Trembowli.

Sprawozdawca poseł Aschkenase.

13. Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie wydzielenia gminy Oparówka z okręgu c. k. Sądu powiatowego we Frysztaku, a przydzielenia jej do okręgu c. k. Sądu powiat. w Strzyżowie.

Sprawozdawca poseł Aschkenase.

14. Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za rok 1911 i 1912.

Sprawozdawca poseł Głabiński.

15. Sprawozdanie komisji budżetowej o wnioskach nagłych posłów Kleckiego, Witosa i Singalewicza w sprawie budowy szkół.

Sprawozdawca poseł Badeni.

16. Sprawozdanie komisji budżetowej w przedmiocie petycji nauczycielskich, tudzież wdów i sierót po nauczycielach o policzenie w drodze łaski lat służby do emerytury, przyznanie pensji wdowiej lub dodatków na wychowanie.

Sprawozdawca poseł Badeni.

17. Sprawozdanie komisji sanitarnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 14. sierpnia 1913 LW. 143.977/13 w przedmiocie budowy nowego szpitala powszechnego w Bochni.

Sprawozdawca poseł Bednarski.

18. Sprawozdanie komisji sanitarnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie budowy nowego szpitala powszechnego w Stanisławowie.

Sprawozdawca poseł Krasicki.

**Marszałek:** Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek dnia 23 lutego 1914, o godzinie 10. przed południem.

Posiedzenie zamykam.

**Koniec posiedzenia o godzinie 7 minut 25 wieczorem.**

---

---

